

PORADNIK GOSPODARSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1889 ROKU

LIPIEC-SIERPIEŃ 2026



Wspólnie celebrowaliśmy wiedzę
i umiejętności rolnicze

Najważniejsze
choroby wirusowe zbóż



SPRZEDAŻ MIODU Z PASIEKI W SIELINKU



W Wielkopolskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego nie tylko wspieramy rolników i pomagamy im rozwijać ich gospodarstwa. Sami też doskonalimy się i realizujemy swoje pasje. W ośrodku w Sielinku k. Opalenicy mamy pasiekę, a w niej ponad 80 pni pszczałek. To tam powstaje miód, który możesz kupić. Jest w 100% naturalny i pyszny, a do tego ma dobroczynny wpływ na organizm człowieka.



Biurowy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego nr 2 w Sielinku
ul. Parkowa 2, 64-330 Opalenica
od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰,
a także w oddziałach terenowych

ZAMÓWIENIA
61 44 73 654
lub
519 623 365



Drodzy Czytelnicy,

Ostatnie tygodnie pierwszego półroczia były dla Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu intensywnym czasem związanym przede wszystkim z organizacją licznych wydarzeń dla rolników i mieszkańców obszarów wiejskich.

Drugi weekend czerwca to czas spędzony w Sielinku na największym wydarzeniu rolniczym w naszym regionie, czyli Wielkopolskich Targach Rolniczych, połączonych z Dniami Pola i dwiema dużymi wystawami zwierząt hodowlanych. W ostatnim czasie mieliśmy też przyjemność gościć Państwa w Gołaszynie, Marszewie i Kościelecu.

Byliśmy też obecni na Krajowych Dniach Pola w Szepletowie, gdzie nasi doradcy dzielili się wiedzą oraz sami mieli okazję przekonać się, jakie są nowe trendy w branży rolniczej. Z radością dzielię się z Państwem informacją, iż wróciliśmy z Podlasia z nagrodą dla „Poradnika Gospodarskiego”, który zdobył I miejsce w ogólnopolskim konkursie na najlepsze wydawnictwo wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego. Z tej okazji dziękuję wszystkim autorom tekstów, czyli naszym doradcom i ekspertom z instytucji, z którymi współpracujemy. Dziękuję również Redakcji oraz Czytelnikom, bo to dla Państwa każdego miesiąca staramy się przygotować jak najbardziej atrakcyjne pod kątem doboru treści wydanie. Mam nadzieję, że po „Poradnik Gospodarski” sięgają również uczniowie i studenci uczelni rolniczych. Z tej okazji tym młodszym odbiorcom życzę bezpiecznego, szczęśliwego i przede wszystkim zasłużonego wypoczynku w okresie wakacji.

Dla wielu z nich nie będzie to jedynie odpoczynek od szkolnych obowiązków. Zbliżają się bowiem żniwa, czyli okres wyjątkowej pracy. Na naszych drogach częściej niż zwykle spotkamy ciągniki i kombajny, co zazwyczaj wiąże się z uciążliwościami dla innych kierowców. Bądźmy w tym czasie wyrozumiali dla siebie, dbajmy o bezpieczeństwo – na drogach i w polu. Od wysokości plonów i zbiorów zależy przecież produkcja żywności i pasz, co z kolei wpływa na stabilność ogromnej części rynku. Już teraz dziękuję Wam drodzy Rolnicy za trud Waszej ciężkiej pracy, za troskę o polską ziemię i zebrane plony.

dr inż. Justyna Winiarska
Dyrektor Wielkopolskiego Ośrodka
Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

W numerze

- 4 Wspólnie celebrowaliśmy wiedzę i umiejętności rolnicze
- 8 Nagroda superczempiona wystawy powędrowała do hodowcy koni. Zakończyła się XXXI edycja Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Sielinku
- 13 Najlepsi hodowcy, najpiękniejsze zwierzęta – VII Krajowa Wystawa Bydła Mięsnego w Sielinku przeszła do historii
- 18 Innowacje, wdrożenia, dywersyfikacja i łączenie systemów produkcji ryb słodkowodnych
- 24 Najważniejsze choroby wirusowe zbóż
- 28 Letnie wyzwania w oborze – jak reagować, zanim pojawią się straty?
- 30 Krajowe Dni Pola: unijny komisarz wśród gości
- 34 Integrowana ochrona roślin uprawnych przed chwastami
- 36 Odkrywamy Wielkopolskę. Biskupizna jako najmniejszy mikroregion etnograficzny o wyjątkowej tożsamości
- 38 Rolniczy handel detaliczny jako forma sprzedaży żywności bezpośrednio z gospodarstwa
- 41 Poznaj chorobę
- 42 Współpraca się opłaca – analiza dwóch modeli zrzeszania się producentów rolnych
- 46 Tradycyjne produkty pochodzenia zwierzęcego – nasza polska duma
- 48 Kalendarz wydarzeń 2026
- 49 Poznaj szkodnika
- 50 Rolnictwo zaprzyjaźnione z bagnami
- 54 Możliwości wykorzystania soi jako krajowego źródła białka
- 56 Notowania cen
- 59 W obiektywie doradcy
- 60 Pozytywne przykłady współpracy, dobrych relacji „nowych” i „starych” mieszkańców obszarów wiejskich
- 62 Turystyka konna jako szansa dla rolników i gospodarstw agroturystycznych w Wielkopolsce
- 64 Prowadzenie gospodarstwa metodami ekologicznymi. Wizyta w gospodarstwie ekologicznym
- 66 Kącik rozrywki
- 67 Szary smalec z wątróbką

Wydawca



**Wielkopolski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego
w Poznaniu**

Dane kontaktowe
ul. Sieradzka 29, 60-163 Poznań
tel. 618 630 413,
email: gospodarski@wodr.poznan.pl
www.wodr.poznan.pl

Redakcja

Redaktor naczelny Jacek Strykowski
Korekta Edyta Browarska
Skład i łamanie Arek Borowczyk
Zdjęcia Magnific, chyba, że wskazano inaczej
Podpisano do druku dnia 30.06.2026 r.

Druk Top Druk
Nakład 1500 egz.



wodr.poznan.pl

f WODRwPoznaniu
@ [wodr.poznan](https://www.facebook.com/wodr.poznan)
g [wodr_poznan](https://www.instagram.com/wodr_poznan)

WSPÓLNIE CELEBROWALIŚMY WIEDZĘ I UMIEJĘTNOŚCI ROLNICZE

Targi w Sielinku, które odbyły się w połowie czerwca tego roku zachwycaly pokazami supernowoczesnych i sprawdzonych maszyn rolniczych, pięknymi zwierzętami hodowanymi i demonstracjami upraw na starannie przygotowanych poletkach.

MACIEJ ZIMNICKI | SEKCJA PROMOCJI I WYDAWNICTW



Ambicją organizatora wydarzenia, Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu było zorganizowanie wydarzenia w 70-lecie Państwowego Doradztwa Rolniczego, które będzie wyrazem wysokiego poziomu technologicznego, wiedzy, kompetencji, barwnego folkloru i kultury życia na wsi.

Dlatego targom towarzyszyły liczne prelekcje, warsztaty, prowadzone było doradztwo rolnicze na stoiskach, serwowana doskonała kuchnia wielkopolska przygotowana przez koła gospodyń wiejskich, oraz brzmiały niezliczone występy zespołów folklorystycznych, tanecznych i wokalnych.

ROLNICTWO SZYBKO SIĘ ROZWIJA

Solidną wiedzę na początek dostarczył panel wykładów na scenie głównej. Konferencja dotyczyła innowacji w rolnictwie, a konkretnie rolnictwa 4.0 stosowanego w praktyce funkcjonowania gospodarstw.

W prelekcji otwierającej konferencję programista WODR Adam Fojud przedstawił zagadnienia innowacji w projektach europejskich, zastosowanie w pracy na roli internetu rzeczy oraz wykorzystania sztucznej inteligencji, która wspomaga rolnictwo w ekosystemie eDWIN.

Zagadnienie cyfrowego ekosystemu gospodarstwa podjął także w kolejnym wykładzie Mateusz Janicki z firmy John Deere. Po krótko przedstawił nowoczesne systemy cyfrowe wspierające rolnika w polu, ich wymagania oraz najważniejsze trendy rozwoju technologii produkcji roślinnej.

Ostatni wykład należał do profesora Wawrzyńca Czubaka z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Dotyczył on przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej po 2028 roku, pierwszych sygnałów na temat strategii finansowania, dostępnych środków i koncepcji rozwoju polskiego rolnictwa na tle innych branż europejskich rynków.

Konferencji towarzyszyła strefa networking'owa będąca przestrzenią wiedzy i wymiany kontaktów dla rolników odwiedzających targi. Obecni na niej przedstawiciele świata nauki oraz uznani eksperci dzielili się z rolnikami swoją wiedzą i doświadczeniem. W gronie eksperckim zasiadli: prof. dr hab. Krzysztof Bieńczyk z Politechniki Poznańskiej specjalista w zakresie maszyn i urządzeń do przetwórstwa i przechowywania żywności oraz transportu żywności w kontrolowanych temperaturach, prof. dr hab. Arkadiusz Sadowski, ekspert w dziedzinie ekonomii i finansów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; dr inż. Agata Bieńczyk, lider obszaru ds. techniki i technologii spożywczej, Sieć Badawcza Łukasiewicz- Poznański Instytut Technologiczny; dr inż. Patryk Hara, specjalista ds. Rolnictwa 4.0; Mateusz Janicki, specjalista ds. maszyn żniwnych i opryskiwaczy.

PAŃSTWOWE DORADZTWO Z MISJĄ I ETOSEM

Konferencja w naturalny sposób nadała ton i tematykę uroczystej inauguracji targów, który w swoich przemówieniach podjęli zaproszeni najważniejsi goście. Jako pierwsza głos zabrała dr inż. Justyna Winiarska, dyrektor WODR, która krótko zaprezentowała przebieg XXXII Wielkopolskich Targów Rolniczych, XXXI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych, VII Krajowej Wystawy Bydła Mięsnego oraz Dni Pola Sielinko 2026.

– Tegoroczne wielkopolskie targi rolnicze w Sielinku to największe wydarzenie rolnicze w naszym regionie, które przypada w szczególnym czasie – mówiła dyrektor Winiarska. – W 2026 roku obchodzimy jubileusz 70-lecia Państwowego Doradztwa Rolniczego w Wielkopolsce, które narodziło się właśnie w Sielinku poprzez powołanie w 1956 roku Rejonowego Rolniczego Zakładu Doświadczalnego – zaznaczyła przemawiając i podkreśliła jednocześnie, że właśnie działalność polegająca na upowszechnianiu wiedzy oraz organizowaniu wystaw są najważniejszymi zadaniami jakie realizuje Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, temu również służą inwestycje w infrastrukturę ośrodka wystawowo-szkoleniowego w Sielinku oraz nowoczesny i zaawansowany technologicznie park maszynowy pracujący na polach demonstracyjnych.

Wspaniałą historię gospodarstwa w Sielinku oraz zmienne losy doradztwa rolniczego podjęła w swoim wystąpieniu również przewodnicząca rady społecznej doradztwa rolniczego przy WODR w Poznaniu, minister dr inż. Zofia Szalczyk. – Sama wiedza nie wystarczy, trzeba ją stosować. Same chęci nie wystarczą, trzeba działać – rozpoczęła cytatem poety J. W. Goethego minister Szalczyk obrazując tym samym misję, która inspiruje funkcjonowanie doradztwa rolniczego.

– Doradztwo zachęca do zdobywania wiedzy, zachęca do doskonalenia umiejętności, ale przede wszystkim motywuje do działania. Takim przykładem są organizowane od ponad trzydziestu lat targi rolnicze w Sielinku – mówiła dr. Zofia Szalczyk i podkreśliła, że wydarzenie, w którym bierzemy udział jest w gruncie rzeczy świętem wiedzy rolniczej i pokazu osiągnięć wielkopolskich rolników. Pani Minister zwróciła uwagę na bogaty i ciekawy program targów oraz podjęcie na nowo, po latach nieobecności prezentacji bydła mięsnego. Następnie przypomniała siedemdziesięcioletnią historię gospodarstwa w Sielinku, które powstało jako państwowy Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny z zadaniem adaptowania wyników badań naukowych do praktyki rolniczej oraz bezpośrednio doradztwo rolnikom indywidualnym.

TARGI W SIELINKU W LICZBACH

- ponad 250 wystawców, producentów maszyn i sprzętu rolniczego, środków ochrony roślin, nawozów, materiałów siewnych, pasz, instytucji rolniczych i okołorolniczych
- 300 sztuk zwierząt bydła mlecznego i mięsnego, koni oraz królików
- 20 hodowców zwierząt
- 300 odmian zbóż na 18 hektarach pól demonstracyjnych



Następnie wystąpił Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w latach 2012-2014 Stanisław Kalemba. Rozpoczął swoje przemówienie od złożenia gratulacji na ręce Dyrektora WODR w rocznicę jubileuszu. Przypomnił jednocześnie rolę wielkopolskiego rolnictwa w rozwoju gospodarki kraju. – Nie ma drugiej takiej dziedziny gospodarki, która miałaby tak dobre wyniki jak rolnictwo – tłumaczył minister i podkreślał, że polskie rolnictwo oraz wysokiej jakości polska żywność jest znana i doceniana także na świecie, przywołując opinie ze spotkań, w których uczestniczył jak minister rolnictwa. Podkreślił przy tym ważną rolę finansowania krajowego, ale również europejskiego budżetu w rozwój całego sektora rolnego, ale i konkretnych gospodarstw.

DORADCY I ROLNICY DOCENIENI

Po części oficjalnej targów na scenie głównej pojawił się Zespół Pieśni i Tańca „Łany” im. Wiesława Kaszubkiewicza, a następnie rozstrzygnięto konkursy dla doradców i rolników.

Wyłonieni zostali laureaci regionalnego etapu konkursu „Doradca Roku” 2026, a jego zwyciężczynią została Anna Nosek, główny specjalista ds. rolnictwa ekologicznego i ochrony środowiska WODR w powiecie gostyńskim, a kolejne miejsca zajęli: Beata Wojciechowska, doradczyni w powiecie wolsztyńskim i Piotr Twardowski, doradca w powiecie kępińskim.



Rozstrzygnięcie etapów regionalnych dotyczyło również konkursów: Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2026 organizowanego przez KRUS oraz etapu wojewódzkiego konkursu AgroLiga 2025, promującego nowoczesne i przedsiębiorcze rolnictwo.

Po części konkursowej na scenie wystąpił chór mieszany im. Stanisława Moniuszki w Kaźmierzu. W niedzielę na scenie głównej królowały regionalne i nie tylko zespoły folklorystyczne, wokalne i taneczne, w tym między innymi: „Złote Kłosa”, UKS „Brawo Opalenica”, „Ale Babki”, zespół „Nutka”, „Gamma”.



NA POLACH SOLIDNA TECHNOLOGIA

Odwiedzający pola demonstracyjne rolnicy otrzymali solidną prezentację nowoczesnych maszyn rolniczych, dronów, wiedzę na temat wykorzystania Artificial intelligence (AI), skanerów – czyli jak w gospodarstwie realizować nowoczesne i efektywne rolnictwo 4.0.

Prawdopodobnie największym zainteresowaniem cieszyły się tradycyjnie odmiany zbóż, roślin strączkowych, kukurydzy, warzyw, buraków cukrowych dojrzewające na 18 hektarach i 300 polatkach, ale nie tylko... Również testy, pokazy i demonstracje przyciągnęły tłumy zwiedzających. Wypożyczone w nowe technologie ciągniki, opryskiwacze, precyzyjny siew strip-till, siew w technologii bezorkowej, skanowanie gleby i pobieranie prób glebowych, nawożenie z drona, a także ćwiczenia na symulatorze jazdy równoległej.

– Na Dni Pola do Sielinka rolników przyciągnęła ogromna liczba pokazów polowych – mówi Łukasz Kuleczka, komisarz Dni Pola Sielinko 2026. – Dużym zainteresowaniem cieszyły się także bezpłatne warsztaty „Akademia Zdrowej Gleby” – dodaje i wyjaśnia, że taka praktyczna formuła zdobycia cennej wiedzy jak dbać o glebę, jak ją badać wciąż nie jest dość powszechna, dlatego w Sielinku to wydarzenie ma już drugą edycję.

– Warsztaty prowadzili naukowcy z poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego: dr hab. inż. Bartłomiej Głina, z Katedry Gleboznawstwa i Mikrobiologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; dr hab. inż. Tomasz Piechota, z Katedry Agronomii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; dr hab. inż. Witold Szczepaniak z Katedry Chemii Rolnej i Biogeochemii Środowiska Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – wymienia Łukasz Kuleczka.

Uczestnicy mogli zapoznać się ze sposobami diagnozowania gleby i roślin, poznać praktyczne metody identyfikacji najważniejszych właściwości gleby oraz zaznajomić z zabiegami regenerującymi glebę, czyli rolnictwem regeneratywnym.

– Zainteresowanie wokół „Akademii Zdrowej Gleby” bardzo nas cieszy – mówi dr hab. inż. Bartłomiej Głina – Rolnicy zadają pytania, prowadzą dyskusje, są żywo zainteresowani przede wszystkim osiągnięciem korzyściami ekonomicznymi dbając i uprawiając glebę – wyjaśnia naukowiec z UPP i podkreśla, że w Polsce dostrzegalne jest wśród rolników rosnące zainteresowanie diagnostyką gleby, co jest w istocie podyktowane rosnącymi cenami nawozów i pozostałymi kosztami produkcji.

W niedzielę natomiast na polach pojawili się dodatkowo przedstawiciele Instytutu Ochrony Roślin i poprowadzili warsztaty z rozpoznawania szkodników i chwastów.

ZWIERZĘTA HODOWLANE ZROBIŁY FURORE

Wystawy i pokazy zwierząt hodowlanych: bydła mlecznego, mięsnego, koni, królików cieszyły się ogromną popularnością wśród odwiedzających. Niespodzianką dla zwiedzających była VII Krajowa Wystawa Bydła Mięsnego, która po dwunastu latach wróciła do Sielinka.

Podczas VII Krajowej Wystawy Bydła Mięsnego zaprezentowano 100 sztuk zwierząt z siedmiu najbardziej popularnych ras mięsnych jak Limousine, Charolaise, Angus, ale również mniej znanych w polskich hodowlach: Hereford, Salers, Blonde d'Aquitaine oraz charakterystycznej szkockiej rasy z dłuższym futrem Highlander. W wystawie wzięli udział reprezentanci niemal z każdego województwa.



– Organizując dwie wystawy o różnym zakresie, współpracując z różnymi podmiotami musieliśmy działać dwutorowo – mówi dr Wioleta Barczak, komisarz obu wystaw. – Inne wymagania i ustalenia są przy organizacji wystawy regionalnej, a inne przy krajowej. W przypadku regionalnej wystawy największy ciężar organizacyjny spoczywa na ośrodku doradztwa, a współpraca przebiega z kilkoma związkami hodowców. W przypadku wystawy krajowej współpraca przebiega tylko z jednym związkiem, ale wymagania i wytyczne niekoniecznie są tożsame z tymi z wystawy regionalnej – podkreśla Wioleta Barczak i zaznacza, jako organizator WODR zdał egzamin, hodowcy bardzo dobrze ocenili przebieg targów i warunki przygotowane dla zwierząt, a my mamy nadzieję na zorganizowanie kolejnych edycji wystawy krajowej, również bydła mlecznego.

Podczas XXXI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych można było podziwiać blisko 40 sztuk bydła mlecznego w rasie Holsztyno-fryzyskiej oraz w rasie Jersey, ale również ponad 120 królików różnych ras od karzełków poczynając, przez barany, a na olbrzymach kończąc.

Na parkurze zostały zaprezentowane wspaniałe konie, w tym konie rasy wielkopolskiej, rasy śląskiej, rasy zimnokrwistej. Łącznie ponad czterdzieści pięknych zwierząt. W tym roku zachwycała zwiedzających szeroka gama umaszczenia koni. Od typowych takich jak gniady, kary, ale również nakrapiane, płowe.

Sędziowie XXXI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych wyłonili Superczempionów. W kategorii jałowic zwyciężyła jałowka TOPSI ze stadniny koni w Pępowie, a w kategorii krów GG ZIELONA z przedsiębiorstwa Gałopol. W kategorii konie najlepiej oceniona została klacz rasy wielkopolskiej LEXY należąca do Radosława Bressy, która jednocześnie została Superczempionem całej Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych.

Na VII Wystawie Bydła Mięsnego Superczempionem został FOREO, byk rasy Charolaise należący do Patryka Szeferberga (województwo lubuskie).

Wystawie towarzyszyły pokazy i atrakcje towarzyszące, takie jak przejazdy bryczką, pokazy akrobatyczne organizowane przez stadninę koni w Sierakowie, pokazy strzyżenia owiec i pokaz kóz anglonubijskich.

PAŃSTWOWE DORADZTWO

OD 70 LAT NA RZECZ WIELKOPOLSKIEJ WSI

Spotkanie branżowe podczas targów to sprawdzona formuła, która niezawodnie integruje środowisko rolników, naukowców. W lekkiej i niezobowiązującej konwencji. Dlatego na wydarzeniu w Sielinku pojawiło się aż jedenaście stoisk i punktów informacyjnych WODR, w których rolnicy nie tylko mogli podzielić się swoimi doświadczeniami, skonsultować i uzyskać niezbędną wiedzę, ale również wspólnie ze swoimi rodzinami i doradcami spędzić miło i twórczo czas biorąc udział w licznych konkursach quizach i zajęciach.

Wiele atrakcji, które towarzyszyły targom miało bardzo praktyczny i wymierny charakter, uczyło bezpieczeństwa i higieny pracy, pierwszej pomocy, było źródłem wiedzy i umiejętności rolniczych, dawało pogląd na rozwój rolnictwa.



Do dyspozycji rolników przez cały weekend byli doradcy wyspecjalizowani w pozyskiwaniu dofinansowania dla swoich gospodarstw i działalności. Swoje stoiska zaprezentowały również inne urzędy, które na co dzień współpracują z rolnikami między innymi: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz stoiska branżowe najróżniejszych izb rolniczych i organizacji.

Do dyspozycji rolników przygotowane zostały stoiska na ogrodach roślin energetycznych, kwiatów i ziół, w sektorach umiejętności kulinarnych oraz kół gospodyń wiejskich. O nowych technologiach takich jak internet rzeczy prezentowało między innymi stoisko platformy doradczej eDWIN.

Obraz realnej kilkupokoleniowej współpracy rolników i doradców można było ujrzeć na zdjęciach dokumentalnych zebranych i zaprezentowanych podczas okolicznościowej wystawy z okazji 70-lecia Państwowego Doradztwa Rolniczego w Wielkopolsce. Wyłania się z nich historia pracy rzeszy agronomów, doradców, ekspertów i rolników, których celem i ambicją było unowocześnianie i podnoszenie efektywności produkcji roślinnej, zwierzęcej oraz technologicznej. ■

NAGRODA SUPERCZEMPIONA WYSTAWY POWĘDROWAŁA DO HODOWCY KONI. ZAKOŃCZYŁA SIĘ XXXI EDYCJA REGIONALNEJ WYSTAWY ZWIERZĄT HODOWLANÝCH W SIELINKU

*W tegorocznej wystawie wzięli udział hodowcy królików, bydła mlecznego i koni.
13 i 14 czerwca zaprezentowano łącznie prawie 300 sztuk zwierząt.*

DR WIOLETA BARCZAK | KOMISARZ XXXI RWZH W SIELINKU

Spośród nich, prawie połowa, bo aż 122 sztuki stanowiły króliki, które były oceniane przez powołaną przez Krajowy Związek Hodowców Królików Komisję sędziowską w składzie: dr inż. Grzegorz Otulakowski (przewodniczący komisji) oraz Annę Miskiewicz i Jarosława Wojciechowskiego (członków komisji).

Króliki oceniono w 10 kategoriach: olbrzym srokacz czarny, olbrzym srokacz niebieski, francuski baran szary, wiedeński szary, wiedeński niebieski, nowozelandzki biały, rex dalmatyńczyk czarny, karzełek baran madagaskarowy, hermelin niebieskooki, karzełek kuna niebieska.

WYKAZ NAGRODZONYCH HODOWCÓW KRÓLIKÓW PODCZAS XXXI RWZH, SIELINKO 2026.

Miejsce	Hodowca	Miejsce	Hodowca
1. OLBRZYM SROKACZ CZARNY		6. NOWOZELANDZKI BIAŁY	
 Czempion	Daniel i Kacper Kaczmarek	 Czempion	Patryk Mendyka
 Wiceczempion	Daniel i Kacper Kaczmarek	 Wiceczempion	Patryk Mendyka
2. OLBRZYM SROKACZ NIEBIESKI		7. REX DALMATYŃCZYK CZARNY	
 Czempion	Małgorzata i Maciej Pawlak	 Czempion	Jakub Tychowski
 Wiceczempion	Tychowski Jakub	8. KARZEŁEK BARAN MADAGASKAROWY	
3. FRANCUSKI BARAN SZARY		 Czempion	Wojciech Gzyl
 Wiceczempion	Dominika Siarkowska	 Wiceczempion	Wojciech Gzyl
4. WIEDEŃSKI SZARY		9. HERMELIN NIEBIESKOOKI	
 Czempion	Marcin i Dominika Pawłowscy	 Czempion	Grzegorz i Jerzy Otulakowscy
5. WIEDEŃSKI NIEBIESKI		 Wiceczempion	Patrycja i Patryk Migasiewicz
 Czempion	Ewelina Staniszevska	10. KARZEŁEK KUNA NIEBIESKA	
 Wiceczempion	Ewelina Staniszevska	 Czempion	Wojciech Gzyl
SUPERCZEMPION W KATEGORII KRÓLIKI			

 Superczempion – Rex dalmatyńczyk czarny

Jakub Tychowski

Opracowanie własne na podstawie protokołu oceny komisji.

Ponadto, wyróżnienia otrzymali następujący hodowcy:

- w kat. belgijski olbrzym biały młode – Michał Stachowiak,
- w kat. karzełek baran czerwony młode – Mariusz Woźniak
- w kat. karzełek kuna niebieska – Wojciech Gzyl
- w kat. karzełek rex dalmatyński – Maciej i Dominika Pawłowscy

Oprócz królików, ocenie poddano 39 sztuk bydła mlecznego w tym 21 jałówek i 18 krów ras polskiej holsztyńsko-fryzyjskiej oraz jersey ocenianych w dziewięciu kategoriach.

Czempiony, Wicczempiony oraz Superczempiona w kategorii jałowic i krów wyłoniła powołana specjalnie ku temu komisja sędziowska w składzie: Dawid Wojno (przewodniczący komisji oceny bydła), Tomasz Kostro (asystent sędziego) i Małgorzata Wałęsa (członek komisji).



Na zdjęciu Superczempion w kategorii: królik
Od lewej: Artur Handzel, Prezes KZHK; Jakub Tychowski; Michał Zgarda, Zastępca Dyrektora WODR; Wioleta Barczak

WYKAZ NAGRODZONYCH HODOWCÓW BYDŁA MLECZNEGO PODCZAS XXXI RWZH, SIELINKO 2026.

Miejsce	Nazwa zwierzęcia	Nr kat.	Hodowca
1. KROWY W I LAKTACJI RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	GG HENDRIKA	28	Przedsiębiorstwo Rolno-Hodowlane GAŁOPOL sp. z o. o.
🥈 Wicczempion	ULMEN	29	Stadnina Koni Pępowo sp. z o. o.
2. KROWY W II LAKTACJI RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	GG ZIELONA	38	Przedsiębiorstwo Rolno-Hodowlane GAŁOPOL sp. z o. o.
🥈 Wicczempion	GG AGATA	35	Przedsiębiorstwo Rolno-Hodowlane GAŁOPOL sp. z o. o.
3. KROWY W III LAKTACJI I DALSZYCH RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	ILONA	42	Stadnina Koni Pępowo sp. z o. o.
4. KROWY RASY JERSEY			
🥇 Czempion	JAMA 116	49	Stadnina Koni Iwno sp. z o. o.
🥈 Wicczempion	JASKRA 103	46	Stadnina Koni Iwno sp. z o. o.
5. JAŁOWICE W WIEKU 8-9 M-CY RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	TOPSI	2	Stadnina Koni Pępowo sp. z o. o.
6. JAŁOWICE W WIEKU 10-11 M-CY RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	DOLCETUO ET ET	7	Stadnina Koni Pępowo sp. z o. o.
🥈 Wicczempion	DOLCEMIO	8	Stadnina Koni Pępowo sp. z o. o.
7. JAŁOWICE W WIEKU 12-13 M-CY RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	BOLIWIA	11	Ośrodek Hodowli Zarodowej GARZYN sp. z o. o.
8. JAŁOWICE W WIEKU 14-15 M-CY RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	TENERYFA	20	Stadnina Koni Pępowo sp. z o. o.
🥈 Wicczempion	SZPILKA	16	Ośrodek Hodowli Zarodowej GARZYN sp. z o. o.
9. JAŁOWICE W WIEKU 16-21 M-CY RASY POLSKIEJ HOLSZTYŃSKO-FRYZYJSKIEJ			
🥇 Czempion	GP DONIA	21	Przedsiębiorstwo Rolno-Hodowlane GAŁOPOL sp. z o. o.
SUPERCZEMPION W KATEGORII KRÓW			
🌟 Superczempion	GG ZIELONA	38	Przedsiębiorstwo Rolno-Hodowlane GAŁOPOL sp. z o. o.
SUPERCZEMPION W KATEGORII JAŁOWIC			
🌟 Superczempion	TOPSI	2	Stadnina Koni Pępowo sp. z o. o.

Opracowanie własne na podstawie protokołu oceny komisji.



Na zdjęciu Superczempion w kategorii: jałowice
Od lewej: przedstawiciele Stadniny Koni w Pępowie; dr inż. Justyna Winiarska, Dyrektor WODR; Marcin Grześkowiak, Zastępca Dyrektora ds. oceny PFHiPBM oraz Wioleta Barczak



Na zdjęciu Superczempion w kategorii: krów
Od lewej: Przemysław Jagła, Prezes WZHiPB; przedstawiciele Gałopol; Tadeusz Napierała, Prezes Gałopol sp. z o. o.; Dawid Wojno i Wioleta Barczak



Na zdjęciu Superczempion w kategorii krów podczas wręczenia pucharu
Od lewej: przedstawiciele Gałopol; dr inż. Justyna Winiarska; Tadeusz Napierała; Wioleta Barczak; Mateusz Adamek, Wicedyrektor WSCRW

Podczas XXXI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych zaprezentowano również konie. Komisja sędziowska w składzie: Mirosław Konarczak (przewodniczący), Janusz Skórkowski i Karolina Wengerek oceniła łącznie 43 sztuk koni w ośmiu kategoriach: klacz rasy polski koń sportowy, klacz rasy wielkopolskiej, rasy wielkopolskiej POZG, klacz rasy śląskiej, klacz rasy zimnokrwistej, klacze kuce, ogiery kuce.

Po raz pierwszy podczas Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Sielinku utworzono dodatkową kategorię w której wyłoniono czempiona i wicczempiona – źrebię.



Na zdjęciu Superczempion w kategorii: konie
Od lewej: Radosław Bressa, właściciel klaczy LEXY, Superczempiona w kategorii. konie oraz Superczempiona XXXI RWZH; Jacek Wilczyński, Prezes Związku Hodowców Koni Wielkopolskich; Klaudia Wilczyńska; Kamil Łopuszyński, Zastępca Dyrektora WODR w Poznaniu; Wioleta Barczak, Nina Bartol, Dyrektor Wydziału Rolnictwa i Środowiska WUW w Poznaniu; Bartosz Budych, Zastępca Dyrektora ARiMR OR Poznań

Tradycją Regionalnych Wystaw Zwierząt Hodowlanych w Sielinku jest wyłonienie przez komisję składającą się z przedstawicieli wszystkich biorących udział w wystawie związków hodowców Superczempiona RWZH. Superczempionem tegorocznej, XXXI edycji Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych Sielinko 2026 została klacz LEXY należąca do Pana Radosława Bressy, któremu serdecznie gratulujemy!



Na zdjęciu Superczempion XXXI RWZH Sielinko 2026
Od lewej: Jacek Wilczyński; Paweł Przybylak, zootechnik-selekcjoner Polska Federacja Hodowców i Producentów Bydła Mlecznego; dr inż. Justyna Winiarska; Jacek Klimża, Prezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego; Radosław Bressa, właściciel klaczy; Klaudia Wilczyńska, ZHKW; Wioleta Barczak oraz sędzia Mirosław Konarczak

Miejsce	Nazwa zwierzęcia	Hodowca
1. KLACZ RASY POLSKI KOŃ SPORTOWY		
🥇 Czempion	INGER K	Ireneusz Koźlarek
🥈 Wiceczempion	PASJA	Mieczysław Matysiak
2. KLACZ RASY WIELKOPOLSKIEJ		
🥇 Czempion	LEXY	Radosław Bressa
🥈 Wiceczempion	KAYLA W	Agnieszka Wilczyńska
3. KLACZ RASY WIELKOPOLSKIEJ – POZG		
🥇 Czempion	TESSA	Mariusz i Michał Tomczak
🥈 Wiceczempion	ENIGMS - MT	Mariusz i Michał Tomczak
4. KLACZ RASY ŚLĄSKIEJ		
🥇 Czempion	DALIA (GI)	Arleta Kasperska
🥈 Wiceczempion	BONI-SO (GI)	Łukasz Kowala
5. KLACZ RASY ZIMNOKRWISTEJ		
🥇 Czempion	Q-BAJKA	Adam Nowak
🥈 Wiceczempion	BĄDŹ CO BĄDŹ	Mateusz Płaskoń
6. KUCE – KLACZE		
🥇 Czempion	PASJONATA JULIA	Jerzy Kołodziejek
🥈 Wiceczempion	BRAZYLIA	Marcin Dudarski
7. KUCE – OGIERY		
🥇 Czempion	GOOD LUCK W	Klaudia Wilczyńska
🥈 Wiceczempion	PASJONATA JAŚMIN	Jerzy Kołodziejek
8. ŻREBIĘ		
🥇 Czempion	KAYLEN W	Agnieszka Wilczyńska
🥈 Wiceczempion	A'DIAMONT LADY W	Klaudia Wilczyńska
SUPERCZEMPION W KATEGORII KONIE		
🌟 Superczempion	LEXY	Radosław Bressa

Opracowanie własne na podstawie protokołu oceny komisji.

Podczas XXXI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych odbywały się także liczne pokazy między innymi fittingu, czyli profesjonalnego przygotowywania bydła do wystawy realizowane przez członków PFHBiPM, oceny zwierząt w poszczególnych gatunkach, strzyży owiec zorganizowane przez Rolnicze Gospodarstwo Doświadczalne Brody Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, pokazy akrobatyczne wykonane przez Stadninę Koni w Sierakowie oraz prezentacja elementów polskiej szkoły jazdy (husarska wyprawa) przeprowadzone przez ambasadora Eques Polonus Dariusza Piątka. Wszystkie pokazy można było zobaczyć zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia wystawy.



Pokazy SK Sieraków

Z kolei w niedzielę tuż przed nagradzaniem hodowców utytułowanych zwierząt odbył się konkurs „Młodego Hodowcy” zorganizowany przez Wielkopolskie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt.



Konkurs młodego hodowcy – WCHiRZ



Podczas oceny królików



Pokazy strzyży owiec RGD Brody



Pokaz elementów polskiej szkoły jazdy (husarska wyprawa) ambasadora Eques Polonus Dariusza Piątka



Część zespołu zadaniowego przygotowującego XXXI RWZH.
Od lewej: Wioleta Barczak, Dominika Jurcz, Kinga Kubicka i Oliwia Sęk

Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych to nie tylko ocena i pokazy zwierząt. Stanowi ona także przestrzeń do wymiany doświadczeń pomiędzy hodowcami oraz jest miejscem, w którym można spotkać przedstawicieli najlepszych hodowli znajdujących się w tej części kraju. Co więcej, podczas wystawy zarówno hodowcy, jak i inne osoby zainteresowane rozpoczęciem chowu i hodowli zwierząt gospodarskich mogły odwiedzić stoiska branżowe poszczególnych związków hodowców, między innymi:

- Polskiej Federacji Hodowców i Producentów Bydła Mlecznego,
- Wielkopolskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła,
- Związku Hodowców Koni Wielkopolskich,
- Krajowego Związku Hodowców Królików,
- Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej "POLSUS",
- oraz Wielkopolskiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Tulcach.

Jednocześnie dziękujemy związkowi hodowców, którzy wsparli organizację wystawy poprzez organizację stoisk branżowych, a także pozostałym organizacjom i wystawcom, którzy uczestniczyli w wydarzeniu.

Serdeczne podziękowania kierujemy przede wszystkim do hodowców, którzy licznie uczestniczyli w tegorocznej XXXI edycji Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Siejlinku, prezentując swoje osiągnięcia hodowlane i już dzisiaj zapraszamy do współpracy w kolejnych edycjach wystaw! ■

Zdjęcia: Dorota Pietrzak

NAJLEPSI HODOWCY, NAJPIĘKNIEJSZE ZWIERZĘTA – VII KRAJOWA WYSTAWA BYDŁA MIĘSNEGO W SIELINKU PRZESZŁA DO HISTORII

Ten rok zdecydowanie należy do wyjątkowych, bowiem obok odbywającej się dorocznie regionalnej wystawy zwierząt hodowlanych, Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu był gospodarzem VII edycji Krajowej Wystawy Bydła Mięsnego – największego i najbardziej prestiżowego wydarzenia w branży mięsnej organizowanego przez Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła dofinansowanego z #FunduszePromocji.

DR WIOLETA BARCZAK | KOMISARZ XXXI RWZH W SIELINKU

Krajowa Wystawa Bydła Mięsnego jest wydarzeniem kroczącym, co oznacza, że każda kolejna edycja odbywa się w innej lokalizacji. Jesteśmy bardzo dumni z faktu, iż pierwsza edycja KWBM, która odbyła się w 2014 r. miała miejsce właśnie w Sielinku i po 12 latach powróciła do Sielinka.

W Wystawie uczestniczył Prezes PZHiPBM – Jacek Klimza, Dyrektor Biura – Janusz Piotrowski oraz członkowie zarządu i zootechnicy PZHiPBM oraz 27 hodowców z całej Polski (których gospodarstwa rolne mieściły się w strefie BTW). Hodowcy przywieźli łącznie 98 szt. bydła. Bydło oceniane było w poszczególnych rasach: Limousine, Charolaise, Hereford, Highland, Angus, Blonde d'Aquitaine oraz Salers oraz kategoriach ustalanych według płci i wieku. Z przyczyn losowych nie dojechało

bydło rasy Galloway. Niemniej, udało się zgromadzić liczną stawkę najpiękniejszych okazów bydła mięsnego, z których ocenie poddano 86 sztuk, ocenianych łącznie w 21 kategoriach.

Przewodniczącym Komisji Oceny Bydła był Gerard Ernst – sędzia z Luksemburga, który sędziował liczne wystawy o zasięgu międzynarodowym. Towarzyszył mu prof. dr hab. Marcin Gołębiewski – prorektor ds. rozwoju SGGW w Warszawie, który zarówno merytorycznie jak i konferansjersko opowiadał o niuansach oceny bydła, dzięki czemu każdy laik będący na trybunach mógł dowiedzieć się jakie elementy decydują o wyborze najpiękniejszego okazu. W składzie specjalnie powołanej komisji byli także Marcin Radecki i Barbara Binerowska-Musiał – zootechnicy, specjaliści w zakresie oceny bydła.

WYKAZ NAGRODZONYCH HODOWCÓW I ZWIERZĄT PODCZAS VII KWBM, SIELINKO 2026

Miejsce	Nazwa zwierzęcia	Nr kat.	Hodowca
1. JAŁOWICE DO 18 M-CY RASY LIMOUSINE			
 Czempion	NOTA 5	71	Urszula Koźlarkiewicz
 Wiceczempion	BENA 2	73	Piotr Koźlarkiewicz
2. JAŁOWICE DO 18 M-CY RASY CHAROLAISE			
 Czempion	PRISCILLA	59	Krystyna Szczodrowska
 Wiceczempion	NIETA	57	Kacper Napiórkowski
3. JAŁOWICE DO 18 M-CY RASY ANGUS			
 Czempion	BIRMA	49	Zbigniew Szychulski
4. JAŁOWICE DO 18 M-CY RASY HIGHLAND			
 Czempion	FUNDA	70	Barbara Schleigel
5. JAŁOWICE DO 18 M-CY RASY BLONDE D'AQUITAINE			
 Czempion	HAPPY NIUNIA	54	Mateusz Adamczyk

Miejsce	Nazwa zwierzęcia	Nr kat.	Hodowca
6. JAŁOWICE DO 18 M-CY RASY HEREFORD			
 Czempion	BRZOSKWINIA	67	Agnieszka Zobek
 Wiceczempion	ŚLIWKA	66	Agnieszka Zobek
7. JAŁOWICE POW. 18 M-CY RASY LIMOUSINE			
 Czempion	NOTA 4	93	Urszula Koźlarkiewicz
 Wiceczempion	IDOIA III	96	Jakub Stolarski
8. JAŁOWICE POW. 18 M-CY RASY CHAROLAISE			
 Czempion	JENNIFER	80	Krystyna Szczodrowska
 Wiceczempion	PAELLA	81	Krystyna Szczodrowska
9. JAŁOWICE POW. 18 M-CY W RASIE ANGUS			
 Czempion	NORA 62041 PA	76	Podągi sp. z o. o.
10. JAŁOWICE POW. 18 M-CY W RASIE HIGHLAND			
 Czempion	CAROLA	88	Barbara Schlegel
11. JAŁOWICE POW. 18 M-CY W RASIE HEREFORD			
 Czempion	JODA	86	Ewa Dzieńciewska
12. KROWA Z CIEŁĘCIEM W RASIE LIMOUSINE			
 Czempion	BASILLE 2 PS	48	Patryk Szerfenberg
13. KROWA Z CIEŁĘCIEM W RASIE CHAROLAISE			
 Czempion	NEW YORK PS	45	Patryk Szerfenberg
14. BUHAJE DO 24 M-CY W RASIE ANGUS			
 Czempion	HORIZON	3	Mirosław Szychulski
15. BUHAJE DO 24 M-CY W RASIE BLONDE D'AQUITAINE			
 Czempion	HENRYCZEK	7	Łukasz Haraziński
16. BUHAJE DO 24 M-CY W RASIE CHAROLAISE			
 Czempion	HANER	12	Adam Koloch
 Wiceczempion	HARMIDER	13	Maciej Napiórkowski
17. BUHAJE DO 24 M-CY W RASIE HEREFORD			
 Czempion	H-LICZI Z LIGOTY POL.	22	Agnieszka Zobek
18. BUHAJE DO 24 M-CY W RASIE LIMOUSINE			
 Czempion	HONO	25	Hubert Kołoszyc
19. BUHAJE POW. 24 M-CY W RASIE ANGUS			
 Czempion	GIL PA	33	Podągi sp. z o. o.
20. BUHAJE POW. 24 M-CY W RASIE CHAROLAISE			
 Czempion	FOREO	36	Patryk Szerfenberg
 Wiceczempion	FENIX	34	Arkadiusz Grzegorzczuk
21. BUHAJE POW. 24 M-CY W RASIE LIMOUSINE			
 Czempion	FATER DS.	39	Przedsiębiorstwo Rolno-Hodowlane Długie Stare sp. z o. o.
 Wiceczempion	ELEGANT ET	42	Zbigniew Kołoszyc
SUPERCZEMPION VII KRAJOWEJ WYSTAWY BYDŁA MIĘSNEGO			
 Superczempion	FOREO	36	Patryk Szerfenberg

Opracowanie własne na podstawie protokołu oceny komisji.



Patryk Szerfenberg z buhajem Foreo – Superczempionem VII Krajowej Wystawy Bydła Mięsnego, Sielinko 2026



Priscilla, czempion w kat. jałowice do 18 m-cy rasy Charolaise należąca do p. Krystyny Szczodrowskiej, od lewej: Ernst Gerard, przewodniczący komisji, hodowca oraz prof. Marcin Gołębiowski



Nagrodzeni hodowcy podczas VII Krajowej Wystawy Bydła Mięsnego, Sielinko 2026

Dużą popularnością i sympatią zwiedzających cieszyło się zgromadzone po raz pierwszy w Sielinku bydło rasy Highland.



Czempion w kat. jałowice do 18 m-cy w rasie Highland
Od lewej: Wioleta Barczak, komisarz VII KWBM; Justyna Winiarska, dyrektor WODR w Poznaniu; Georg Schlegel, hodowca; Jacek Klimza, prezes PZHiPBM; Janusz Piotrowski, dyrektor biura PZHiPBM

Krajowa Wystawa Bydła Mięsnego gromadzi najwybitniejsze hodowle i okazy o najlepszych cechach zarówno w zakresie pokroju jak i genetyki. Poniżej krótka fotorelacja.



Ocena rasy Highland, od lewej: Ernst Gerard; hodowca oraz Marcin Radecki, zootechnik-selekcjoner, członek komisji



Łukasz Haraziński - hodowca Czempiona w kat. buhaje do 24 m-cy rasy Blonde d'Aquitane o wdzięcznym imieniu – Henryczek



Mirostaw Szychulski – hodowca Czempiona w kat. buhaje do 24 m-cy rasy Angus (buhaj Horizon)



Czempion w kat. buhaje pow. 24 m-cy rasy Limousine z PRH Długie Stare sp. z o. o. Od lewej: Janusz Piotrowski, dyrektor biura PZHiPBM; Jacek Klimza, prezes PZHiPBM; Marek Lorych, prezes PRH Długie Stare sp. z o. o.; dr inż. Justyna Winiarska; Wioleta Barczak; zootechnik PRH Długie Stare ferma w Gołańczy



Wiceczempion w kat. buhaje pow. 24 m-cy rasy Limousine. Od lewej: Janusz Piotrowski; Jacek Klimza; Zbigniew Kołoszyc, hodowca czempiona; dr inż. Justyna Winiarska; Karolina Kołoszyc i Wioleta Barczak



Hubert Kołoszyc i wiceczempion w kat. buhaje pow. 24 m-cy rasy Limousine (Elegant ET)



Superczempion VII KWBM (Foreo) oraz czempion w kat. krowa z cielęciem (New York PS) z hodowli Patryka Szerfenberga



Agnieszka Zobel - hodowca czempiona w kat. jałowice do 18 m-cy w rasie Hereford (Brzoskwinia)



Czempion w kat. buhaje do 24 m-cy rasy Charolaise (Haner). Od lewej: Jacek Klimza; Janusz Piotrowski; Adam Koloch, hodowca czempiona; dr inż. Justyna Winiarska; Wioleta Barczak

Wystawa była także dedykowana koneserom polskiej wołowiny, bowiem Krajowej Wystawie Bydła Mięsnego towarzyszyła także degustacja zorganizowana przez PZHiPBM, podczas której zwiedzający mogli zarówno spróbować potraw których głównym składnikiem była lokalna wołowina, jak i dowiedzieć się w jaki sposób przygotowywać mięso, aby zachować jego jak najlepszą smakowitość. ■

Zdjęcia: Dorota Pietrzak, Piotr Leśniewski, Wieści Rolnicze

I.14.1.1 Szkolenia podstawowe dla rolników

Interwencja I.14.1 Doskonalenie zawodowe rolników

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

(PS WPR 2023-2027)

Celem szkoleń jest zapewnienie przepływu wiedzy i informacji w zakresie rozwoju gospodarstw rolnych poprzez realizację szkoleń podstawowych, co przyczynia się do realizacji celu przekrojowego, polegającego na modernizacji sektora przez sprzyjanie dzieleniu się wiedzą, innowacji i cyfryzacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich, a także zachęcanie do ich wykorzystywania.

WODR w Poznaniu realizuje operację w latach 2024-2029 poprzez organizację i przeprowadzenie szkoleń podstawowych dla ostatecznych odbiorców na obszarze województwa wielkopolskiego.

Zakres tematyczny szkoleń zaplanowanych w 2026 roku:

- 1.** Ekoschematy – wymogi i płatności w realizacji praktyk rolniczych korzystnych dla klimatu, środowiska i dobrostanu zwierząt
- 2.** Ekoschemat – Dobrostan zwierząt
- 3.** Normy i wymogi warunkowości
- 4.** Współpraca rolników
- 5.** Zakwaszenie i wapnowanie gleb
- 6.** Zrównoważone gospodarowanie zasobami naturalnymi takimi jak: woda, gleba, powietrze, klimat w kontekście wdrażania interwencji PS WPR na lata 2023-2027 „Inwestycje przyczyniające się do ochrony środowiska i klimatu”*

Szkolenia skierowane są do: rolników, młodych rolników (osoby, którym przyznano pomoc w ramach interwencji I.11 „Premie dla młodych rolników” realizowanej w ramach PS WPR 2023-2027), małżonków rolników, domowników rolników, osób zatrudnionych w rolnictwie. Udział w szkoleniach jest bezpłatny. Szczegółowe programy szkoleń znajdują się na stronie internetowej www.wodr.poznan.pl w zakładce: Szkolenia dla rolników PS WPR 2023-2027.

**Zapraszamy do zapisów
na stronie internetowej wodr.poznan.pl
lub u doradcy rolniczego z Państwa terenu.**

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu
realizuje projekt w ramach Interwencji I.14.1.
„Doskonalenie zawodowe rolników”,
Moduł 1 „Szkolenia podstawowe dla rolników” (I.14.1.1).



* Rolnicy wnoszący o dofinansowanie w naborze w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 dla interwencji I.10.4 „Inwestycje przyczyniające się do ochrony środowiska i klimatu” muszą posiadać zaświadczenie o ukończeniu szkolenia z tematu numer 6.

INNOWACJE, WDROŻENIA, DYWERSYFIKACJA I ŁĄCZENIE SYSTEMÓW PRODUKCJI RYB SŁODKOWODNYCH

W debacie na temat rozwoju obszarów wiejskich cały czas toczy się dyskusja na temat statusu produkcji ryb, rybactwa śródlądowego i akwakultury słodkowodnej, czy jest to rolnicza, czy pozarolnicza sfera produkcji (Czarkowski i in. 2012).

TOMASZ KAJETAN CZARKOWSKI | ZAKŁAD ICHTIOLOGII, HYDROBIOLOGII I EKOLOGII WÓD,
INSTYTUT RYBACTWA ŚRÓDLĄDOWEGO - PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY



Elementem utrudniającym dyskusję jest rozbieżność nadzoru i zarządzania rybactwem oraz kompetencji w tym zakresie, pomiędzy trzema ministerstwami: Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Klimatu i Środowiska (Czarkowski 2018, Czarkowski i in. 2025). Jedno jest pewne, produkcja ryb jest produkcją żywności pochodzenia zwierzęcego i odbywa się głównie na obszarach wiejskich. Dodatkowo należy pamiętać, że jest to żywność wysokiej jakości, bogata w makro- i mikroskładniki, idealne źródło białka oraz kwasów omega-3.

W dobie rozwoju nowych technologii oraz stawiania na szeroko pojętą innowacyjność w zakresie produkcji żywności, szuka się rozwiązań, które w efektywny sposób mogą połączyć różne formy produkcji, tak aby w konsekwencji uzyskać dodatkową wartość oraz maksymalnie wykorzystać potencjał gospodarstwa lub firmy. Nie bez znaczenia są również kwestie środowiskowe i zminimalizowanie wpływu produkcji na przyrodę. Dlatego też obecnie szczególny nacisk kładziony jest na zrównoważone systemy produkcji w akwakulturze. Zrównoważone, znaczy takie, w ramach których istnieje wypracowany kompromis pomiędzy efektywnością ekonomiczną, bezpieczeństwem ekologicznym oraz akceptacją społeczną (Czarkowski i Nowosad 2016).

NOWOCZESNA AKWAKULTURA W ZAMKNIĘTYCH OBIEGACH RECYRKULACYJNYCH

Akwakultura stawowa jest najstarszym i najbardziej podobnym do klasycznego rolnictwa działem produkcji rybackiej, gdzie dno stawowe pełni funkcję swoistego „pastwiska” dla ryb (Cejko i in. 2014). Zdecydowanie bardziej zaawansowaną formą produkcji w akwakulturze są systemy recyrkulacyjne, czyli tzw. RAS (ang. Recirculation Aquaculture Systems). W krajach o niezbyt korzystnych warunkach hydrologicznych (a takim krajem jest między innymi Polska) coraz częściej wprowadza się systemy produkcyjne efektywniej wykorzystujące zasoby wodne. Zwrotne obiegi wody wykorzystuje się nie tylko do produkcji ryby handlowej, ale także są one szeroko rozpowszechnione w wylęgarnictwie i podchowcie materiału zarybieniowego i obsadowego (Nowosad i in. 2016) (fot. 1).



Fotografia 1. *Niewielki akwariowy obieg recyrkulacyjny przygotowany do produkcji materiału zarybieniowego (foto: T.K. Czarkowski)*

Chów ryb w systemach zamkniętych z ciepłą wodą staje się coraz bardziej popularny. Gatunki najchętniej hodowane w ten sposób, to głównie wszelkie sumowate: pangie z rodzaju *Pangasius*, sumy z rodzaju *Clarias* (w szczególności sum afrykański *Clarias gariepinus*), sumiki północnoamerykańskie

z rodziny Ictaluridae oraz sumy indyjskie z rodzaju *Heterobranchus*. Oprócz dość łatwych w chowie i hodowli sumowatych, dość dużą popularnością w akwakulturze słodkowodnej cieszą się ciepłolubne ryby okoniokształtne Perciformes, takie jak tilapia nilowa *Oreochromis niloticus* czy barramundi *Lates calcarifer*. Jednakże, w ostatnich latach obserwuje się również wzrost zainteresowania intensywną hodowlą naszych rodzimych gatunków ryb, między innymi węgorza *Anguilla anguilla*, sandacza *Sander lucioperca*, okonia *Perca fluviatilis*, miętusa *Lota lota* (fot. 2), czy sielawy *Coregonus albula* (fot. 3). Stwarza to nowe możliwości dla naszej krajowej produkcji rybackiej i w tej właśnie gałęzi akwakultury tkwi jeszcze bardzo duży, a wykorzystywany zaledwie w niewielkim stopniu potencjał.



Fotografia 2. *Miętus *Lota lota* (foto: T.K. Czarkowski)*

Największą zaletą RAS jest możliwość pełnej kontroli zdrowotności ryb oraz możliwości precyzyjnego określenia racji pokarmowych, co przyczynia się do uzyskania pożądanego i zwykle bardzo szybkiego tempa wzrostu oraz uniknięcia zbędnych kosztów (Żarski i Czarkowski 2011). Ponadto, dzięki zwrotnym obiegom wody, możliwe jest utrzymywanie parametrów fizykochemicznych produkcji na optymalnym poziomie (Kupren i in. 2008, Żarski i in. 2008, 2010). W obiegach zamkniętych łatwo jest kontrolować i zmieniać w miarę potrzeb nawet takie parametry jak zasolenie, niezbędne w kontekście hodowli ryb dwuśrodowiskowych (Nowosad i in. 2014). Wielokrotne użycie tej samej wody w procesie produkcyjnym staje się możliwe dzięki zastosowaniu wydajnej filtracji oraz innych metod służących uzdatnianiu wody (Żarski i Czarkowski 2011).



Fotografia 3. *Sielawa *Coregonus albula* (foto: T.K. Czarkowski)*

Wydajny i nowoczesny RAS wg Szkudlarka i in. (2008) powinien składać się z następujących, niezbędnych w procesie produkcyjnym elementów: zbiorników podchowowych, separatorów osadu, filtra mechanicznego, filtra biologicznego, kolumny usuwającej CO₂, zbiornika retencyjnego, obiegowej pompy wody, palnika UV, systemu natleniającego oraz wymiennika ciepła z termoregulacją (fot. 4).

Systemy recyrkulacyjne są jednymi z najbezpieczniejszych dla środowiska naturalnego metod produkcji w akwakulturze (Czarkowski i Nowosad 2016). Przede wszystkim, ze względu na znaczne ograniczenie możliwości ucieczki organizmów do środowiska naturalnego, w porównaniu chociażby do tradycyjnej produkcji w stawach (Cejko i in. 2014). Warto zaznaczyć, że obecnie ponad 1/3 wszystkich ryb występujących w otwartych wodach naszego kraju, należy do tzw. gatunków nierodzimych. Niektóre gatunki posiadają status organizmów inwazyjnych, szczególnie groźnych dla rodzimej przyrody. Kapusta (2012) zaznacza, że obecność gatunków obcych w naturalnych ekosystemach stała się obecnie jednym z najpoważniejszych problemów zarządzania środowiskiem naturalnym. Jeszcze inną zaletą tego rodzaju produkcji jest bardzo oszczędne obchodzenie się z wodą. Przykładem mogą być kraje pustynne, np. Izrael, lub kraje arabskie, gdzie obiegi recyrkulacyjne są najczęściej wykorzystywanymi systemami w akwakulturze.



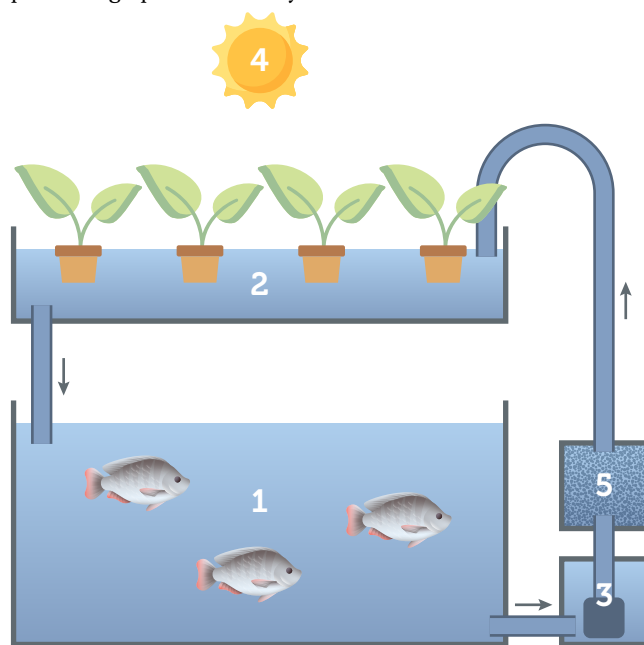
Fotografia 4. Zamknięty obieg recyrkulacyjny, w głębi widoczny górny zbiornik retencyjny oraz wydajny system filtracji (foto: T.K. Czarkowski)

Przynależność produkowanych w akwakulturze RAS organizmów do danej grupy troficznej nie pozostaje bez znaczenia. Wydaje się, iż z ekologicznego punktu widzenia lepiej jest produkować organizmy ulokowane na niższych poziomach troficznych (Cejko i in. 2014). Akwakultura jest prawdopodobnie jedyną gałęzią produkcji zwierzęcej, która produkuje duże ilości mięsożernych zwierząt drapieżnych, w klasycznej rolniczej produkcji zwierzęcej trudno spotkać gospodarstwa produkujące drapieżniki (Czarkowski i Nowosad 2016). W obliczu coraz powszechniejszego występowania tzw. zjawiska przełożenia ryb paszowych w wodach morskich, dalsze zwiększanie produkcji ryb drapieżnych, dla których głównym składnikiem paszy jest mączka rybna, staje się dosyć poważnym problemem. W takiej sytuacji wydaje się, że wspieranie chowu i hodowli gatunków niedrapieżnych jest zdecydowanie lepszym rozwiązaniem, niż intensyfikacja produkcji gatunków rybożernych w RAS czy systemach przepływowych (Cejko i in. 2014, Czarkowski i Nowosad 2016). Barię może być fakt, że konsumenci generalnie bardziej cenią mięso ryb należących do wyższych poziomów troficznych, uznając je za smaczniejsze, aniżeli mięso ryb niedrapieżnych, choć i od tej reguły zdarzają się wyjątki (Czarkowski i Stabiński 2015).

AKWAPONIKA

Na szczególną uwagę z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju nowoczesnej akwakultury zasługują systemy akwaponiczne. Na świecie coraz popularniejsze staje się łączenie akwakultury RAS z produkcją roślinną, najczęściej ogrodniczą. Szczególnie popularne są takie łączone systemy w Ameryce Północnej i Południowej, Azji oraz niektórych krajach europejskich, głównie Belgii, Holandii Francji oraz Szwajcarii. Ideą przyświecającą integracji akwakultury RAS z uprawami hydroponicznymi jest możliwość uzyskiwania bardzo wysokich przyrostów zarówno ryb jak i roślin w jednym, zamkniętym systemie produkcyjnym (Żarski i Czarkowski 2011). Akwaponika staje się obecnie jedną z najbardziej obiecujących gałęzi produkcji rolno-rybackiej, dzięki której można efektywnie połączyć produkcję akwakultury wraz z produkcją roślinną, zwiększając ekonomiczną opłacalność przedsięwzięcia (Żarski i Czarkowski 2011).

Akwaponika w prosty sposób wykorzystuje wody pochodzące z rybackiej produkcji w RAS zawierające duże ilości rozpuszczonych związków biogennych, które wykorzystywane są i w swoisty sposób utylizowane w hydroponicznej produkcji roślinnej. To połączenie produkcji rybackiej i roślinnej sprawia, że wody poprodukcyjne pochodzące z RAS są pozbawiane związków azotu i fosforu, mających negatywny wpływ na środowisko naturalne. Jak się więc okazuje, takie połączenie chroni środowisko przed nadmierną eutrofizacją i wpływem antropogenicznym. Dopływ bogatej w związki biogenne wody poprodukcyjnej powoduje przyspieszony wzrost roślin, a zatem w dużym stopniu produkcja akwaponiczna polega na wykorzystywaniu makrofitów uprawianych w hydroponice jako skutecznego filtra, efektywnie oczyszczającego i uzdatniającego wodę do dalszej produkcji ryb w akwakulturze (Żarski i Czarkowski 2011). Uproszczony schemat systemu akwaponicznego przedstawia rysunek 1.



Rysunek 1. Uproszczony schemat funkcjonowania akwaponiki wg Żarskiego i Czarkowskiego (2011): 1 – zbiornik z rybami, 2 – uprawa hydroponiczna, 3 – pompa, 4 – źródło światła, 5 – dodatkowy filtr mechaniczno-biologiczny.

Popularnymi systemami akwaponicznymi są systemy produkujące ryby z rodzaju tilapia *Oreochromis* spp. (fot. 5) i barramundi *Lates calcarifer* (fot. 6) oraz rośliny tropikalne o warzywa. Produkcja oparta zazwyczaj jest na modułach

szklarniowych, złożonych z basenów rybnych oraz filtrów hydroponicznych z przepływem ok. 1 m³/min (SustainAqua 2009). Filtr hydroponiczny na bazie roślin tropikalnych jest niezwykle efektywny, w zależności od powierzchni szklarniowej, obiekty takie mogą produkować setki ton ryb oraz podobną ilość owoców i warzyw.



Fotografia 5. *Tilapia Oreochromis spp.* (foto: Adobe Stock)



Fotografia 6. *Barramundi Lates calcarifer* (foto: Adobe Stock)

INNE SYSTEMY ŁĄCZONE I RAMPS

Oprócz wyżej wymienionych metod produkcji akwakultury zrównoważonej, spotyka się jeszcze wiele innych wariantów i mariaży, które mają na celu zrównoważone zużycie wody oraz składników odżywczych. Przykładem takich udanych, innowacyjnych rozwiązań jest połączenie produkcji w systemach przepływowych lub sadzach z ekstensywnym chowem w stawach ziemnych. Systemy przepływowe charakteryzuje duża ilość świeżej, dobrze natlenionej wody, przepływająca przez zbiorniki produkcyjne. W odróżnieniu od produkcji karpiowej, gospodarstwa pstrągowe wykorzystują intensywne metody chowu, korzystając z nowoczesnych pasz formowanych i środków technicznych poprawiających warunki hodowli. Jednym ze sposobów oczyszczania wód poprodukcyjnych z takich intensywnych systemów przepływowych jest budowa systemów mokradeł i stawów ziemnych, które działają jak naturalna oczyszczalnia biologiczna. Ekstensywne stawy ziemne potrafią zatrzymać 65% azotu, 66% fosforu i 75% węgla organicznego, a system 12ha może usunąć ok. 8 ton nieorganicznego azotu i ponad tonę fosforu z wody produkcyjnej (Kuczyński 2007, SustainAqua 2009).



Fotografia 7. Filtr roślinny na systemie przepływowym (foto: T.K. Czarkowski)

Taka produkcja opiera się o intensywno-ekstensywny sposób chowu, intensywnie karmione pstrągi lub inne ryby chowane w systemie przepływowym oraz ekstensywnie chowane ryby karpiozate, których produkcja bazuje na pokarmie naturalnym. W ten sposób biogeny, które produkuje intensywna produkcja są wykorzystywane jako „naturalne nawożenie” stawów ekstensywnych. Dodatkowo, w systemie mokradeł i stawów ziemnych można wykorzystać makrofity (fot. 7). Rośliny, które szczególnie nadają się do takiej produkcji to: trzcina pospolita, tatarak, pałka wąskolistna, różne rodzaje wierzby oraz rzęsa wodna.

Inną możliwością łączenia akwakultury ekstensywnej z intensywną jest tzw. metoda sadzowo-stawowa, która w uproszczeniu polega na umieszczeniu sadzy lub klatek w stawie ziemnym. W sadzu produkuje się ryby na zasadzie intensywnego tuczu, a najlepiej sprawdzają się ryby drapieżne takie jak sum europejski *Silurus glanis* (fot. 8). Pilarczyk (2010) sugeruje, iż takie systemy lepiej retencjonują biogeny niż RAS.



Fotografia 8. Sum europejski *Silurus glanis* (foto: Adobe Stock)

Ostatnie badania sugerują, że do zrównoważonej produkcji ryb doskonale nadają się systemy RAMPS (ang. Recirculating Aquaculture Multitrophic Pond System) (Hakuć-Błażowska i in. 2024). Koncepcja takiego systemu uwzględnia potrzebę zagęszczenia ryb na obu biegunach stawu, podczas gdy reszta obiektu służy do oczyszczania wody. W takim systemie ruch wody jest dodatkowo sztucznie przyspieszany przez koło łopatkowe napędzane wydajnym silnikiem

elektrycznym o niskim zużyciu energii. Istotą tego systemu produkcji jest konieczność dużego zagęszczenia ryb, aby efektywnie karmić je paszami komercyjnymi. Duże zagęszczenie obsady to czynnik umożliwiający efektywną dystrybucję paszy przy jednoczesnym zachowaniu dobrej jakości wody zapewnianej przez wymuszony przepływ wody (Hakuć-Błażowska i in. 2024).



Fotografia 9. Okoń *Perca fluviatilis* (foto: T.K. Czarkowski)

W tego typu obiektach hodowlanych najczęściej produkuje się okonia euroazjatyckiego *Perca fluviatilis* (fot. 9). Największymi zaletami tego systemu są niskie koszty energii dzięki możliwości integracji systemu z alternatywnymi źródłami energii, minimalizacja zatrudnienia dzięki zastosowaniu automatycznego karmienia, duża wydajność produkcji oraz cykl produkcji ryb komercyjnych w okresie krótszym niż 12 miesięcy, z uwzględnieniem okresu produkcji materiału zarybieniowego (Hakuć-Błażowska i in. 2024).

INTEGRACJA PRODUKCJI ROLNICZEJ I RYBACKIEJ W KONTEKŚCIE KLASYCZNEJ AKWAKULTURY STAWOWEJ

Klasyczna produkcja stawowa również może być dobrym przykładem akwakultury zrównoważonej, gdyż może generować wiele korzyści pozaprodukcyjnych, między innymi: pozytywny wpływ na gospodarkę wodną w zlewni, retencję oraz poprawę jakości wód powierzchniowych, siedliskotwórczość, czy zachowanie bioróżnorodności (Wróbel 1994, SustainAqua 2009, Gil 2009, Wojda i Zygmunt 2012).

Należy pamiętać, że pomysł integracji różnych form produkcji rolnej i rybackiej nie jest zupełnie nowy. Znanym propagatorem tej idei był prof. dr hab. Janusz Guziur, którego studentem oraz w pewnym zakresie również współpracownikiem, miałem zaszczyt zostać. Profesor i jego zespół szeroko pisali o korzyściach płynących z integracji klasycznego rolnictwa i stawowej produkcji rybackiej (Guziur 1997, Guziur i in. 2003, Guziur i Woźniak 2006). Sięgając do wspomnianych pozycji warto za nimi przytoczyć najważniejsze korzyści płynące ze wspomnianej integracji: wykorzystanie plonów produkcji roślinnej w żywieniu ryb, wykorzystanie nawozów naturalnych pochodzących z produkcji zwierzęcej do nawożenia stawów, chów i hodowla drobiu wodnego na stawach rybnych, wypas owiec na groblach stawowych oraz wykorzystanie roślinności wodnej w skarmianiu zwierząt gospodarskich oraz kompostowaniu i nawożeniu pól.

Pomimo, że dla klasycznej produkcji stawowej kluczowym elementem jest tzw. wydajność naturalna, czyli przyrost masy ryb osiągnięty na pokarmie występującym w stawie, to dwa elementy wymienione powyżej związane z integracją rolnictwa i rybactwa są kluczowe. W tym kontekście wzrost poziomu produkcji możemy uzyskać dwiema drogami: wykorzystać plony produkcji roślinnej w żywieniu ryb lub zwiększyć wydajność naturalną stawu przez wykorzystanie nawozów pochodzących z produkcji zwierzęcej. Idealnym rozwiązaniem jest równoczesne stosowanie obu ścieżek mających na celu zwiększenie efektywności produkcji. Wykorzystanie dwóch odrębnych, alternatywnych ścieżek równocześnie jest mechanizmem zalecanym nie tylko w produkcji stawowej, ale również w zarządzaniu eksploatacją zasobów ryb w ekosystemach naturalnych (Kapusta i in. 2017).

W żywieniu ryb karpiokształtnych Cypriniformes, w kontekście akwakultury stawowej, stosuje się zazwyczaj plony produkcji roślinnej w postaci ziaren zbóż takich jak: pszenica, jęczmień, pszenżyto, żyto i proso. Często do skarmiania ryb używa się również kukurydzy, łubinu i bobiku oraz w mniejszym stopniu również innych produktów paszowych pochodzących z rolniczej produkcji roślinnej. Jeśli zaś chodzi o wykorzystanie nawozów pochodzących z klasycznej rolniczej produkcji zwierzęcej, to do nawożenia stawów najlepiej nadaje się obornik (fot. 10). Warunkuje on dynamiczny rozwój zooplanktonu oraz organizmów bentosowych. Zwierzęta te są najlepiej wykorzystywanym przez ryby pokarmem w warunkach produkcji stawowej, szczególnie przez ryby grupy 0+ i 1+. Najlepszy jest obornik owczy i koński, a jednorazowa dawka takiego nawozu w ilości ok. 1,5 t/ha powoduje dodatkowy przyrost masy ryb do 120 kg/ha (Guziur i in. 2003). Oczywiście nawożenie organiczne należy prowadzić w warunkach stałego monitoringu poziomu tlenu w wodzie, gdyż zbyt szybkie rozkładanie się materii organicznej o dużej zawartości fosforu i azotu może powodować deficyty tlenowe, a co za tym idzie, ewentualne wystąpienie zjawiska przyduchy.



Fotografia 10. Obornik na dnie stawu przygotowany do rozłożenia przed zalaniem wodą (foto: T.K. Czarkowski)

Inną możliwością integracji produkcji rolnej i rybackiej jest wspólna łączona produkcja ryb i drobiu pływającego. Do chowu i hodowli na stawach rybnych nadają się ptaki blaszkodziobe Anseriformes. Do chowu wraz z rybami bardziej nadają się kaczki, choć wychów gęsi na stawach również jest też możliwy. Podczas wspólnego chowu ryb i kaczek uzyskuje się w zasadzie dwa bardzo zdrowe produkty, mięso rybnie i drobiowe oraz pióra, a chów drobiu na stawach zasadniczo zwiększa efektywność produkcji (Guziur i in. 2003). Kaczki nie są konkurentami pokarmowymi dla karpia, dodatkowo użyźniają stawy, podnosząc produkcję ryb nawet do 90%, Guziur (1997) podaje, iż jedna kaczka na stawie powoduje dodatkowy przyrost ryb średnio o 0,7 – 1,6 kg/ha. Przy wspólnym chowie kaczek i ryb zwracamy także uwagę, aby pasza dla ryb zadawana była na większych głębokościach, tak by była niedostępna dla ptactwa. Kaczki muszą też mieć jakieś suche miejsce do odpoczynku, najlepiej wyspę lub altankę na wodzie (Majewska 2006).

Należy pamiętać, że produkcja rybacka w stawach jest trzecim i najbardziej efektywnym poziomem zamknięcia cyklu produkcyjnego w gospodarstwie rolnym. Nadmiar związków azotu i fosforu pozostający z produkcji rolnej wbudowany zostaje w tkanki ryb oraz częściowo również w tkanki makrofitów wodnych.

Podsumowując powyższe rozważania, można dojść do wniosku, że istnieje duży i wciąż niewykorzystany, lub wykorzystany w niewielkim stopniu potencjał związany z integracją produkcji rolnej, zarówno roślinnej, jak również zwierzęcej z produkcją rybacką w różnych typach. Zamknięcie całego cyklu produkcyjnego w gospodarstwie rolnym, uwzględniające również trzeci rodzaj produkcji – produkcję organizmów wodnych, czyli akwakulturę, stanowić może wręcz modelowy oraz nowoczesny przykład integracji i wykorzystania różnych typów produkcji w obrębie jednego gospodarstwa. Zarówno możliwość podniesienia efektywności produkcji, jak również korzyści środowiskowe przemawiają za szerszym przyjęciem i propagowaniem takiego modelu gospodarowania. Staje się to szczególnie ważne w ostatnim czasie, kiedy dotyczą nas skutki suszy i problemy z wodą. Zarówno retencja wody w małych zbiornikach typu stawowego powiązana z produkcją karpia oraz innych gatunków w kontekście polikultury stawowej, jak również stosowanie obiegów RAS, RAMPS oraz akwaponiki pozwala zdecydowanie oszczędniej gospodarować wodą na obszarach wiejskich.

Wszystkie wyżej wymienione modele akwakultury są modelami zrównoważonymi i przy odpowiednim sterowaniu funduszami mogą służyć optymalizacji produkcji rybackiej w połączeniu z produkcją rolną, dbając jednocześnie o dobry stan środowiska naturalnego. Jedyny problem, który może się pojawić przy wdrażaniu powyższych rozwiązań, stanowi zbyt mała liczba specjalistów i doradców znających się na produkcji ryb w nowoczesnej akwakulturze. Ogólnie wydaje się, że brak wykwalifikowanej kadry dysponującej odpowiednim wykształceniem kierunkowym, w tym ichtiologicznym, stanowi obecnie istotną barierę dla dalszego rozwoju obszarów wiejskich w oparciu o innowacje. ■

Źródła:

- Cejko B.I., Czarkowski T.K., Kowalski R.K., Targońska K. (2014). Rozród ryb w warunkach akwakultury zrównoważonej i organicznej. Wyd. KRJiR UWM, Olsztyn: s. 1-99.
- Czarkowski T.K. (2018). Panie tu nie ma ryb, czyli słów kilka do przyjaciół wędkarzy. *Komunikaty Rybackie* 6: 26-34.
- Czarkowski T.K., Kapusta A., Hakuć-Błażowska A., Nowosad J., Kupren K. (2025). Catch-and-Release, czyli „Złów i Wypuść”, jako strategia zarządzania rybołówstwem rekreacyjnym i zasobami ichtiofauny. W: *Działalność podmiotów rybackich i wędkarskich w latach 2023 i 2024 roku: elementy gospodarcze, ekonomiczne, ekologiczne i społeczne* (Ed. A. Wołos). Wyd. IRS, Olsztyn: 195-215.
- Czarkowski T.K., Nowosad J. (2016). Wpływ różnych rodzajów gospodarki rybackiej, w tym akwakultury, na środowisko. W: (red.) D. Kucharczyk, M. J. Łuczyński, J. Nowosad, *Zamknięte obiegi recykulacyjne w praktyce rybackiej – część I*. Wyd. GUSTAW Fish, Szczecin: 17-32.
- Czarkowski T.K., Stabiński R. (2015). Charakterystyka, preferencje i opinie konsumentów ryb bezpośrednio korzystających z oferty gospodarstw rybackich. *Komunikaty Rybackie* 1: 1-6.
- Czarkowski T.K., Turkowski K., Kupren K., Hakuć-Błażowska A., Żarski D., Kucharczyk D., Kozłowski K. (2012). Rybactwo śródlądowe – rolnicza i pozarolnicza forma zagospodarowania obszarów wiejskich. *Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum*, 11 (3): 29-41.
- Gil F. M. (2009). *Natura 2000 i Akwakultura*. Wyd. MŚ, Warszawa, s.1-33
- Guziur J. (1997). *Chów ryb w małych stawach*. Ofic. Wyd. Hoża, Warszawa, s. 1-252.
- Guziur J., Białowas H., Milczarzewicz W. (2003). *Rybactwo stawowe*. Ofic. Wyd. Hoża, Warszawa, s. 1-383.
- Guziur J., Woźniak M. (2006). *Produkcja ryb w małych zbiornikach*. Ofic. Wyd. Hoża, Warszawa, s. 1-322.
- Hakuć-Błażowska A., Turkowski K., Czarkowski T.K., Żarski D., Krejszef S., Król J., Kupren K. (2024). Optimizing Eurasian Perch Production: Innovative Aquaculture in Earthen Ponds Using RAS and RAMPS – Economic Perspective. *Animals*14(21):3100.
- Kapusta A. (2012). Koszty ekologiczne bytowania obcych gatunków w wodach śródlądowych Polski. W: *Zrównoważone korzystanie z zasobów rybackich na tle ich stanu w 2011 roku* (Red. M. Mickiewicz). Wyd. IRS, Olsztyn: 135-142.
- Kapusta A., Czarkowski T.K., Bogacka-Kapusta E. (2017). Rekomendacje związane z wybranymi problemami gospodarowania zasobami ichtiofauny wód śródlądowych w Polsce, z uwzględnieniem połowów rekreacyjnych. W: *Użytkownik wędkarski 2016. Rola gospodarki wędkarskiej na wodach PZWi w świetle zasad zrównoważonego rozwoju* (Red. M. Mizielewski). Wyd. „Wieś Jutra”, Warszawa: 94-115.
- Kossowska J. 1921 – Karp w stawach naszych. *Praktyczne wskazówki do prowadzenia i zakładania stawów rybnych – Nakładem Gebethnera i Wolffa*, Warszawa, s. 1-89.
- Kuczyński M. (2007). Pozaprodukcyjne walory stawów karpowych. W: *Wybrane zagadnienia dobrostanu karpia* (red. A. Lirski, A.K. Siwicki, J. Wolnicki). Wyd. IRS, Olsztyn, 43-54.
- Kupren K., Mamcarz A., Kucharczyk D., Prusińska M., Krejszef S. (2008). Influence of water temperature on eggs incubation time and embryonic development of fish from genus *Leuciscus*. *Polish Journal of Natural Sciences* 23(2): 461-481
- Majewska T. (2006). *Drobiarstwo niekonwencjonalne*. Ofic. Wyd. Hoża, Warszawa, s. 1-145.
- Nowosad J., Kucharczyk D., Czarkowski T.K., Kwasek K. (2014). Changes in body weight and eye size in female European eel kept in fresh and salt water. *Italian Journal of Animal Science* 13: 382-386.
- Nowosad J., Kucharczyk D., Czarkowski T.K., Łuczyński M.J. (2016). Podchów larw wybranych gatunków ryb w RAS. W: (red.) D. Kucharczyk, M. J. Łuczyński, J. Nowosad, *Zamknięte obiegi recykulacyjne w praktyce rybackiej – część I*. Wyd. GUSTAW Fish, Szczecin: 98-112.
- Pilarczyk M. (2010). *Badania naukowe a rozwój akwakultury stawowej w Polsce*. *Komunikaty Rybackie* 3: 25-30.
- SustainAqua (2009). *Zintegrowane podejście do zrównoważonej i zdrowej akwakultury słodkowodnej*. Podręcznik SustainAqua – Podręcznik zrównoważonej akwakultury, s. 1-116.
- Szkudlarek M., Łuczyński M. J., Szczerbowski A., Kucharczyk D., Gomułka P. (2008). Zwrotne obiegi wody w wylęgarnictwie i podchowcie ryb – wybrane elementy. W: *Elementy nowoczesnej akwakultury – rozród, inkubacja ikr i profilaktyka* (red: M. J. Łuczyński, A. Szczerbowski, M. Szkudlarek). Wyd. IRS, Olsztyn:
- Wojda R., Zygmunt G. (2012). Wpływ stawów karpowych na jakość, retencję i bilans wodny zlewni. *Komunikaty Rybackie* 3: 1-8.
- Wróbel S. (1994). *Stawy i ryby*. *Aura* 6: 18-19
- Żarski D., Czarkowski T.K. (2011). *Akwakultura zrównoważona a domestykacja*. Wyd. KRJiR, Olsztyn: s. 1-100.
- Żarski D., Kucharczyk D., Targońska K., Chyla B., Dobrołowicz A. (2008). Dynamics of changes in nitrogen and phosphorus compounds during intensive culture of ide *Leuciscus idus* (L.) in a recirculating system. *Archives of Polish Fisheries* 16: 459-467.
- Żarski D., Kucharczyk D., Targońska K., Krejszef S., Czarkowski T.K., Babiarczyk E., Nowosielska D.B. (2010). Dynamics of nitrogen and phosphorus in closed and semi-closed recirculating aquaculture systems during the intensive culture of goldfish, *Carassius auratus auratus* (L.), juveniles. *Archives of Polish Fisheries* 18: 187-193.

NAJWAŻNIEJSZE CHOROBY WIRUSOWE ZBÓŻ

Zapewnienie bezpieczeństwa żywności stanowi jedno z kluczowych wyzwań XXI wieku.

Według prognoz w 2050 roku światowa populacja ludności wyniesie 9,7 miliarda, co będzie wymagało zwiększenia globalnej produkcji rolnej o ok. 70%. Jednocześnie rolnictwo mierzy się ze zmianami klimatycznymi, degradacją gleb, ograniczoną dostępnością wody oraz nasileniem chorób. Szacuje się, że żerowanie szkodników i infekcje wywoływane przez patogeny mogą obniżać globalną produkcję roślin nawet o 20-40%, co generuje straty ekonomiczne na poziomie setek miliardów dolarów rocznie.

DR ALEKSANDRA ZARZYŃSKA-NOWAK, DR KATARZYNA TRZMIEL | INSTYTUT OCHRONY ROŚLIN
- PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY W POZNANIU, ZAKŁAD WIRUSOLOGII I BAKTERIOLOGII

Wśród roślin uprawnych szczególne znaczenie gospodarcze mają zboża, które stanowią podstawę żywienia ludności świata, komponent pasz oraz surowiec dla przemysłu spożywczego i bioenergetycznego. Roczna produkcja najważniejszych gatunków (kukurydzy, pszenicy, ryżu, jęczmienia i sorga) przekracza 3,04 miliarda ton. Stabilność ich plonowania jest zatem jednym z fundamentów globalnego bezpieczeństwa żywnościowego. Wśród czynników ograniczających plonowanie szczególne znaczenie mają wirusy – w przeciwieństwie do grzybów patogenicznych nie mogą być one zwalczane chemicznymi środkami ochrony roślin. Do objawów infekcji wirusowych należą: zahamowanie wzrostu, słabsze krzewienie oraz przebarwienia blaszek liściowych. W skrajnych przypadkach straty plonu mogą sięgać od 80 do 100%.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie najważniejszych chorób wirusowych zbóż w Polsce, omówienie ich objawów, sposobów przenoszenia, znaczenia gospodarczego, a także wskazanie profilaktycznych kierunków działań, mogących ograniczyć straty.

ŻÓŁTA KARŁOWATOŚĆ JĘCZMIENIA

Żółta karłowatość jęczmienia to choroba o największym znaczeniu w Polsce i na całym świecie. Jej sprawcy to kilkanaście gatunków wirusów występujących w roślinie pojedynczo lub w postaci infekcji mieszanych. W Polsce zidentyfikowano: wirusa żółtej karłowatości jęczmienia MAV (barley yellow dwarf virus MAV, BYDV-MAV); wirusa żółtej karłowatości jęczmienia PAV (barley yellow dwarf virus PAV, BYDV-PAV); wirusa żółtej karłowatości jęczmienia PAS (barley yellow dwarf virus PAS, BYDV-PAS); wirusa żółtej karłowatości jęczmienia SGV (barley yellow dwarf virus SGV, BYDV-SGV); wirusa żółtej karłowatości zbóż RPV (cereal yellow dwarf virus RPV, CYDV-RPV), wirusa żółtej karłowatości pszenicy GPV (wheat yellow dwarf virus GPV, WYDV-GPV) oraz wirusa G jęczmienia (barley virus G, BVG).



Głównym sprawcą choroby w naszym kraju jest BYDV-PAS. Wirusy te porażają wszystkie najważniejsze gatunki zbóż: pszenicę, jęczmień, żyto, owies, pszenżyto i kukurydzę, a także ponad 150 gatunków dziko rosnących traw. Choroba występuje na terenie całej Polski. Charakterystycznym objawem infekcji są przebarwienia liści, których barwa zależy od gatunku rośliny: żółta u jęczmienia, żółtopomarańczowa u pszenicy, antocyjanowa u owsa i traw oraz rdzawo-brązowa u żyta. Drugim typowym objawem jest silne zahamowanie wzrostu, skutkujące karłowatością. Wczesne silne porażenia młodych ozimów mogą powodować masowe zamieranie roślin, prowadzące nawet do likwidacji uprawy. W Polsce wektorami wirusów BYDV są: mszyca czeremchowo-zbożowa, mszyca zbożowa i mszyca różano-trawową. Wirusy te nie przenoszą się mechanicznie ani przez nasiona.

Choroba rozwija się szczególnie intensywnie podczas łagodnej jesieni i wydłużonej aktywności mszyc, prowadząc do redukcji plonu nawet o 84% (pszenica) i o 64% (jęczmień).

KARŁOWATOŚĆ PSZENICY

Wirus karłowatości pszenicy (wheat dwarf virus, WDV) jest sprawcą tej choroby. WDV poraża pszenicę, jęczmień, żyto, pszenżyto i owies, a także liczne gatunki traw, które stanowią rezerwuar wirusa w środowisku. Obecność WDV odnotowano na terenie całej Polski. Najbardziej typowym objawem choroby jest silna karłowatość roślin. W miarę postępu choroby pojawiają się żółte, a następnie brązowe, przebarwienia liści, a rośliny przedwcześnie zamierają. Objawy są szczególnie nasilone, gdy infekcja następuje jesienią, kiedy młode oziminy są wyjątkowo podatne na porażenie.

WDV często występuje w infekcjach mieszanych z wirusami BYDV, co może prowadzić do zaostrego objawów. Wirus nie przenosi się mechanicznie ani przez nasiona – jedynym wektorem jest skoczek zgłobik smużkowany (*Psammotettix alienus* Dahlbom). Owady te mogą pozostawać aktywne aż do późnej jesieni, zwiększając ryzyko infekcji ozimów.

Zakażenia WDV prowadzą do ograniczenia kłoszenia i częstego wykształcania płonnych kłosów, co skutkuje stratami plonu nawet na poziomie 80%.

SMUGOWATA MOZAIKA PSZENICY

Sprawcą tej choroby jest wirus smugowatej mozaiki pszenicy (wheat streak mosaic virus, WSMV), porażający głównie pszenicę, ale także pszenżyto, jęczmień, owies oraz wiele gatunków dzikich traw (rezerwuar wirusa). Chorobę zaobserwowano w województwach: pomorskim, podlaskim, wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, mazowieckim, śląskim, opolskim, dolnośląskim i małopolskim.

Objawem choroby jest żółtozielona mozaika liści, widoczna szczególnie tuż przed kłoszeniem roślin. Wczesne infekcje mogą prowadzić do silnego zahamowania wzrostu, karłowatości i przedwczesnego zamierania. Wirus przenosi się mechanicznie, wraz z sokiem porażonych roślin, przez nasiona oraz za pomocą wektora. W przypadku wysiewu zakażonych nasion objawy na roślinach pojawiają się już w fazie pierwszych liści i utrzymują się przez cały okres ich wegetacji, natomiast infekcje przenoszone przez wektory ujawniają się pod koniec krzewienia.

Wektorem wirusa są roztocza-szpeciele z gatunku *Aceria tosichella* Keifer. Ich chemiczne zwalczanie jest mało skuteczne ze względu na małe rozmiary oraz możliwość chowania się przez nie głęboko w pochwach liściowych.



Dotychczas WSMV nie powodował znaczących strat plonu w Polsce, jednakże wyniki badań wskazują na stopniowe zwiększanie się zasięgu jego występowania. Nasiona zebrane z porażonych upraw nie powinny być wykorzystywane do przyszłych zasiewów, bo mogą przyczynić się do wzrostu zagrożenia WSMV.

ŻÓŁTA MOZAIKA JĘCZMIENIA I ODGLEBOWA MOZAIKA ZBÓŻ

Sprawcami choroby są tzw. wirusy odglebowe, które przenoszone są przez wektory stale bytujące w glebie. Ich wektorem jest pierwotniak glebowy *Polymyxa graminis* Led., który sam w sobie jest niepatogeniczny, ale staje się groźny dla upraw zbóż w momencie nabycia cząstek wirusa. Z uwagi na jego cykl życiowy wirusy mogą być przechowywane wewnątrz jego zarodników przetrwalnikowych nawet przez dziesiątki lat.

P. graminis przenosi wirusy: żółtej mozaiki jęczmienia (barley yellow mosaic virus, BaYMV) i łagodnej mozaiki jęczmienia (barley mild mosaic virus, BaMMV), wywołujące żółtą mozaikę jęczmienia, która może być zagrożeniem dla upraw jęczmienia. Ponadto, *P. graminis* jest także wektorem wirusów: odglebowej mozaiki pszenicy (soil-borne

wheat mosaic virus, SBWMV) i odglebowej mozaiki zbóż (soil-borne cereal mosaic virus, SBCMV), które jako sprawcy odglebowej mozaiki zbóż stanowią zagrożenie dla upraw pszenicy, pszenżyta i żyta.

Wirusy te mogą występować w roślinie pojedynczo lub w postaci infekcji mieszanej. Ich obecność potwierdzono w województwach: zachodnio-pomorskim, pomorskim, wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, mazowieckim, łódzkim, dolnośląskim i śląskim. Charakterystyczną cechą tej grupy jest zależność od temperatury. Objawy choroby ujawniają się wyłącznie w niskich temperaturach i zanikają powyżej 15°C. W uprawie widoczne są żółtawe ogniska chorych roślin, najczęściej w naturalnych zagłębieniach terenu – tam, gdzie bytuje ich wektor. Wirusy mogą przenosić się także mechanicznie, ale nie przez nasiona. Straty plonu jęczmienia mogą sięgać nawet 50%. Ze względu na nieusuwalność infekcyjnych wektorów z gleby jedyną formą walki z chorobą jest płodozmian lub stosowanie odmian odpornych lub tolerancyjnych.

PROFILAKTYKA I ZWALCZANIE CHOROBY WIRUSOWYCH ZBÓŻ

Wirusy to wewnątrzkomórkowe pasożyty bezwzględne, całkowicie zależne od gospodarza. Nie mogą być zwalczane przy użyciu chemicznych środków ochrony roślin. Z tego względu kluczową rolę odgrywają działania profilaktyczne, takie jak lekkie opóźnianie terminu siewu, płodozmian, usuwanie dzikich traw i resztek pożywnych, monitorowanie pól i wczesna diagnostyka, rozpoznanie wektorów i ich niezwłoczne zwalczanie, a także dobór odmian odpornych bądź tolerancyjnych.

W przypadku zwalczania owadów jako wektorów wirusów nie obowiązują ekonomiczne progi szkodliwości. Zabiegi insektycydowe należy wykonać już przy pojawieniu się pierwszych osobników. Ponadto, ze względu na możliwość przenoszenia mechanicznego kluczowe jest ograniczanie uszkodzeń roślin i zachowanie higieny pracy, aby nie roznosić wirusów. Warto zakupić testowany materiał nasienny oraz zdecydować się na wysiew odmian odpornych lub tolerancyjnych.

Pomimo dość charakterystycznych objawów opisywanych chorób, nie są one na tyle specyficzne, aby na ich podstawie można było wnioskować o ich głównym źródle, dlatego prawidłowa identyfikacja wymaga przeprowadzenia testów diagnostycznych, które można wykonać w ośrodkach takich jak Pracownia Kliniki Chorób Roślin i Bank Patogenów Instytutu Ochrony Roślin – PIB w Poznaniu. ■

Artykuł opracowano w ramach dotacji celowej Instytutu Ochrony Roślin – PIB na rok 2026, na realizację zadania 3.1. pt. „Prowadzenie działalności upowszechnieniowej, prowadzenie współpracy i wymiana wiedzy z praktyką w ramach systemu AKIS” finansowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

AKIS (ang. Agricultural Knowledge and Innovation System) System Wiedzy i Innowacji Rolniczych - sieć jednostek organizacyjnych i ludzi uczestniczących w procesie tworzenia wiedzy rolniczej, jej upowszechniania oraz wdrażania w rolnictwie i na obszarach wiejskich.

System AKIS w Polsce składa się z wielu partnerów i tworzą go m.in. administracja publiczna, jednostki naukowe, szkoły, doradztwo rolnicze, związki i organizacje branżowe, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy, w tym dostawcy środków do produkcji rolniczej i usług oraz odbiorcy produktów rolnych i podmioty pośredniczące w ich sprzedaży.

NABORY DLA ROLNIKÓW

DZIAŁ ROLNICTWA EKOLOGICZNEGO I OCHRONY ŚRODOWISKA

DOPLATA DO MATERIAŁU SIEWNEGO

od 25 maja 2026 do 14 sierpnia 2026

ARiMR prowadzi nabór wniosków o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany lub ekologicznego materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy de minimis w rolnictwie. Wnioski można składać wyłącznie za pomocą Portalu Rolnika. Osoby potrzebujące wsparcia przy wypełnianiu dokumentów, mogą zgłosić się do biur gminnych lub powiatowych Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w celu otrzymania pomocy.



PREMIA DLA MŁODYCH ROLNIKÓW

od 1 czerwca 2026 do 30 lipca 2026

Młodzi rolnicy mogą ubiegać się o premię w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł. Nabór prowadzi ARiMR za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. Pomoc mogą otrzymać osoby, które:

- w dniu złożenia wniosku nie mają ukończonych 41 lat,
- prowadzą działalność rolniczą maksymalnie od 24 miesięcy lub dopiero ją rozpoczynają,
- mają numer identyfikacyjny w ewidencji producentów,
- legitymują się odpowiednimi kwalifikacjami lub zobowiążą się do ich uzupełnienia,
- przygotują i złożą biznesplan. Wysokość premii wynosi 200 tys. zł, natomiast młodzi rolnicy planujący produkcję zwierzęcą mogą otrzymać 300 tys. zł.



PRODUCENCI OWOCÓW I WARZYW

od 18 czerwca 2026 do 27 lipca 2026

Posiadające status uznania organizacje i zrzeszenia producentów owoców i warzyw, których program operacyjny został zatwierdzony przez dyrektora oddziału regionalnego ARiMR i będzie realizowany przez okres 3-7 lat mogą ubiegać się o dofinansowanie w ramach interwencji w sektorze owoców i warzyw z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Wnioski można składać w terminie od 18 czerwca do 27 lipca 2026 r. za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR.



INWESTYCJE LEŚNO-ZADRZEWIENIOWE

od 1 czerwca 2026 do 31 lipca 2026

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 31 lipca przyjmuje wnioski o wsparcie na inwestycje leśno-zadrzewieniowe finansowane z Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Nabór prowadzony jest poprzez aplikację eWniosekPlus. W ramach jednego wniosku można ubiegać się o środki finansowe na:

- wykonanie zalesienia i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach objętych jednym planem zalesienia;
- utworzenie zadrzewień oraz ich ochronę na gruntach tworzących zintegrowany obszar powiązany gospodarczo lub przyrodniczo;
- zakładanie i zabezpieczenie systemów rolno-leśnych na zwartym obszarze gruntów;
- zwiększenie bioróżnorodności w lasach prywatnych. Szczegóły naboru na stronie ARiMR.



LETNIE WYZWANIA W OBORZE – JAK REAGOWAĆ, ZANIM POJAWIĄ SIĘ STRATY?

Wielu hodowców kojarzy stres cieplny przede wszystkim z upalnym lipcem, wysoką temperaturą i widocznym dyszeniem krów. Tymczasem problem zaczyna się znacznie wcześniej – często już wtedy, gdy warunki wydają się jeszcze „znośne”, a pierwsze sygnały łatwo przeoczyć. To właśnie ten moment najczęściej decyduje o tym, czy gospodarstwo przejdzie przez lato bez większych strat, czy też będzie zmagало się ze spadkiem wydajności, pogorszeniem rozrodu i problemami zdrowotnymi stada.

MARIA OLSZEWSKA | POLSKA FEDERACJA HODOWCÓW BYDŁA I PRODUCENTÓW MLEKA



Stres cieplny nie pojawia się nagle. Narasta stopniowo, a jego skutki są wynikiem wielu drobnych zaniedbań, które w chłodniejszych miesiącach nie miały większego znaczenia. To dlatego warto spojrzeć na ten problem szerzej – nie jako na krótkotrwałe zjawisko pogodowe, ale jako wyzwanie związane z organizacją pracy całego gospodarstwa.

TO NIE TYLKO TEMPERATURA

W praktyce stres cieplny jest efektem współdziałania temperatury, wilgotności powietrza, ruchu powietrza w oborze, dostępu do wody, zagęszczenia stada i organizacji codziennych czynności. Nawet jeśli termometr nie pokazuje ekstremalnych wartości, niekorzystne połączenie tych czynników może znacząco obniżyć komfort krów.

Wysokowydajne krowy mleczne produkują duże ilości ciepła metabolicznego. Im większa wydajność, tym większe obciążenie organizmu i mniejsza tolerancja na wzrost temperatury otoczenia. To właśnie dlatego nowoczesne, intensywnie prowadzone stada są szczególnie narażone na skutki przegrzania.

Problem polega na tym, że pierwsze objawy często są subtelne. Krowy zaczynają mniej chętnie podchodzić do stołu paszowego, skracają czas leżenia, częściej stoją, pobierają więcej wody i stają się mniej aktywne. Produkcja mleka może jeszcze pozostawać stabilna, ale organizm już pracuje w warunkach przeciążenia.

CENA PÓŹNEJ REAKCJI

Największym błędem jest reagowanie dopiero wtedy, gdy skutki stają się wyraźnie widoczne. Spadek mleczności, pogorszenie parametrów mleka czy słabsza skuteczność zacieleń to zwykle efekt problemu, który rozwinął się od kilku lub kilkunastu dni.

W tym czasie organizm krowy uruchamia mechanizmy obronne – ogranicza pobranie paszy, zmienia metabolizm i przekierowuje energię na walkę z przegrzaniem. W konsekwencji pogarsza się bilans energetyczny, rośnie ryzyko zaburzeń metabolicznych, a organizm ma mniej zasobów na produkcję mleka i prawidłowe funkcjonowanie układu rozrodczego.

To właśnie dlatego skutki stresu cieplnego często są odczuwalne jeszcze długo po zakończeniu fali upałów.

CZY OBORA JEST GOTOWA NA LATO?

Każde gospodarstwo ma swoje słabe punkty, które latem stają się szczególnie widoczne. Czasem jest to niewystarczająca wentylacja, innym razem niekorzystne rozmieszczenie poidel, zbyt duże zagęszczenie krów lub organizacja pracy, która zwiększa obciążenie zwierząt w najcieplejszych porach dnia.

Często są to kwestie, które na pierwszy rzut oka wydają się mało istotne. Dopiero analiza funkcjonowania całej obory pokazuje, jak wiele drobnych elementów wpływa na zdolność stada do radzenia sobie z wysoką temperaturą.

Właśnie dlatego skuteczna profilaktyka nie polega wyłącznie na uruchomieniu wentylatorów. To przede wszystkim ocena warunków utrzymania i wdrożenie rozwiązań dopasowanych do konkretnego gospodarstwa.

LICZY SIĘ SPOJRZENIE Z ZEWNĄTRZ

Hodowca, który każdego dnia pracuje w swojej oborze, często przyzwyczaja się do pewnych rozwiązań i nie dostrzega elementów wymagających poprawy. Tymczasem nawet niewielkie zmiany organizacyjne mogą znacząco poprawić komfort krów i ograniczyć skutki stresu cieplnego.

Niekiedy wystarczy korekta organizacji ruchu zwierząt, poprawa cyrkulacji powietrza, zmiana harmonogramu wybranych zabiegów czy analiza rozmieszczenia stref odpoczynku i pojenia.



To właśnie w takich sytuacjach szczególnie cenne okazuje się fachowe spojrzenie z zewnątrz.

NAJWAŻNIEJSZE JEST DOBRE PRZYGOTOWANIE

Skuteczne przeciwdziałanie stresowi cieplnemu zaczyna się jeszcze zanim pojawią się pierwsze upały. Im wcześniej zostaną zidentyfikowane potencjalne słabe punkty, tym większa szansa na uniknięcie strat.

Jednym z najważniejszych elementów przygotowania stada do okresu letniego jest odpowiednio zbilansowane żywienie. Wysokie temperatury wpływają na pobranie paszy, funkcjonowanie żwacza oraz bilans energetyczny krów. Nawet niewielkie błędy w dawce pokarmowej mogą w tym czasie prowadzić do spadku wydajności, pogorszenia parametrów mleka czy problemów zdrowotnych.

Dlatego warto regularnie analizować stosowane dawki i dostosowywać je do zmieniających się warunków. Odpowiednio dobrane żywienie może pomóc ograniczyć negatywne skutki upałów i wspierać utrzymanie produkcji mleka na stabilnym poziomie.

W tym zakresie wsparciem dla hodowców jest doradztwo żywieniowe PFHBiPM, które obejmuje analizę pasz, bilansowanie dawek pokarmowych oraz ocenę żywienia dostosowaną do potrzeb konkretnego stada. Takie podejście pozwala nie tylko reagować na problemy, ale również skuteczniej im zapobiegać.

Więcej informacji:

<https://pfhb.pl/doradztwo/doradztwo-zywieniowe> ■



**POLSKA FEDERACJA
HODOWCÓW BYDŁA
I PRODUCENTÓW MLEKA**

Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka to organizacja działająca na rzecz rozwoju hodowli krów mlecznych w Polsce. Naszym celem jest reprezentowanie interesów i obrona praw członków, w tym podejmowanie strategicznych działań związanych z hodowlą bydła i produkcją mleka. Swoje cele realizuje m.in. poprzez prowadzenie oceny wartości użytkowej bydła mlecznego i mięsno-mlecznego, ksiąg bydła i dokumentacji hodowlanej, laboratoriów oceny mleka i genetyki bydła, a także wdrażanie nowoczesnych metod w dziedzinie hodowli bydła i produkcji mleka. Zajmujemy się też szeroko działalnością doradczą i szkoleniową, której celem jest poprawa efektywności i ekonomiki produkcji mleka.

fotografia: archiwum PFHBiPM

KRAJOWE DNI POLA: UNIJNY KOMISARZ WŚRÓD GOŚCI

VII Krajowe Dni Pola w Szepietowie, które każdego dnia od piątku do niedzieli 19-21 czerwca gromadziły dziesiątki tysięcy ludzi, okazały się prawdziwym świętem rolnictwa. Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu wrócił z Podlasia z główną nagrodą dla „Poradnika Gospodarskiego”.

PIOTR LEŚNIEWSKI | DZIAŁ METODYKI DORADZTWA, SZKOLEŃ I WYDAWNICTW



Tak jak dobry film, wydarzenie rozpoczęło się od mocnego uderzenia. Pochodzący z położonego nieopodal Zambrowa Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski zaprosił na Krajowe Dni Pola Christophe'a Hansena, Komisarza ds. Rolnictwa Unii Europejskiej. Obaj wystąpili na ceremonii otwarcia w białych koszulach z czerwono-czarnym haftem, nawiązujących do podlaskiego stroju ludowego.



KOMISARZ NA LUDOWO

– Dzień dobry – ładną polszczyzną przywitał publiczność luksemburski polityk i w krótkim przemówieniu podkreślił znaczącą rolę polskiego rolnictwa na Starym Kontynencie. – Silne rolnictwo w Europie potrzebuje silnego polskiego rolnictwa – mówił Christophe Hansen i zapewniał o potrzebie dialogu w celu rozwiązywania spornych kwestii. – Rolnicy odpowiadają za bezpieczeństwo żywnościowe. Wspieranie ich w codziennej pracy to także inwestowanie w rozwój obszarów wiejskich, lokalnych społeczności i nasze szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Komisja Europejska w pełni dostrzega kluczową rolę tej branży, dlatego zostanie utrzymane wsparcie dochodów rolniczych.



MŁODZI POWYŻEJ ŚREDNIEJ

Deklaracje komisarza dobrze słyszeli przede wszystkim uczniowie szkół rolniczych i młodzi rolnicy, bo to im był poświęcony pierwszy dzień Krajowych Dni Pola. Minister Stefan Krajewski podkreślał ogromną rolę kolejnych pokoleń w budowaniu i rozwijaniu branży rolniczej: – To młodzi ludzie będą decydowali o przyszłości polskiego rolnictwa. Dlatego wspieramy szkolnictwo rolnicze i tworzymy warunki do przejmowania oraz rozwoju gospodarstw przez kolejne pokolenie rolników. Christophe Hansen pochwalił też Polskę za to, że odsetek młodych ludzi pracujących w rolnictwie jest znacznie wyższy od unijnej średniej.

Piątek w Szepietowie był wypełniony wydarzeniami skierowanymi do młodzieży. Odbędzie się debata z udziałem uczniów szkół rolniczych, a także trzecia edycja Mistrzostw Szkół Rolniczych. Reprezentacje placówek z całego kraju rywalizowały w konkurencjach, w których liczyły się zarówno wiedza, jak i umiejętności. Ważne było również zaangażowanie w rozwój nowoczesnego rolnictwa.



ŚWIĘTO HODOWCÓW

Nazajutrz swoje pięć minut mieli hodowcy bydła mlecznego, bydła mięsnego, koni, owiec, kóz i królików rasowych. Wzięli oni udział w XII Ogólnopolskiej Wystawie Bydła Hodowlanego, XXXII Wystawie Zwierząt Hodowlanych oraz XII Ogólnopolskiej Wystawie Królików Rasowych. Na ładnej, nowoczesnej Agroarenie w Szepietowie zaprezentowało się tego dnia niemal 800 zwierząt.

Tytuł Grandczempiona Wystawy, czyli najpiękniejszego zwierzęcia wybieranego spośród jałowic i krów, trafił do krowy Wędki, należącej do Łukasza Kraski z Kalinowa, gm. Szumowo z powiatu zambrowskiego.

Na sąsiadującym z ringiem parkurze odbywała się ocena koni, bardzo zresztą widowiskowa. Do rywalizacji stanęło 27 przedstawicieli w pięciu kategoriach: klacze rasy polski koń zimnokrwisty, klacze rasy polski koń zimnokrwisty w typie sokólskim, ogiery rasy polski koń zimnokrwisty, ogiery polski koń zimnokrwisty w typie sokólskim oraz klacze rasy arden polski. Na podstawie oceny typu, pokroju, poruszania się w kłusie i stępie, a także biorąc pod uwagę ogólną kondycję i wygląd, przyznano dwa tytuły Superczempionów wśród klaczy i ogierów oraz po pięć wyróżnień dla Czempionów i Wiceczempionów.



POLETKA, KOŁA, INNOWACJE

Przez cały czas trwania Krajowych Dni Pola zwiedzający mogli zapoznać się z ofertą ponad 300 firm z branży rolniczej i branż okołorolniczych – wśród nich największych graczy na rynku.

Upał nie przeszkadzał też tym, którzy chcieli odwiedzić strefę ponad 1200 poletek doświadczalnych.

Gospodarze zadbał o odpowiednią ekspozycję stoisk, na których swoją codzienną twórczość prezentowały lokalne koła gospodyń wiejskich. Po sąsiedzku, w klimatyzowanym, ogromnym namiocie swoje miejsce miała strefa innowacji. Każdego dnia odbywały się tam debaty i ciekawe dyskusje o przyszłości rolnictwa, z naciskiem na Rolnictwo 4.0.

W niedzielę, podczas ostatniego dnia rolniczego święta przez kilkadziesiąt minut wręczano na scenie rozmaite nagrody, puchary i odznaczenia. Miło nam poinformować, że jedna ze statuetek trafiła do Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Dyrektorka, Justyna Winiarska odebrała nagrodę dla „Poradnika Gospodarskiego”, który został uznany za najlepsze czasopismo periodyczne wydawane przez ośrodki doradztwa rolniczego.

Na pierwszym stopniu podium stanęły w tym konkursie także miesięczniki: „Pomorskie Wieści Rolnicze” i „Biejące Informacje” (to tytuł czasopisma Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie).

Dodajmy, że była to już XXXIV edycja konkursu organizowanego przez Centrum Doradztwa Rolniczego we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

ZA ROK MAZOWSZE

Zgodnie z tradycją, przed zakończeniem imprezy ogłoszono gospodarza przyszłorocznych, ósmych już Krajowych Dni Pola. Symboliczna podkowa została przekazana przez dyrektora Podlaskiego ODR, Tadeusza Kruszewskiego Łukaszowi Lewandowskiemu, który kieruje Mazowieckim ODR. Oznacza to, że w 2027 roku przynajmniej na jeden czerwcowy weekend stolicą polskiego rolnictwa zostanie Mazowsze. ■





INTERNETOWA PLATFORMA DORADZTWA I WSPOMAGANIA DECYZJI W INTEGROWANEJ OCHRONIE ROŚLIN

**DARMOWA
APLIKACJA**

**BEZ
ŻADNYCH
OPŁAT**

**EWIDENCJA
KARTY
POLA**



Wirtualne Gospodarstwo

Ostrzeżenia przed załamaniami pogody, szkodnikami i zagrożeniami na polu, szybki kontakt z doradcą rolniczym oraz porady, kiedy i w jakiej ilości stosować środki ochrony roślin.



Śledzenie pochodzenia produktów

To usługa, z której mogą korzystać zarówno rolnicy, jak i konsumenci, czyli w praktyce każdy z nas, szczególnie może zainteresować osoby ceniące sobie zdrową żywność z pewnych źródeł.



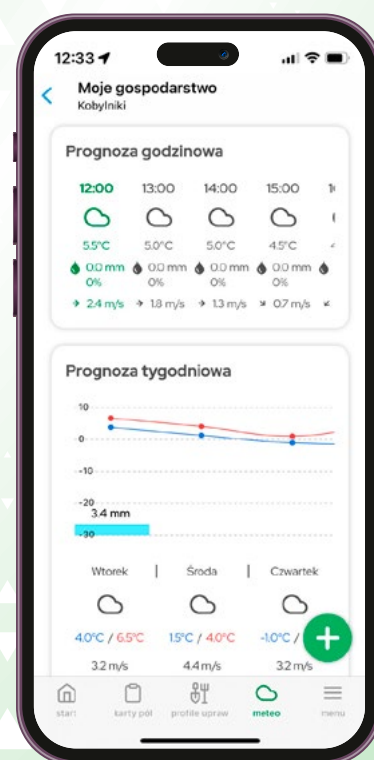
Raportowanie zagrożeń

Dzięki tej usłudze możliwe jest generowanie raportów z systemu monitoringu zagrożeń chorobami i szkodnikami w rolnictwie czy ogrodnictwie.



Dane agrometeorologiczne

Dostęp do danych meteorologicznych, aktualne informacje o zmianach pogody, a nawet powiadomienia, które ułatwią podejmowanie decyzji o zabiegach na polu.



Pobierz w
App Store

POBIERZ Z
Google Play

www.edwin.gov.pl

INTEGROWANA OCHRONA ROŚLIN UPRAWNYCH PRZED CHWASTAMI

Chwasty to rośliny niepożądane w uprawie, konkurują z rośliną uprawną o światło, wodę i składniki odżywcze. Jeśli nie zostaną w porę usunięte z pola, mogą w dużym stopniu zmniejszyć plon rośliny uprawnej. Jak zatem pozbyć się chwastów zgodnie z zasadami integrowanej ochrony roślin?

MARZENA BIAŁAS | DORADCA WODR W POWIECIE POZNAŃSKIM

Koncepcją integrowanej ochrony roślin jest m.in. zwalczanie chwastów w taki sposób aby w jak największym stopniu ograniczyć użycie chemicznych środków ochrony roślin. Nadmierne zużycie środków ochrony roślin może prowadzić do naruszenia równowagi biologicznej i zagrażać środowisku i zdrowiu ludzi. Gdy poziom zachwaszczenia uprawy jest jeszcze na dość niskim poziomie, należałoby zacząć od zwalczania chwastów innymi metodami, które nie wpływają negatywnie na środowisko. W ograniczaniu zachwaszczenia w integrowanej ochronie używa się najpierw metody zapobiegawczej (profilaktycznej), agrotechniczno-mechanicznej, biologicznej, a dopiero na końcu, gdy poprzednie metody zawiodą, należy zastosować zwalczanie chemiczne chwastów.

METODA PROFILAKTYCZNA

Głównym założeniem metody profilaktycznej jest zapobieganie zachwaszczeniu uprawy jeszcze przed jej wysianiem. Można to osiągnąć między innymi zapobiegając dalszemu rozsiewaniu się chwastów pozostających w pasach śródpolnych lub w polu po zbiorze rośliny uprawnej. Chwasty, które zakwitną i zaowocują rozrzucają ogromne ilości materiału siewnego, który wykiełkuje w sezonie wegetatywnym. Dlatego bardzo ważnym jest aby odchwaszczać nie tylko pola uprawne ale także nieużytki i miedze, które przeważnie są miejscem występowania przeróżnej ilości chwastów.



Kolejną metodą profilaktyczną jest stosowanie niezanieczyszczonego chwastami materiału siewnego. W nieoczyszczonym materiale siewnym znajdują się nasiona nie tylko rośliny uprawnej, ale też wiele nasion przeróżnych chwastów, które po wysianiu w polu często kiełkują lepiej i szybciej niż roślina uprawna. Najlepszym sposobem aby temu zapobiec jest kupowanie kwalifikowanego materiału siewnego, który jest dokładnie oczyszczony, przebadany i spełnia warunki określone przez odpowiednie ustawy, przepisy prawne i normy. Jeśli decydujemy się jednak na zakup materiału siewnego niekwalifikowanego, należy przed wysianiem dokładnie go oczyścić, co bez odpowiedniego sprzętu jest dosyć kłopotliwe.

Trzecim ważnym aspektem w metodzie profilaktycznej jest dbanie o czystość sprzętu używanego do uprawy roli. Na zanieczyszczonym sprzęcie, np. siewniku, kombajnie lub bronach bardzo łatwo przenieść na pole materiał rozmnożeniowy chwastów, np. nasiona innej rośliny, rozłogi perzu właściwego lub części chwastów i roślin uprawnych z innej uprawy.

METODA AGROTECHNICZNO-MECHANICZNA

Metoda agrotechniczno-mechaniczna, to prowadzenie zabiegów agrotechnicznych w taki sposób aby dać roślinom jak najlepsze warunki do wzrostu i rozwoju, jednocześnie jak najbardziej ograniczając zachwaszczenie bez użycia substancji chemicznych. Do metod agrotechniczno-mechanicznych zaliczamy m.in. zwalczanie chwastów ręcznie lub za pomocą przeznaczonych do tego narzędzi i maszyn. Jest to najstarsza z metod zapobiegania zachwaszczeniu upraw. Początkowo ograniczona jedynie do ręcznego wyrywania chwastów, poprzez używanie prostych ręcznych narzędzi typu motyka, po używanie bardziej zaawansowanego sprzętu rolniczego, np. kultywatora.

Duży wpływ na regulację zachwaszczenia ma też sposób uprawy. Udowodniono, że dużo większe zachwaszczenie występuje w uprawach uproszczonych i siewie bezpośrednim niżeli w uprawie płużnej. Mimo, że uprawa uproszczona jest bardzo dobrym i coraz bardziej powszechnym rodzajem uprawy, należy mieć na uwadze ryzyko większego nagromadzenia chwastów.

Do jednej z metod agrotechniczno-mechanicznych zaliczamy również zmianowanie roślin. Metoda ta polega na odpowiednim doborze gatunków roślin następujących po sobie w uprawie w taki sposób, aby uzyskać jak najlepsze plony i zachować odpowiednią żyzność pól, jednocześnie utrzymując występowanie agrofagów na jak najniższym poziomie.

W strukturze zasiewów duży udział w zachwaszczaniu upraw mają zboża i rzepak ozimy, ponieważ ciężko odchwacić je ręcznie lub mechanicznie. Natomiast roślinami ograniczającymi zachwaszczenie są np. rośliny o dużej konkurencyjności z chwastami, takie jak groch, koniczyna, lucerna czy rośliny okopowe. Uprawiane w szerokich międzyrzędziach, wymagają częstego odchwaszczania i łatwo jest je odchwacić, dzięki czemu po zbiorze na polu pozostaje bardzo mało materiału rozmnożeniowego chwastów. Ważna jest także kolejność uprawiania poszczególnych roślin, co po pewnym czasie może wpłynąć na bank chwastów na danym polu. Stosując odpowiedni przedplon można wyeliminować wiele chwastów dla uprawy głównej. W klasycznym zmianowaniu uprawia się na przemian roślinę odchwaszczającą, a po niej roślinę zachwaszczającą.

Ważnym aspektem jest też odpowiedni dobór gatunku i odmiany rośliny uprawnej a także odpowiedni moment siewu. Warto wybierać odmiany konkurencyjne wobec chwastów, o szybkim tempie wzrostu początkowego, silnym wzroście i dużej powierzchni liści, żeby łatwiej mogły sobie poradzić z rosnącymi obok chwastami.

METODA BIOLOGICZNA

Metoda ta polega na wykorzystaniu do ochrony roślin odpowiednich organizmów żywych, będących wrogami naturalnymi agrofagów. Najczęściej są to owady i chorobotwórcze mikroorganizmy, lecz mogą to być też bioherbicydy i herbicydy złożone z naturalnych składników. W biologicznej ochronie roślin przed chwastami największe znaczenie mają owady żywiące się występującymi w uprawie chwastami czy grzyby atakujące dane chwasty.

Jednakże ochrona roślin metodą biologiczną jest raczej rzadko wybieraną formą walki z agrofagami w uprawach polowych ze względu na małą skuteczność w takiej uprawie, wąski zakres działania i zbyt wolne działanie.

METODA CHEMICZNA

Jest to metoda polegająca na zwalczaniu chwastów chemicznymi środkami ochrony roślin, czyli tzw. herbicydami. W uprawie konwencjonalnej stosowanie herbicydów jest bardzo powszechne, gdyż skuteczność tej metody jest bardzo wysoka.

Niestety chemiczne środki ochrony roślin są w nadmiernych ilościach szkodliwe dla środowiska i dla ludzi, dlatego w integrowanej ochronie roślin sięga się po tą metodę w ostateczności, gdy inne, opisane wcześniej metody zawiodą. Do określenia odpowiedniego momentu, w którym należałoby zastosować herbicyd służą ekonomiczne progi szkodliwości. Pełną listę aktualnie dozwolonych środków ochrony roślin można sprawdzić m.in. w Programach ochrony poszczególnych roślin uprawnych wydawanym co roku przez Instytut Ochrony Roślin i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w wykazie herbicydów rekomendowanych do integrowanej produkcji roślin rolniczych, który znajduje się na Platformie Sygnalizacji Agrofagów (<https://www.agrofagi.com.pl/>) lub w wyszukiwarce środków ochrony roślin, która znajduje się na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi (<https://www.gov.pl/web/rolnictwo/wyszukiwarka-srodkow-ochrony-roslin>).

Przed zastosowaniem jakiegokolwiek chemicznego środka ochrony roślin należy przede wszystkim zapoznać się z etykietą danego środka i zastosować do informacji w niej zawartych. Są tam opisane wszystkie najważniejsze informacje i wytyczne potrzebne do efektywnego i bezpiecznego zastosowania preparatu.

Dzięki prowadzeniu uprawy zgodnie z zasadami integrowanej ochrony roślin możemy osiągnąć plony na bardzo wysokim poziomie, jednocześnie dbając o środowisko i ludzi. Wymaga to oczywiście zwiększonej uwagi i często większych nakładów pracy, ale osiągnięte dzięki temu wyniki i produkowanie bezpiecznej żywności daje wymierne efekty i spodziewaną satysfakcję. ■

Źródła:

Woźnica Z. 2008: *Herbologia. Podstawy biologii, ekologii i zwalczania chwastów*, Wyd. PWRiL, Poznań,

Bilski Z., Pikoń M. 2020: *Zasady układania płodozmianu*. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Poznań,

Kierzek R., Wachowiak M., Kaczmarek S., Krawczyk R. 2009: *Wpływ techniki ochrony roślin na skuteczność wykonywanych zabiegów*. Problemy Inżynierii Rolniczej, Nr 2: 75-81.

Mrówczyński M., Korbas M., Sosnowska D., Węgorek P., Piszczek J., Kierzek R., Bubniewicz P., Fiedler Z., Horoszkiewicz-Janka J., Jajor E., Nowacka A., Pieczul K., Tratwal A., Wachowiak M., Zamojska J., Bandyk A., Pruszyński G., Roik K., Wachowiak H., Gacek E. 2013: *Integrowana ochrona upraw rolniczych. Podstawy integrowanej ochrony pod redakcją Marka Mrówczyńskiego. Tom I, Podstawy integrowanej ochrony*, PWRiL, Poznań,

Mrówczyński M., Korbas M., Piszczek J., Sosnowska D., Węgorek P., Kierzek R., Bereś K., Górski D., Horoszkiewicz-Janka J., Jajor E., Miziniak W., Wachowiak M., Danielewicz J., Pruszyński G., Ulatowska A., Paradowski A., Wachowiak H., Gaj R., Michalski T., Muśnicki C., Moliszewski E., Nowakowski M., Siódmiak J., Ledóchowski P. 2013: *Integrowana ochrona upraw rolniczych, Tom II. Zastosowanie integrowanej ochrony*. PWRiL, Poznań,

<https://www.agrofagi.com.pl/139,metodyki-integrowanej-ochrony-roslin>

ODKRYWAMY WIELKOPOLSKĘ. BISKUPIZNA JAKO NAJMNIEJSZY MIKROREGION ETNOGRAFICZNY O WYJĄTKOWEJ TOŻSAMOŚCI

Jednym z wyzwań strategicznych rozwoju Polski jest wzrost udziału turystyki w wytwarzanym PKB, który obecnie wynosi 4,9%, przy średniej 9,5% dla państw UE.

Oczekiwanym kierunkiem rozwoju jest turystyka zrównoważona. Uspiony potencjał do rozwoju turystyki posiadają obszary wiejskie. Wyjątkowa tożsamość i jej składowe są lub mogą być atrakcyjnym produktem turystycznym powstałym na wsi.

DR NATALIA BARTKOWIAK-BAKUN | WYDZIAŁ EKONOMICZNY,
UNIwersytet Przyrodniczy w Poznaniu



Obszarami wiejskimi w Wielkopolsce, na których upatruje się potencjału do rozwoju turystyki opartej na tożsamości lokalnej są regiony etnograficzne. Przykładem społeczności wyposażonej w wybitne zasoby kulturowe jest obszar Biskupizny, położony na terenie gminy Krobia.

BISKUPIZNA JAKO REGION ETNOGRAFICZNY

Region etnograficzny to obszar pojęciowo zbliżony do regionu kulturowego. Wyznacza się go w oparciu o przestrzenne występowanie pewnych charakterystycznych zjawisk z zakresu kultury ludowej.

Obszar charakteryzuje bogata wielowiekowa tradycja wielkopolska, która jest pielęgnowana i podtrzymywana. Szczególnie wartościowym dla dziedzictwa kulturowego Polski i Europy jest mikroregion etnograficzny – Biskupizna. Obejmuje on wieś Krobię oraz jedenaście wsi położonych na terenie gminy Krobia i Gostyń. Początki tego regionu sięgają XIII wieku, kiedy teren ten był własnością biskupów poznańskich. Dzięki czemu mieszkańcy wyposażeni zostali w liczne przywileje, a gospodarstwa rolne cechowały się większym arealem, dając lepsze warunki do gospodarowania. W tym czasie kształtowało się poczucie odrębności, pewnej elitarności i zaczęła rozwijać się biskupiańska kultura ludowa.

Teren ten pozostał własnością biskupów do czasu rozbiorów Polski, następnie włączony został pod własność rządu pruskiego, dzięki temu na korzystnych warunkach przeprowadzono uwłaszczenie chłopów. Pozytywnym zmianom gospodarczym towarzyszyła walka z germanizacją, która wzmocniła lokalną tradycję i patriotyzm, co znalazło wyraz w udziale w walkach powstańczych i aktywności w ruchach niepodległościowych. Mieszkańcy gminy aktywnie przeciwstawiali się polityce germanizacyjnej tworząc stowarzyszenia i instytucje: Towarzystwo Przemysłowców, Bank Ludowy, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

Najważniejszym zrywem niepodległościowym w historii ziemi gostyńskiej było Powstanie Wielkopolskie, które pozwoliło na odzyskanie wolności i powrót do Macierzy. Pamięć powstań i przywiązanie do historii oraz ziemi jest obecna w przestrzeni życia społecznego gminy. Na terenie gminy obecne są pomniki i ulice noszące imiona bohaterów. Od czasu odzyskania niepodległości przez Polskę, kultura ludowa Biskupizny jest żywo popularyzowana. Kluczową rolę w tym procesie odegrał polski etnograf Jan Bzdęga (Jan z Domachowa Bzdęga), który wraz z Zofią Nowak założył Biskupiański Zespół Folklorystyczny.

Od początku członkami zespołu byli rolnicy i rolniczki zainteresowani tradycjami lokalnymi i ich kontynuacją. Pierwszym prezesem została przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich z Domachowa. Obecnie działają dwa zespoły dziecięce, funkcjonujące przy lokalnych szkołach, które kształcą najmłodszych w zakresie muzyki oraz tańca ludowego. Tradycje regionu Biskupizny zostały wpisane na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kultury, zgodnie z wytycznymi UNESCO. Do najważniejszych przejawów dziedzictwa kulturowego należą tu charakterystyczne stroje, gwar, wyjątkowe instrumenty (dudy i skrzypce podwiązane) oraz śpiew, tańce i obrzędy. Tańce ludowe tego regionu zajmują ważne miejsce w repertuarze wielu zespołów folklorystycznych w Polsce, m.in. „wiwat”, „przodek” i „równy”. Kultura Biskupizny była inspiracją dla licznych filmów dokumentalnych i projektów artystycznych (pocztówek muzycznych). Twórcy ludowi są wyróżniani Nagrodą im. Oskara Kolberga oraz otrzymują wsparcie Ministerstwa

Kultury na działania popularyzujące dziedzictwo ludowe. Jednym z interesujących projektów był film z 2012 r. „Kraina ludzi szczęśliwych”, prezentowany na Międzynarodowym Festiwalu Malta w Poznaniu, ukazujący pasję młodzieży do muzyki ludowej.

TOŻSAMOŚĆ LOKALNA JAKO POTENCJAŁ DLA ROZWOJU TURYSTYKI

Jednym z wydarzeń, które łączy w sobie elementy doświadczenia, przeżywania lokalnej tradycji oraz kultury, jest Tabor Wielkopolski. Wydarzenie to odbywa się w Starej Krobi, stanowi przestrzeń spotkań artystów, turystów i mieszkańców. Tabor składa się z cyklu warsztatów adresowanych zarówno do dorosłych, jak i dzieci, dzięki czemu mogą w nim z powodzeniem uczestniczyć całe rodziny, którym zapewniona jest animacja czasu wolnego. W proces przygotowań zaangażowani są przedstawiciele zespołu folklorystycznego, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich oraz lokalni mieszkańcy. Oprócz części warsztatowej odbywają się także potańcówki, wspólne biesiady przy lokalnych potrawach przygotowanych przez członkinie KGW, a także spotkania sprzyjające wymianie doświadczeń i wzajemnemu uczeniu się. Niezwykle ważnym elementem wydarzenia jest continuum międzypokoleniowego przekazu. Polega ono na tym, że twórcy ludowi (mistrzowie) przekazują swoje umiejętności podczas warsztatów – uczą śpiewu tradycyjnego, gry na dudach czy skrzypcach podwiązanych, współpracując przy tym z zawodowymi muzykami. W rezultacie sztuka ludowa spleta się z doświadczeniem uczestników, tworząc żywy, autentyczny proces kultywowania i reinterpretowania tradycji.

Tegoroczny XIII Tabor Wielkopolski na Biskupiznie – „Od wińca po zapusty” odbędzie się w Starej Krobi w dniach 13-19 lipca 2026 r. Więcej informacji i zapisy na wydarzenie dostępne są na stronie taborwielkopolski.pl. ■

Tekst artykułu powstał w ramach projektu „Tożsamość lokalna i regionalna ludności wiejskiej Wielkopolski a rozwój turystyki”, który realizowany jest na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. Projekt dofinansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Nauka dla Społeczeństwa II” Umowa o numerze: NdS-II/SP/0358/2023/01 z dnia 21.12.2023 r.



ROLNICZY HANDEL DETALICZNY JAKO FORMA SPRZEDAŻY ŻYWNOSTI BEZPOŚREDNIO Z GOSPODARSTWA

Rolniczy handel detaliczny (RHD) jest to jedna z funkcjonujących na terenie Polski, form prawnych sprzedaży produktów żywnościowych z gospodarstwa rolnego w ramach krótkich łańcuchów dostaw. Model ten ma na celu wyeliminowanie, ze wspomnianego łańcucha dostaw, pośrednika pomiędzy rolnikiem wytwarzającym żywność, a konsumentem finalnym.

PATRYK CHABASIŃSKI | DZIAŁ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH



Forma ta została wprowadzona do polskiego systemu prawnego na mocy Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników (Dz. U. 2016 poz. 1961), a następnie zaktualizowana Ustawą z dnia 15 grudnia 2021 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia prowadzenia przez rolników rolniczego handlu detalicznego. (Dz.U. 2022 poz. 138).

Rolniczy handel detaliczny stanowi w praktyce szczególną formę sprzedaży detalicznej, dla której przewidziano uproszczone przepisy dotyczące nadzoru sprawowanego przez instytucje państwowe odpowiedzialne za urzędową kontrolę bezpieczeństwa żywności. Dodatkowo, przy spełnieniu określonych warunków, rolnicy prowadzący tego typu działalność mogą korzystać z wybranych ulg i preferencji podatkowych.

Zgodnie z definicją, wprowadzona wspomnianą wyżej ustawą z 2021 r., RHD polega na produkcji żywności, zawierającej co najmniej jeden składnik pochodzący w całości z własnej uprawy, hodowli lub chowu podmiotu funkcjonującego na rynku spożywczym, a następnie zbywaniu tej żywności bezpośrednio konsumentom ostatecznym lub zakładom prowadzącym handel detaliczny z przeznaczeniem dla wspomnianych konsumentów (np. do stołówek, restauracji).

WARUNKI PROWADZONEJ DZIAŁALNOŚCI

Rolniczy handel detaliczny umożliwia produkcję i sprzedaż żywności zarówno pochodzenia niezwierzęcego, czyli produktów roślinnych i grzybów uprawnych, jak i produktów pochodzenia zwierzęcego czy tzw. żywności złożonej, zawierającej jednocześnie składniki pochodzenia zwierzęcego i niezwierzęcego (np. pierogi z mięsem). W ramach tej formy prawnej możliwa jest sprzedaż zarówno produktów nieprzetworzonych, jak i poddanych przetworzeniu. Warto pamiętać, iż w przypadku sprzedaży żywności jednoskładnikowej (np. świeże owoce czy warzywa) musi ona w całości pochodzić z własnego gospodarstwa, czyli z własnej uprawy, hodowli lub chowu. Natomiast w przypadku żywności wieloskładnikowej, czyli zawierającej w swoim składzie więcej niż jeden składnik – co najmniej jeden z nich powinien być składnikiem pochodzącym w całości z własnego gospodarstwa. Oczywiście, jeżeli dany wytwórca żywności chciałby skorzystać z preferencyjnej formy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych (PIT), czyli zwolnienia do 100 tys. zł przychodu rocznie ze sprzedaży produktów przetworzonych w sposób nieprzemysłowy (powyżej tej kwoty obowiązuje podatek 2%), to własne składniki powinny stanowić co najmniej 50% składu produktu, oczywiście z wyłączeniem wody. Dodatkowo wymagane w tej sytuacji prowadzenie odrębnie na każdy rok, wewnętrznego rejestru sprzedaży, który zawiera co najmniej:

- numer kolejnego wpisu,
- datę uzyskania przychodu,
- kwotę przychodu,
- przychód narastająco od początku roku,
- ilość i rodzaj przetworzonych produktów.

Zwolnienie tego typu nie obowiązuje w przypadku, gdy dany rolnik prowadzi dział specjalny produkcji rolnej z którego uzyskuje żywność sprzedawaną w ramach RHD. W takim przypadku wysokość podatku zależy od wybranej przez rolnika formy opodatkowania i może wynosić 12%, 32% lub 19%.

LIMITY I OBSZARY SPRZEDAŻY

Sprzedaż żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego bezpośrednio konsumentom finalnym nie jest objęta limitami ilościowymi. Zgodnie z przepisami sprzedaż taka podlega jedynie limitom ilościowym dostosowanym do potrzeb wspomnianych konsumentów finalnych. Natomiast limity sprzedażowe, jako takie obowiązują jedynie w odniesieniu do dostaw realizowanych na rzecz zakładów prowadzących handel detaliczny żywności na rzecz konsumentów ostatecznych i są one określone w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 września 2022 r. w sprawie maksymalnej ilości żywności zbywanej w ramach rolniczego handlu detalicznego do zakładów prowadzących handel detaliczny z przeznaczeniem dla konsumenta finalnego oraz zakresu i sposobu jej dokumentowania (Dz. U. 2022 poz. 138). W takiej sytuacji wymagane jest prowadzenie rejestru sprzedaży, umożliwiającego określenie ilości zbywanej żywności.



Warto pamiętać, iż tego typu sprzedaż konsumentom końcowym (czyli klientom detalicznym) może być prowadzona zarówno w miejscu gdzie prowadzone jest wytwarzanie żywności, jak i poza terenem gospodarstwa: na targowiskach, placach handlowych, a także z urządzeń ruchomych i tymczasowych (np. foodtracki, mlekomaty), czy wysyłkowo (np. poprzez internet). Realizowane w takich miejscach zbywanie produktów żywnościowych, co do zasady, nie może być dokonywane z udziałem pośrednika, chyba że jest ono realizowane podczas wystaw, festynów, targów lub kiermaszy, organizowanych w celu promocji żywności, jeżeli pośrednik zbywa konsumentom finalnym żywność wyprodukowaną przez tego pośrednika w ramach rolniczego handlu detalicznego, lub wyprodukowaną przez inny podmiot prowadzący rolniczy handel detaliczny na obszarze powiatu, w którym pośrednik ten prowadzi produkcję żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego, lub na obszarze powiatu sąsiadującego z tym powiatem. Miejsce sprzedaży produktów konsumentowi ostatecznemu przez producenta działającego w ramach RHD musi być w odpowiedni sposób oznakowane, poprzez umieszczenie w czytelny i widoczny dla konsumenta informacji „rolniczy handel detaliczny” oraz danych producenta takich jak: imię i nazwisko albo nazwę i siedzibę podmiotu (np. w przypadku firmy), adres miejsca prowadzenia produkcji, weterynaryjny numer identyfikacyjny (o ile został nadany). Obowiązek odpowiedniego



oznaczenia miejsca sprzedaży żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego dotyczy wyłącznie podmiotów prowadzących ten handel oraz uprawnionych pośredników. Oznacza to, że wymóg ten nie obejmuje np. sklepów czy lokali gastronomicznych, które sprzedają konsumentom produkty zakupione wcześniej od producentów działających w ramach RHD.

Odnosnie obszaru na którym może być prowadzona sprzedaż żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego, jeżeli jest ona kierowana bezpośrednio do konsumenta finalnego to nie obowiązują ograniczenia terytorialne i tego typu sprzedaż może być realizowana na terenie całego kraju. W sytuacji, gdy dostawy realizowane są dla zakładów handlu detalicznego funkcjonujących z myślą o konsumencie finalnym to w przypadku żywności pochodzenia niezwierzęcego także możemy prowadzić sprzedaż na terenie całego kraju, natomiast jeśli są to produkty pochodzenia zwierzęcego i żywność złożona obszar dostaw wyłącznie na obszarze województwa, w którym ma miejsce prowadzenie produkcji tej żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego, lub na obszarach powiatów lub miast stanowiących siedzibę wojewody lub sejmiku województwa, sąsiadujących z tym województwem.

ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOSCI

Kluczowym aspektem produkcji żywności jest zapewnienie jej bezpieczeństwa poprzez przestrzeganie ogólnych zasad prawa żywnościowego, w tym właściwej identyfikowalności produktów. W związku z tym żywność wytwarzana w ramach tych zasad nie może stwarzać zagrożenia dla zdrowia konsumentów ani negatywnie wpływać na zdrowie publiczne.

Aby prowadzić działalność w ramach rolniczego handlu detalicznego, konieczne jest jej zarejestrowanie w odpowiedniej instytucji właściwej dla miejsca prowadzenia produkcji. W przypadku produktów pochodzenia niezwierzęcego, takich jak np. soki czy produkty grzybowe, rejestracji dokonuje się w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej co najmniej 14 dni przed rozpoczęciem działalności. Z kolei przy produktach pochodzenia zwierzęcego oraz żywności mieszanej („roślinno”-zwierzęcej), np. serach czy miodzie, zgłoszenie należy złożyć w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii na co najmniej 30 dni przed rozpoczęciem produkcji.

Organy te sprawują urzędową kontrolę nad bezpieczeństwem żywności w zakresie swoich kompetencji. Dodatkowo nad jakością handlową żywności w ramach RHD czuwa Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

ZATRUDNIANIE PRACOWNIKÓW

Co do zasady przetwarzanie i sprzedaż produktów żywnościowych w ramach rolniczego handlu detalicznego powinny być realizowane samodzielnie przez rolnika, bez angażowania innych osób zatrudnionych przez niego na podstawie umów o pracę, zlecenia, dzieła czy innych form zatrudnienia.

Od tej zasady przewidziano jednak wyjątki. Dopuszcza się korzystanie z zaplecza produkcyjnego innego podmiotu w celu wykonania określonych etapów przetwarzania, takich jak np. przemiał zbóż czy tłoczenie oleju lub soków, w celu uzyskania własnego produktu finalnego. Uzyskane w ten sposób artykuły spożywcze nadal są uważane za wytwór własnego gospodarstwa rolnego.

Wyjątek dotyczy również czynności związanych z ubojem zwierząt rzeźnych oraz obróbką poubojową, obejmującą m.in. rozbiór, podział i klasyfikację mięsa.

PLANOWANIE ZMIANY

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi aktualnie prowadzone są prace nad zmianami, mającymi ułatwić rolnikom prowadzenia działalności w obszarze krótkich łańcuchów dostaw. Planowane rozwiązania obejmują m.in. podniesienie limitów sprzedaży wybranych produktów oraz likwidację ograniczeń terytorialnych, dzięki czemu sprzedaż będzie mogła odbywać się na obszarze całego kraju. Zapowiadane jest również uproszczenie procedur rejestracyjnych, co ma zachęcić większą liczbę rolników do wejścia na rynek. ■

Źródła:

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników (Dz.U. z 2016 r. poz. 1961),

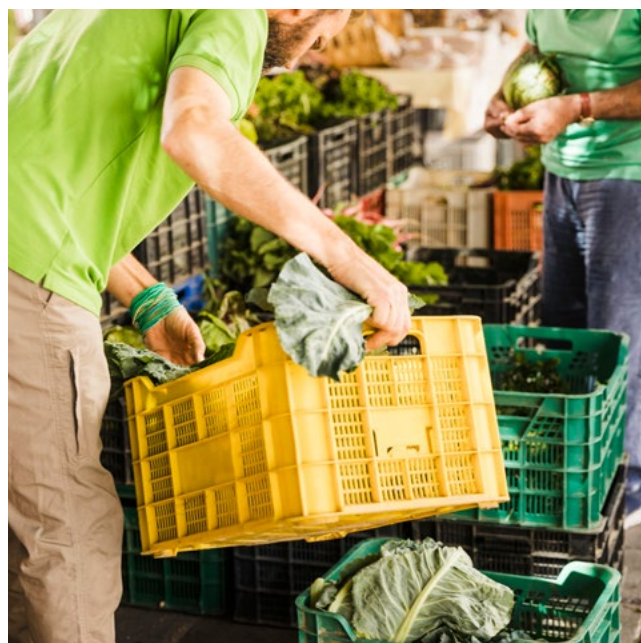
Ustawa z dnia 15 grudnia 2021 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia prowadzenia przez rolników rolniczego handlu detalicznego (Dz.U. 2022 poz. 138),

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 września 2022 r. w sprawie maksymalnej ilości żywności zbywanej w ramach rolniczego handlu detalicznego do zakładów prowadzących handel detaliczny z przeznaczeniem dla konsumenta finalnego oraz zakresu i sposobu jej dokumentowania (Dz. U. 2022 poz. 1971),

Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. 2004 nr 54 poz. 535),

Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 1991 nr 80 poz. 350).

<https://www.gov.pl/web/rolnictwo/zakupy-u-rolnika-coraz-bardziej-popularne-kolejne-ulatwienia-coraz-bliziej>



ZARAZA ZIEMNIAKA CIĄGLE GROŹNA

Zaraza ziemniaka wywoływana jest przez organizm grzybopodobny należący do lęgniowców – (Phytophthora infestans). Jest to jedna z najgroźniejszych chorób ziemniaka, która może doprowadzić do 50-cio procentowej straty plonu na plantacjach chronionych. Nasilenie i rozprzestrzenianie się choroby uzależnione jest od czynników pogodowych i źródła infekcji. Rozwojowi choroby sprzyja temperatura ponad 200°C w połączeniu z wysoką wilgotnością powietrza. W takich warunkach plantacja może ulec zniszczeniu w przeciągu kilku dni. Zaraza ziemniaka przyczynia się do ograniczenia powierzchni asymilacyjnej i opadania liści, gnicia pędów oraz spadku masy i pogorszenia jakości bulw ziemniaka.

DOROTA PIĘKNA-PATERCZYK, LIDIA SPYCHALSKA | SPECJALISTKI DS. PRODUKCJI ROŚLINNEJ

OBJAWY CHOROBY:

Choroba poraża liście, łodygi i bulwy. Objawy zarazy na liściach w zależności od przebiegu pogody występują po 5-10 dniach od porażenia w różnych miejscach, ale najczęściej na brzegach liści w postaci nieregularnych jasno lub ciemno zielonych plam stopniowo brunatniejących i powiększających się. Mogą one być widoczne przed kwitnieniem roślin. Dookoła tych plam tworzy się jasnozielona obwódka a na spodniej stronie liścia przy dużej wilgotności powietrza na pograniczu zdrowej i porażonej części występuje biały nalot grzybni – trzonki z zarodnikami sporangialnymi. Przy bardzo dużej wilgotności powietrza utrzymującej się przez dłuższy czas i wysokiej presji zarazy ziemniaka można obserwować na górnej powierzchni blaszki liściowej również biały nalot patogena. Na wierzchołkach roślin, ogonkach liściowych i łodygach choroba występuje w postaci brunatnych plam i w warunkach wysokiej wilgotności może występować biały nalot grzybni. Przy dużej presji patogena łodygi w miejscu występowania plam łamią się. Poprawa pogody na słoneczną hamuje rozwój choroby. Natomiast ponowne opady powodują dalszy jej rozwój. W czasie deszczu zarodniki splukiwane są z roślin i trafiają do gleby porażając także bulwy. Na porażonej ich powierzchni występują sine plamy które przy silnym porażeniu zagłębiają się a miększe. miejscu ich występowania staje się rdzawo brunatny i twardy. Szkodliwość zarazy ziemniaka uzależniona jest od terminu wystąpienia choroby i stopnia porażenia roślin. W latach sprzyjających rozwojowi choroby może obniżyć do 70% plonu a przy wczesnym wystąpieniu nawet 100%.

ZAPOBIEGANIE I ZWALCZANIE:

Zwalczanie zarazy ziemniaka wymaga kompleksowej ochrony łączącej działania profilaktyczne i interwencyjne. Duże znaczenie w zapobieganiu chorobie i ograniczaniu rozprzestrzeniania się patogenu ma utrzymanie czystości uprawy. Należy prowadzić przerwy w uprawie ziemniaków na tym samym polu oraz dbać o przyspieszenie mineralizacji resztek pożywnych. Do sadzenia używać kwalifikowany materiał sadzeniowy oraz wybierać odmiany odporne na Phytophthora. Prowadzić izolację przestrzenną między uprawami ziemniaka oraz utrzymywać higienę pól. Przeprowadzać regularne lustracje pól ziemniaków.



Określenie terminu pierwszego i następnych zabiegów fungicydowych przeciwko zarazie powinno być w oparciu o przebieg pogody oraz szczegółowy monitoring plantacji ziemniaków w regionie. Pomocne mogą być również w wyznaczaniu pierwszego zabiegu systemy wspierające podejmowanie decyzji, oparte na modelach matematycznych. Najczęściej pierwszy zabieg wykonuje się w momencie zwarcia 50-70% rzędów lub gdy na ziemniakach odmian wczesnych wystąpiły pierwsze objawy choroby. W rolnictwie integrowanym i konwencjonalnym należy w pierwszej kolejności stosować metody agrotechniczne ograniczania zarazy ziemniaka. A następnie dla skutecznej ochrony przed chorobą zaleca się ochronę chemiczną. W tym celu można stosować fungicydy wgłębne i układowe (systemiczne) oraz kontaktowe (powierzchniowe). Wykaz dostępnych fungicydów znajduje się na stronie Ministerstwa Rolnictwa (www.minrol.gov.pl) ■

Źródła:

Atlas ziemniak – identyfikacja agrofagów oraz niedoborów pokarmowych – K. Rębarz

Atlas chorób roślin rolniczych dla praktyków – M. Korbas, T. Czubiński, J. Horoszkiewicz-Janka, E. Jajor, J. Danielewicz

Atlas chorób roślin rolniczych – M. Korbas, E. Jajor, J. Horoszkiewicz-Janka, J. Danielewicz

WSPÓŁPRACA SIĘ OPŁACA – ANALIZA DWÓCH MODELI ZRZESZANIA SIĘ PRODUCENTÓW ROLNYCH

W obliczu rosnącej konkurencji i zmiennych warunków rynkowych, samodzielne prowadzenie gospodarstwa rolnego staje się coraz trudniejsze. Współpraca w rolnictwie powoli przestaje być wyborem, a staje się koniecznością. Rolnicy, aby wzmocnić swoją pozycję, decydują się na wspólne działanie w zakresie zrzeszania się w grupy producentów rolnych lub organizacje producentów.

KAROL ZIELEŚKIEWICZ | DZIAŁ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH



Zrzeszanie się rolników w grupy producentów rolnych (GPR) lub organizacje producentów (OP) nie jest nowym zjawiskiem w Europie. Pierwsze formy współpracy powstały zaraz po II wojnie światowej na potrzebę odbudowy zniszczonego rolnictwa, zwiększenia efektywności produkcji oraz wzmocnienia pozycji rolników. W Polsce natomiast pierwsze tego typu formy współpracy zaczęły powstawać na przełomie XX w. i XXI w. Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, wdrożono unijne regulacje i mechanizmy wsparcia finansowego, które spowodowały ich szybki rozwój. Polskie rolnictwo charakteryzuje się dużym rozdrobnieniem agrarnym. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) wynika, że w 2023 roku gospodarstwa o powierzchni do 10 ha stanowiły ponad 72% wszystkich gospodarstw rolnych w kraju. Tak rozdrobniona struktura gospodarstw rolnych może ograniczać możliwości prowadzenia opłacalnej produkcji rolnej

Zrzeszanie się rolników w GPR i OP stanowi odpowiedź na wciąż rosnącą konkurencję oraz rosnące wymagania rynku dotyczące jakości przy zachowaniu ciągłości dostaw. Obie formy opierają się na wspólnym działaniu rolników, jednak różnią się zakresem funkcjonowania, poziomem sformalizowania oraz możliwościami wsparcia.

GRUPY PRODUCENTÓW ROLNYCH

Grupa producentów rolnych to nic innego jak forma przedsiębiorczości, która opiera się na współpracy producentów rolnych w obszarach rolniczej działalności. Powstają po to, aby wspólnie prowadzić działalność gospodarczą, zwiększać siłę negocjacyjną oraz poprawiać konkurencyjność gospodarstw rolnych na rynku. Poprzez zrzeszanie się w grupy lub organizacje producentów rolnicy mogą osiągnąć wiele korzyści, które byłyby znacznie trudniejsze lub niemożliwe do uzyskania w pojedynkę. Grupa producentów rolnych może uzyskać status uznania po spełnieniu określonych warunków, które potwierdzają jej zdolność do wspólnego działania oraz realizacji celów rynkowych. Wniosek o uznanie grupy producentów rolnych wraz z niezbędnymi załącznikami należy złożyć do oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwej ze względu na siedzibę grupy. Po pozytywnej weryfikacji decyzje o przyznaniu statusu uznanej grupy producentów rolnych podejmuje Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Uzyskanie statusu uznania umożliwia przede wszystkim korzystanie z krajowych oraz unijnych instrumentów wsparcia finansowego.

Zgodnie z ustawą z dnia 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach, grupa producentów rolnych musi posiadać formę prawną, najczęściej w formie spółdzielni lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Należy pamiętać, że istotnym warunkiem do utworzenia grupy jest minimalna liczba członków. Grupa musi być utworzona przez co najmniej 5 producentów rolnych, którzy prowadzą działalność w zakresie jednego lub kilku wspólnych produktów lub grup produktów rolnych. Istotnym elementem funkcjonowania grup producentów rolnych jest obowiązek sprzedaży za pośrednictwem grupy co najmniej 70% produktów wytworzonych w gospodarstwie przez jej członków. Ważne są również zasady dotyczące zarządzania grupą. Żaden z jej członków nie może posiadać dominującej pozycji w podejmowaniu decyzji, co ma zapewnić demokratyczny charakter funkcjonowania organizacji. Na podstawie rejestru ARiMR można stwierdzić, że na koniec maja 2026 roku w Polsce funkcjonowały 652 grupy producentów rolnych. Najwięcej z nich, bo aż 336, działa w województwie wielkopolskim, co stanowiło ponad 50% wszystkich grup producentów rolnych zarejestrowanych w kraju.

Współpraca w ramach grup producentów rolnych przynosi wiele korzyści. Rolnicy mogą uzyskiwać lepsze ceny za swoje produkty dzięki sprzedaży większych partii towaru oraz negocjowaniu korzystniejszych warunków handlowych. Wspólne inwestycje umożliwiają zakup nowoczesnych maszyn, budowę magazynów czy rozwój infrastruktury. Mimo licznych zalet funkcjonowanie grup producentów rolnych wiąże się także z pewnymi wyzwaniem. Współpraca wymaga zaufania pomiędzy członkami, umiejętności podejmowania wspólnych decyzji oraz odpowiedniego lidera, który poprowadzi całą grupę. Odpowiednio zarządzana grupa producentów rolnych może stać się ważnym narzędziem rozwoju gospodarstw i zwiększenia ich odporności na zmieniające się warunki rynkowe.

ORGANIZACJE PRODUCENTÓW

Są to podmioty prawne, które powstały z inicjatywy rolników posiadające znacznie szerszy zakres działania i wyższy stopień organizacji niż grupy producentów rolnych. Ich działalność polega przede wszystkim na koncentracji podaży i wspólnym przygotowywaniu produktów rolnych do sprzedaży i wprowadzaniu ich do obrotu. Oprócz producentów rolnych w jej skład mogą wchodzić także grupy producentów rolnych. Dzięki temu możliwe jest prowadzenie działalności na większą skalę oraz realizowanie wspólnych inwestycji, takich jak budowa magazynów, chłodni czy zakup nowoczesnych maszyn i urządzeń. Aby dana organizacja producentów została uznana musi spełniać określone wymogi prawne. Decyzję o uznaniu organizacji producentów wydaje dyrektor oddziału regionalnego ARiMR właściwy ze względu na siedzibę organizacji. Na oficjalnej stronie internetowej Komisji Europejskiej poświęconej organizacjom producentów oraz organizacjom międzybranżowym w Polsce funkcjonuje pod koniec 2025 roku 133 organizacje producenckich. W zależności od sektora produkcji rolnej, organizacje producentów mogą funkcjonować w różnych obszarach rynku, co wpływa na ich specyfikę.

ORGANIZACJA PRODUCENTÓW FUNKCJONUJĄCA NA RYNKACH ROLNYCH INNYCH NIŻ RYNKI MLEKA I PRZETWORÓW MLECZNYCH ORAZ OWOCÓW I WARZYW

Jest to forma współpracy rolników, której celem jest prowadzenie działalności związanej z produkcją, przygotowaniem do sprzedaży i wprowadzaniem produktów rolnych na rynek. Organizacje te działają na podstawie przepisów prawa Unii Europejskiej oraz prawa krajowego i mają na celu poprawę pozycji producentów rolnych na rynku. Funkcjonują przede wszystkim w sektorze zbóż, rzepaku, trzody chlewnej, bydła, drobiu, ziemniaków, buraków cukrowych czy roślin wysokobiałkowych. Organizacja producentów funkcjonująca na rynkach rolnych innych niż rynki mleka i przetworów mlecznych oraz owoców i warzyw może uzyskać status uznania po spełnieniu określonych warunków.

Jednym z podstawowych kryteriów jest minimalna liczba członków. Aby organizacja została uznana musi być utworzona przez co najmniej 10 producentów, z których każdy wytwarza przynajmniej jeden produkt lub grupę produktów, ze względu dla których organizacja ubiega się o uznanie. Podobnie jak w przypadku grup producenckich, każdy członek organizacji producentów jest zobowiązany do dostarczania co najmniej 70% wyprodukowanych przez siebie produktów lub grup produktów.

W zakresie struktury własności i zarządzania obowiązują pewne ograniczenia. Żaden z członków, udziałowców lub akcjonariuszy będący producentem rolnym nie może dysponować więcej niż 20% głosów na zgromadzeniu wspólników, walnym zgromadzeniu albo walnym zebraniu oraz nie może posiadać więcej niż 49% udziałów lub akcji tej organizacji. Spełnienie tych warunków pozwala organizacji producentów uzyskać oficjalne uznanie i funkcjonować w systemie wsparcia rolnictwa, co umożliwia jej korzystanie z instrumentów pomocowych oraz zwiększa jej znaczenie na rynku rolnym.

ORGANIZACJA PRODUCENTÓW FUNKCJONUJĄCA NA RYNKU MLEKA I PRZETWORÓW MLECZNYCH

Jest to forma współpracy rolników, której celem jest wspólne planowanie i organizowanie produkcji mleka. Skupia się głównie na poprawie pozycji negocjacyjnej producentów wobec przetwórców, stabilizacji rynku mleka oraz zapewnienie bardziej korzystnych i przewidywalnych warunków zbytu surowca mlecznego.

Do uzyskania statusu uznanej organizacji trzeba spełnić określone warunki i kryteria. Przede wszystkim musi być utworzona przez co najmniej 20 producentów mleka oraz wytwarzać i wprowadzać do obrotu rocznie nie mniej niż 2 miliony kilogramów mleka lub przetworów mlecznych wyprodukowanych w ramach tej ilości mleka. To oznacza, że organizacja musi mieć odpowiednią skalę produkcji, aby mogła funkcjonować na rynku mleczarskim. W przeciwieństwie do grup producentów rolnych oraz organizacji producentów funkcjonujących na rynkach rolnych innych niż rynki mleka i przetworów mlecznych oraz owoców i warzyw, członkowie są zobowiązani do przekazywania całej swojej produkcji mleka do organizacji w każdym roku jej działalności. Żaden producent będący członkiem organizacji nie może posiadać większości głosów na walnym zgromadzeniu ani więcej niż 49% udziałów lub akcji organizacji. Ma to na celu zapewnienie równowagi i demokratycznego charakteru podejmowania decyzji. Dzięki uzyskaniu statusu uznanej organizacji producentów funkcjonująca na rynku mleka i przetworów mlecznych może ona skutecznie reprezentować interesy producentów mleka, wzmacniać ich pozycję rynkową i przyczyniać się do stabilizacji całego sektora mleczarskiego.

ORGANIZACJA PRODUCENTÓW FUNKCJONUJĄCA NA RYNKU OWOCÓW I WARZEW

Organizacja producentów działająca na rynku owoców i warzyw może uzyskać status uznania po spełnieniu określonych warunków formalnych, ekonomicznych oraz organizacyjnych. Funkcjonują przede wszystkim w sektorze owoców np. jabłka, truskawki, wiśnie oraz warzyw np. marchew, pietruszka, kapusta, fasola. Dodatkowo mogą także funkcjonować w sektorze ziół kulinarnych, takich jak np. bazyli, mięta oraz grzybów, w tym jadalnych np. pieczarki, boczniaki czy kurki. Celem tych wymagań jest zapewnienie, że podmiot rzeczywiście reprezentuje producentów i posiada zdolność do efektywnego funkcjonowania na rynku rolnym.

Do założenia takiej organizacji potrzebne jest co najmniej 5 producentów rolnych z których każdy wytwarza przynajmniej jeden z produktów wymienionych w grupach produktów, ze względu na które podmiot wnioskuje o uznanie. Istotnym kryterium ekonomicznym jest osiągnięcie odpowiedniej skali działalności. Łączna wartość produktów wytworzonych przez członków organizacji i sprzedanych w wybranym 12-miesięcznym okresie musi wynosić co najmniej 500 000 zł. Okres ten rozpoczyna się nie wcześniej niż 1 stycznia trzeciego roku poprzedzającego rok złożenia wniosku o uznanie i kończy się nie później niż 31 grudnia roku poprzedzającego rok złożenia wniosku. Ponad połowa przychodów ze sprzedaży produktów należących do danej grupy musi pochodzić ze sprzedaży produktów wytworzonych przez członków organizacji oraz z ich obrotu handlowego. Ma to zagwarantować, że organizacja rzeczywiście opiera się na produkcji swoich członków. Podobnie jak w innych organizacjach żaden z członków, udziałowców ani akcjonariuszy nie może posiadać więcej niż 49% udziałów lub akcji ani dysponować więcej niż 20% głosów na zgromadzeniu wspólników, walnym zgromadzeniu lub walnym zebraniu członków. Spełnienie wymaganych warunków uznania gwarantuje, że podmiot jest stabilny, wiarygodny i realnie reprezentuje interesy swoich członków, co przekłada się na jego skuteczne funkcjonowanie w sektorze rolnym.

DOFINANSOWANIE

Wsparcie na tworzenie i rozwój organizacji producentów oraz grup producentów rolnych jest przeznaczone dla przedsiębiorstw uznanych po 1 stycznia 2023 roku. Pomoc ta jest finansowana w ramach Planu Strategicznego dla

Podmiot	Minimalna liczba członków	Obowiązek sprzedaży przez organizację	Maksymalna wysokość wsparcia
Grupa producentów rolnych	5 producentów rolnych	Co najmniej 70% produkcji członka	60 000 euro rocznie (maks. 10 000 euro na członka)
Organizacja producentów funkcjonująca na rynkach rolnych innych niż rynki mleka i przetworów mlecznych oraz owoców i warzyw	10 producentów rolnych	Co najmniej 70% produkcji członka	100 000 euro rocznie
Organizacja producentów funkcjonująca na rynku mleka i przetworów mlecznych	20 producentów mleka	100% produkcji mleka członka	100 000 euro rocznie
Organizacja producentów funkcjonująca na rynku owoców i warzyw	5 producentów rolnych	100% produkcji*	100 000 euro rocznie oraz możliwość realizacji programów operacyjnych

* Organizacja może dopuścić sprzedaż niewielkiej części produkcji bezpośrednio przez producentów, np. konsumentom lub na potrzeby lokalnego rynku, jeśli przewidują to jej statut i przepisy.

Tabela 1: Porównanie najważniejszych cech grup producentów rolnych i organizacji producentów w wybranych sektorach rolnictwa.



UNIWERSYTET
PRZYRODNICZY
W POZNANIU

Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 ze środków Unii Europejskiej oraz krajowych środków publicznych. Wsparcie obejmuje 5 pierwszych lat funkcjonowania grup producentów rolnych i organizacji producentów. Wysokość pomocy zależy od udokumentowanych rocznych przychodów netto. Poziom wsparcia w pierwszym roku funkcjonowania wynosi 10% wartości przychodów, a następnie zmniejsza się co roku o 0,5%, osiągając 8% w piątym roku działalności. Maksymalny poziom wsparcia dla grup producentów rolnych wynosi 60 000 Euro na rok. Jednak trzeba mieć na uwadze, że w przeliczeniu na jednego członka grupy wysokość wsparcia będzie nie większa niż 10 000 Euro. Warunkiem otrzymania wsparcia jest realizacja jednego z trzech celów, w każdym roku swojej działalności, które zostały zatwierdzone w planie biznesowym.

W przypadku organizacji producentów maksymalne wsparcie wynosi 100 000 Euro. Mogą oni przeznaczać otrzymane środki między innymi na rozwój infrastruktury magazynowej, zakup nowoczesnych maszyn i urządzeń, działania promocyjne czy poprawę jakości produktów. Szczególnie istotne wsparcie dotyczy organizacji producentów owoców i warzyw, które realizują tzw. programy operacyjne. Dzięki nim możliwe jest finansowanie działań poprawiających konkurencyjność gospodarstw, ochronę środowiska oraz ograniczanie strat żywności.

Wsparcie finansowe dla grup producentów rolnych i organizacji producentów odgrywa istotną rolę w rozwoju nowoczesnego i konkurencyjnego rolnictwa. Dzięki wsparciu finansowemu producenci mogą skuteczniej współpracować, inwestować w rozwój gospodarstw oraz lepiej dostosowywać się do wymagań rynku. Działania te przyczyniają się również do poprawy jakości produkcji, zwiększenia opłacalności działalności oraz wzmocnienia pozycji rolników w łańcuchu dostaw żywności. Ostatni nabór wniosków o wsparcie na tworzenie i rozwój grup producentów rolnych w ramach Interwencji I.13.2 Tworzenie i rozwój organizacji producentów i grup producentów rolnych z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 był prowadzony od 25 września 2025 r. do 28 października 2025 r. Obecny planowany termin nabór prowadzony przez Agencję ma odbyć się w dniach od 24 września do 27 października 2026 r.

Zarówno grupy producentów rolnych, jak i organizacje producentów stanowią ważny element współczesnego rolnictwa, umożliwiając producentom skuteczniejsze funkcjonowanie na coraz bardziej wymagającym rynku. Wspólne działanie pozwala nie tylko zwiększyć siłę negocjacyjną i ograniczyć koszty produkcji, ale także ułatwia realizację inwestycji, wdrażanie innowacji oraz dostosowanie się do zmieniających się oczekiwań odbiorców. W obliczu rosnących wymagań konsumentów, zmian klimatycznych oraz dynamicznie zmieniających się warunków gospodarczych, zrzeszanie się producentów staje się nie tylko sposobem na rozwój, ale także narzędziem zwiększającym bezpieczeństwo i stabilność prowadzonej działalności. To właśnie współpraca, oparta na wspólnych celach i wzajemnym zaufaniu, może w znacznym stopniu decydować o przyszłej konkurencyjności polskiego rolnictwa. ■



Studia z pasji do natury



up.poznan.pl

TRADYCYJNE PRODUKTY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO – NASZA POLSKA DUMA

*Tradycyjne potrawy kulinarne stanowią istotny czynnik naszej tożsamości kulturowej.
Polskie produkty pochodzenia zwierzęcego stanowią istotny powód do dumy oraz są zachętą
do chowu zwierząt gatunków rodzimych.*

ALEKSANDRA MORTA | DORADCA WODR W POWIECIE OSTRZESZOWSKIM



Jak mówi bardzo popularne polskie przysłowie: Polacy nie gęsi, swój język mają. Nasz kraj wyróżnia się na tle całego świata pod kątem języka (uznawanego za jeden z najtrudniejszych), ukształtowania terenu (nawiązującego do potężnych połaci pól), zwyczajów, tradycji oraz narodowego dziedzictwa kulturowego. Nasi rodacy na emigracji szczytą się bogatymi, tradycyjnymi strojami, prezentowanymi na hucznych defiladach, gdzie prezentowane są podczas tańców tradycyjnych, jak choćby krakowiak. Równie ważnym elementem naszej tożsamości narodowej jest również tradycyjna kuchnia staropolska. Polskie potrawy na bazie lokalnych produktów cieszą się uznaniem smakoszy na arenie międzynarodowej.

Zaczynając od początku – czym właściwie jest nasza polska kuchnia? Genezy jej kształtowania należy w pierwszej kolejności poszukiwać w tym, co było dla naszych przodków dostępne. Z uwagi na liczne połacie lasów, mięso dzikich zwierząt, takich jak dziki bądź sarny, było dostępne do upolowania, natomiast rozległe obszary pól uprawnych sprzyjały utrzymywaniu zwierząt hodowlanych, m.in. królików, gęsi, kur, trzody chlewnej oraz bydła. Na dostępnych terenach miały one możliwość samodzielnego wykarmienia się, więc ich utrzymywanie oraz uzyskanie mięso nie było kosztowne. Z łąkami oraz lasami wiąże się również ich zasobność w wiele aromatycznych przypraw, dostępnych dawniej na wyciągnięcie ręki (oczywiście jeśli miało się wiedzę na temat tego, gdzie szukać). Wiele potraw zawiera w swych recepturach przyprawy zarówno dostępne w naszym kraju (jak sól), jak i te pochodzące z importu (z których korzystała wyższa klasa społeczna). Kolejnym istotnym czynnikiem, mającym wpływ na kształtowanie się krajowej kuchni, był klimat panujący na naszym terenie. Przeważnie umiarkowane temperatury od wiosny do jesieni pozwalały na rozwój cennych produktów spożywczych w naturze, takich jak zioła bądź grzyb, natomiast zimy dawniej trwały dość długo, utrzymując temperatury na poziomie dochodzącym nawet do -20°C . Z tego też powodu ludność potrzebowała produktów zasobnych w białko oraz energię, niezbędną do ogrzania organizmu. Z uwagi na powyższe, powstała konieczność wypracowania licznych sposobów konserwacji produktów żywnościowych tak, aby były w stanie zachować zdatność do spożycia przez cały okres jesienno-zimowo-wczesnowiosenny. W przypadku mięsa sprawdzonymi sposobami były m.in. wędzenie oraz odpowiednie zakonserwowanie go w soli, natomiast owoce oraz warzywa odpowiednio podgrzewano, a następnie pakowano w szczelne opakowania, zapobiegające przedostawianiu się bakterii, wpływających na produkty.

Poznanie kultury poprzez kosztowanie tradycyjnych, specyficznych dla danego regionu wyrobów przybrało nazwę „turystyki kulinarnej”, która w ostatnich latach cieszy się rosnącą popularnością. Opiera się ona na połączeniu aktywnego wypoczynku z poznawaniem lokalnych, oryginalnych smaków, których można skosztować wyłącznie w konkretnym, wąsko określonym obszarze. W tym celu, podczas podróży po różnych zakątkach kraju, najlepszym rozwiązaniem jest poszukiwanie karczm bądź lokali, specjalizujących się w przyrządzaniu oraz sprzedaży produktów bądź potraw tradycyjnych. Takie podejście niezaprzeczalnie otwiera nasze horyzonty na całkiem nowe, często niespotykane w szarej codzienności smaki. Dlatego w dalszej części artykułu zostaną przedstawione produkty oraz nazwy potraw z poszczególnych rejonów Polski, których warto wypatrywać na kartach menu w restauracjach oraz nazwy produktów, które powinny przykuć naszą uwagę u lokalnych sprzedawców.

Jak najłatwiej rozpoznać unikalne dla danego rejonu wyroby? Otóż w nazwach wielu produktów możemy odnaleźć wskazówkę, skąd pochodzą dane produkty, między innymi dzięki znajdującej się na opakowaniach nazwie miejscowości bądź nazwie rejonu Polski. Istnieją produkty z bardzo precyzyjnym wskazaniem nawet konkretnej wsi. W przypadku produktów pochodzenia mlecznego przykładem może być „Masło ze Strzałkowa”. Wyróżnia się ono niezmienną od 1926 roku recepturą przyrządzania, opartą na pasteryzacji śmietany w temperaturze 95°C , czasie schładzania i dojrzewania nie krótszym niż 10 godzin, czasie zmaśniania od 1,5 do 2 godzin oraz formowaniu w kostki o masie 200 g lub 250 g.

Nazwy produktów mogą również nawiązywać do nieco większych rejonów, jak w przypadku kiełbasy wiejskiej ostrzeszowskiej. Wytwarza się ją ze świń odpowiednich ras, łącząc mięso łopatki, szynki oraz mięsa tłustego kl. II, sól, pieprz, czosnek oraz odrobinę gałki muszkatołowej, które w rezultacie nadają kiełbasie delikatny, korzenny posmak. Zawijana jest w walce o średnicy 24 mm – 26 mm i długości 15 cm w gładką osłonkę z jelit. Tak przyrządzoną kiełbasę wiesza się następnie w wędzarni opalanej drewnem bukowym, aż do momentu uzyskania złocistej, charakterystycznej barwy. W rezultacie otrzymujemy produkt o barwie od słomkowej do ciemnosłomkowej, o konsystencji elastycznej, słabo związanej.

W przypadku kiełbasy wiejskiej ostrzeszowskiej, tak jak wcześniej wspomniano, istotną rolę odgrywa wybór rasy świń. W tym przypadku mięso pozyskuje się ze świń rasy polska biała ostroucha bądź zwiśloucha. Co więcej, stosuje się selekcję zakupionych tuczników pod kątem warunków utrzymania oraz żywienia. Na potrzeby wytworzenia kiełbasy spełniającej standardy produktu tradycyjnego, zwierzęta muszą być utrzymywane na głębokiej ściółce i karmione tradycyjną, mokrą paszą bez dodatku konserwantów.

Przeważnie, w przypadku potraw regionalnych, najpopularniejsze są rasy rodzime, których produkty charakteryzują się specyficznymi walorami smakowymi, wyróżniającymi je spośród ogólnodostępnych, przemysłowych krzyżówek produkcyjnych, najczęściej spotykanych w dużych sieciach sklepowych. Produkty pochodzące od naszych Polskich ras zwierząt charakteryzują się mniejszą zawartością antybiotyków oraz substancji wspomagających wzrost z uwagi na dużą odporność na warunki klimatyczne naszego kraju oraz optymalne zagęszczenie stad, gdzie gospodarze przy chowie zwierząt skupiają się nie na ilości, a na jakości produkowanego mięsa bądź produktów pochodzenia zwierzęcego. Dodatkową zachętą ku hodowli zwierząt ras rodzimych są proponowane przez Krajowe oraz Unijne programy fundusze, przeznaczone na zachowanie zagrożonych wymarciem ras. Tak więc rozważając rozpoczęcie własnej działalności w ramach RHD warto rozważyć skierowanie się ku produkcji certyfikowanych przetworów, zakładających wykorzystanie lokalnych ras zwierząt.

Niektóre potrawy już w samej nazwie narzucają nam, jakiej rasy zwierzęcia należy użyć do przyrządzenia danego dania, jak w przypadku jagnięciny z owcy rasy wielkopolskiej. Mięso charakteryzuje się barwą jasnoróżową, z umiejscowionymi na grzbiecie tuszki jasnokremowymi pasmami tłuszczu, wyróżnia się również jędrnością i elastycznością. Promowanie produktów pochodzących od takich zwierząt ma na celu między innymi zachęcenie hodowców do inwestowania w chów i hodowlę rasy

rodzimej. Odtworzenie tej rasy miało miejsce w latach 50. oraz 60. XX wieku w katedrze Hodowli i Produkcji Owiec Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu pod kierownictwem prof. Zdzisława Śliwy.

Produkty pochodzenia zwierzęcego mogą występować w formie nieprzetworzonej (np. mięso pozyskane od konkretnej rasy zwierzęcia, surowe mleko, miód pochodzący bezpośrednio z pasieki), przetworzonej (np. produkcja serów, masła) bądź odpowiednio przygotowanej w formie konkretnego dania/potrawy.

Przekrój produktów oferowanych w ramach prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi listy produktów tradycyjnych jest bardzo szeroki, ponieważ zawiera łącznie 2155 pozycji. Na liście tej możemy znaleźć produkty, które każdy rodak z łatwością poda nawet wyrwany w środku nocy do odpowiedzi, jak choćby ser oścypek z województwa małopolskiego, produkowany na terenie Tatr przez górali z mleka w większości pochodzącego od rodzimej rasy owcy – Polskiej Owcy Górskiej. Z wyglądu łatwo do można rozpoznać, z uwagi na kształt dwurożnego stożka, przypominającego wrzeciono, w rozmiarze 17-23 cm. Barwę na zewnątrz ma słomkowożółtą, podpalany, zaś po przekrojeniu delikatne, zbite wnętrze w kolorze kremowym.

Przykład popularności tego wyrobu oraz jego rozpoznawalności potwierdza istotę propagowania jak największej ilości produktów, stanowiących swoistą identyfikację rejonu, z którego dany produkt pochodzi. Co więcej, wyrób takich produktów daje możliwość rozwoju małych, rodzinnych gospodarstw, które mogą sobie pozwolić na chów zwierząt rodzimych, nieprzystosowanych do masowego chowu. Produkty, wytwarzane w małych ilościach, charakteryzują się znacznie wyższymi walorami smakowymi oraz są znacznie bardziej cenne.

Z czasem, w związku z dołączeniem Polski do Unii Europejskiej, zostały wprowadzone Unijne certyfikacje, których zadaniem jest prawna ochrona regionalnych oraz tradycyjnych produktów. Wyróżniono trzy rodzaje certyfikacji:

1. Chroniona nazwa produktu – ściśle związana z określonym regionem, której nazwa bezpośrednio nawiązuje do miejsca jego wytwarzania.
2. Chronione oznaczenie geograficzne – również ściśle związana z miejscem wytwarzania, jednak zakłada, iż co najmniej jeden z trzech procesów (przetwarzanie, produkcja lub przygotowanie) musi odbywać się na terenie wskazanego dla tego produktu rejonu.
3. Gwarantowana tradycyjna specjalność – zakłada wykonanie produktu z tradycyjnych surowców, tradycyjnych składników bądź produkt taki musi charakteryzować się tradycyjnym sposobem produkcji.

Certyfikacja pozwala na prawne ugruntowanie wyrobów do poszczególnych obszarów Unii Europejskiej. Jest narzędziem w walce z nieuczciwymi praktykami, polegającymi na stosowaniu tańszych zamienników gorszej jakości, przy równoczesnym używaniu nazwy handlowej produktów objętych certyfikatem.

W przypadku Polski lista produktów regionalnych jest bardzo długa i bogata, co ma swoje uzasadnienie w sięgającej wieków historii naszego kraju. Z całą pewnością można stwierdzić, iż między innymi tradycje kulinarne zachowały silną tożsamość nas, jako narodu polskiego, nasz wrodzony patriotyzm. Pomimo rozbiorów, licznych wojen, niepowetowanych strat, przymusowej emigracji – smaki przetrwały z nami do dnia dzisiejszego. W święta Bożego Narodzenia, na stole wigilijnym każdego Polaka zawsze będzie królowało 12 potraw, w tym nasz Polski Karp, otoczony tradycyjnymi pierogami ruskimi. Jest to dziedzictwo warte zachowania przez następne pokolenia, ponieważ jak mówi kolejne polskie przysłowie – przez żołądek do serca (w tym przypadku do miłości do naszej ojczyzny). ■

KALENDARZ WYDARZEŃ 2026

DATA WYDARZENIA	NAZWA WYDARZENIA	MIEJSCE IMPREZY	ORGANIZATOR GŁÓWNY
4 października	Jesienne Targi Rolno-Ogrodnicze AGROMARSZ	Marszew 25, 63-300 Pleszew, siedziba PZDR nr 7	Organizator: Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu
8 października	Dzień kukurydzy 2026	Sielinko ul. Parkowa 2, 64-330 Opalenica	Organizator: Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

ZDOLNOŚCI ADAPTACYJNE STONKI ZIEMNIACZANEJ

*Groźnym szkodnikiem ziemniaka, który wyrządza duże spustoszenie w tej uprawie jest stonka ziemniaczana (*Leptinotarsa decemlineata* Say) należąca do rodziny stonkowatych (*Chrysomelidae*).*

DOROTA PIĘKNA-PATERCZYK, LIDIA SPYCHALSKA | SPECJALISTKI DS. PRODUKCJI ROŚLINNEJ

Stonka ziemniaczana wykazuje bardzo duże zdolności adaptacyjne do zmieniających się warunków środowiskowych. Wykształciła silną opartą na mechanizmach enzymatycznych odporność naturalną na szkodliwe związki obecne w roślinach żywicielskich z rodziny psiankowatych, takich jak alkaloidy, terpeny i fenole. A mechanizmy te wykorzystuje do detoksykacji chemicznych i biologicznych substancji czynnych stosowanych obecnie w ochronie ziemniaka. Preferuje rośliny należące do rodziny psiankowatych, czyli oprócz ziemniaka atakuje również pomidora, paprykę, bakłażana oraz chwasty jak np. psiankę czarną. Dorosłe owady mają owalne, wypukłe ciało długości około 10 mm. Głowa i przedplecze są pomarańczowe z czarnymi plamami, pokrywy kremowe z 10-cioma ciemnymi liniami. Jaja stonki ziemniaczanej są owalne, stojące, długości 1,2 mm, barwy żółtopomarańczowej. Larwy przechodzą 4 stadia od L1 do L4. Larwy mają długość do 15 mm. Rozdęty odwłok i kolor ceglasto-czerwony. Ich głowa jest czarna a na ciele występują rzędy ciemnych plam. Zimują chrząszcze zakopane w glebie na głębokości od 10 do 20 cm. Uaktywniają się wiosną gdy temperatura gleby przekroczy 15°C. Po okresie żerowania i kopulacji samice rozpoczynają składanie jaj, które jest bardzo rozciągnięte w czasie zwłaszcza w przypadku gorszej pogody. Jaja składane są w złożach po kilkadziesiąt przyklejanych do spodniej strony liści. Larwy wylęgają się po 10-19 dniach i rozpoczynają intensywne żerowanie na liściach. Po zakończeniu żerowania największe larwy stadium L4 schodzą do gleby zakopując się płytko i następuje ich przepoczwarczenie. Po około 3 tygodniach pojawiają się masowo chrząszcze letniego pokolenia, które odznaczają się większą żarłocznością niż larwy. Samice z tego pokolenia tylko częściowo składają jaja dając początek drugiemu pokoleniu. Larwy te często giną na skutek braku pożywienia i pod wpływem zimna.

OBJAWY ŻEROWANIA:

Zarówno chrząszcze jak i larwy stonki ziemniaczanej uszkadzają nadziemne części roślin. W liściach wygryzają małe lub duże otwory oraz ich brzegi. Mogą również zjadać całe blaszki liściowe z wyjątkiem grubszych nerwów i ogonków. Straty w plonie mogą dochodzić do 80%. Bardziej żarłoczne od dorosłych chrząszczy są najstarsze larwy L4, które szybko doprowadzają do całkowitego zniszczenia roślin.

ZAPOBIEGANIE I ZWALCZANIE:

Ryzyko wystąpienia stonki ziemniaczanej można w pewien sposób ograniczyć przez stosowanie szeroko zakrojonej profilaktyki. Jednocześnie wiele działań zwiększa odporność ziemniaków na stres. Dzięki temu szkodnik dokona mniej strat zanim zostanie zlikwidowany przy użyciu pestycydów. Próg szkodliwości dla stonki ziemniaczanej wynosi 15 wylęglanych larw na roślinie oraz 10 złożów larw na 10 roślinach. Po przekroczeniu tego progu powinniśmy zwalczać chrząszcze i larwy stonki. Optymalnym terminem zwalczania jest okres masowego pojawu się chrząszczy zimowych na roślinach oraz larwy stadiów L1 i L2. Oprócz zwalczania dostępnymi insektycydami należy stosować prawidłowy płodozmian, preparaty biologiczne. Prowadzić izolację przestrzenną od zeszłorocznych upraw ziemniaków oraz od potencjalnych miejsc zimowania chrząszczy (ugory, zadrzewienia i zakrzewienia, zarośnięte miedze. Utrzymanie ziemniaków w dobrej kondycji przez nawadnianie, zrównoważone nawożenie i inne zabiegi pielęgnacyjne. Przekopanie pola po zbiorach. W ten sposób niszczy się część populacji stonki a przy okazji popularne szkodniki glebowe jak pędraki i drutowce. Należy prowadzić regularny monitoring plantacji. ■

Źródła:

Ziemniak, Identyfikacja agrofagów oraz niedoborów pokarmowych. K. Rębarz
Atlas szkodników roślin rolniczych dla praktyków – M. Mrówczyński, T. Czubiński, T. Klejdysz, W. Kubasik, G. Pruszyński, P. Strażyński, H. Wachowiak
Poradnik sygnalizatora ochrony ziemniaka. Praca zbiorowa pod redakcją A. Wójtowicza i M. Mrówczyńskiego
Metodyka integrowanej ochrony ziemniaka dla producentów. Praca zbiorowa pod redakcją A. Wójtowicza i M. Mrówczyńskiego



ROLNICTWO ZAPRZYJAŻNIONE Z BAGNAMI

Dawniej bagna nie budziły sympatii. W ludzkiej wyobraźni rosły czasem do rangi kryjówek potworów, a w potocznym języku funkcjonowały jako coś niechcianego. Dla rolnictwa były terenami, po które wystarczyło sięgnąć, aby zwiększać arealy upraw. Dziś nastawienie do mokradeł uległo diametralnej zmianie.

RAFAŁ BARTOSZEWSKI | DZIAŁ ROLNICTWA EKOLOGICZNEGO I OCHRONY ŚRODOWISKA



Niegdyś obszary bagienne uważane były za nieużytki, które wymagały zagospodarowania, bo w przeciwnym wypadku zajmowane przez nie grunty się „marnowały”. Skutkowało to osuszaniem terenów podmokłych na ogromną skalę, które rozpoczęło się na początku XIVw. na Żuławach, w XVIIw. postępowało wzdłuż dolin rzecznych, po czym nabierało tempa w XIXw. a w czasach PRL-u uderzyło w tereny bagienne z pełną siłą. W wyniku tych działań w Polsce straciliśmy około 85% torfowisk i przenieśliśmy je głównie do sektora rolnego. Mamy jednak coraz większą świadomość tego, jak ważne są dla nas bagna i jak cenne ekosystemy kiedyś zostały zniszczone. Rozumiemy też, że obszary te nie muszą wcale kłócić się z gospodarką rolną, a wręcz przeciwnie, mogą otwierać przed nami zupełnie nowe możliwości. Jedną z nich jest paludikultura (z połączenia łacińskich słów „palus”, czyli bagno, mokradło oraz „cultura” oznaczającego uprawę). Jej rosnąca popularność wynika z coraz pilniejszej potrzeby ochrony terenów bagiennych oraz z dostrzegania konieczności odtwarzania dawniej osuszanych torfowisk. Obecny stan tych ekosystemów nie tylko pogłębia coraz poważniejszy kryzys bioróżnorodności, ale dodatkowo nie zapewnia im ochrony przed postępującymi zmianami klimatu (a wręcz je potęguje). Torfowiska są jednymi z najbardziej zagrożonych ekosystemów i wymagają działań ochronnych, które będą jednocześnie szybkie i efektywne.

Połączenie ochrony mokradeł i potrzeby prowadzenia gospodarki rolnej od zawsze wydawało się problemem, który można było rozwiązać tylko w jeden sposób. Nie był on korzystny dla bagien i wiązał się z ich zniszczeniem poprzez osuszanie. Paludikultura, nazywana rolnictwem bagiennym (lub mokrym), dla wielu rolników może stać się zupełnie nowym spojrzeniem na ten problem. Rozwiązaniem, gdzie ludzkie potrzeby zagospodarowania na terenach rolnych idą w parze z zachowaniem bioróżnorodności, ochroną przyrody i stabilizacją klimatu. Jest to forma rolnictwa, w której uprawy prowadzi się na mokrych glebach, nienadających się dla rolnictwa konwencjonalnego. Wykorzystuje się tu całą gamę roślin, które wymagają terenów podmokłych do prawidłowego wzrostu, jak na przykład: trzcina, wierzba, pałka szero-kolistna, olsza, mech torfowiec, turzycy, szczaw błotny, żurawina, dziki ryż, manna mielec, borówka brusznica, koniczyna bagienna, woskownica europejska, tatarak zwyczajny, wiązówka błotna czy mięta wodna. Rośliny te znajdują szerokie zastosowanie w naszej codzienności i mogą stać się produktami leczniczymi, żywnością, strzechą, materiałem izolacyjnym, albo karmą dla zwierząt. Mogą też zostać przerobione na ściólkę czy ziemię doniczkową, albo posłużyć do produkcji herbat. To nie koniec możliwości, jakie daje paludikultura, a pomimo tego wciąż jest słabo poznana w naszym kraju.

Choć w Polsce podejmowanie tematu tej formy rolnictwa jest wciąż stosunkowo nową koncepcją, w wielu regionach na świecie takie zrównoważone użytkowanie terenów bagiennych ma bardzo długą tradycję. Obejmuje ekstensywne użytkowanie półnaturalnych biocenoz terenów podmokłych, uprawę użytkowych roślin bagiennych i chów zwierząt gospodarskich, które dobrze radzą sobie w warunkach silnego uwodnienia. W tym ostatnim przypadku należy jednak zachować ostrożność i dbać o kondycję zwierząt oraz ich odpowiedni dobrostan z uwagi na to, że warunki bagienne należą do trudnych, mogących sprzyjać na przykład chorobom kopyt. Warto jednak pamiętać, że

również w naszym kraju dawniej wykorzystywano podmokłe łąki i pastwiska, z których głównie pozyskiwano siano, a uprawy trzciny wciąż są u nas spotykane. Produkowany w ten sposób materiał jest stosowany głównie jako pokrycie dachów i w przeważającej części trafia na rynki Europy Zachodniej. Jednakże polskie uprawy trzciny to nie tylko pokrycia, ale również płyty do ocieplania budynków czy ogrodzenia.

PROJEKT PaluWise

Rolnictwo bagienne lepiej poznane jest w takich krajach, jak Wielka Brytania, Niemcy czy Holandia, ale również w Polsce coraz częściej zwraca się uwagę na możliwości, jakie oferuje. Aby jeszcze lepiej je poznać, w 2025 roku 18 partnerów z 8 europejskich krajów wspólnie rozpoczęło projekt PaluWise, którego zadaniem jest prowadzenie zrównoważonej gospodarki na osuszonych torfowiskach po ich ponownym nawodnieniu. W efekcie tereny zajmowane przez zdegradowane gleby mają stać się produktywnie rolniczo. Wśród państw, które biorą udział w projekcie, jest Polska, a jeden z czterech obszarów demonstracyjnych, gdzie mają być testowane najlepsze praktyki w zakresie paludikultury, położony jest nad Biebrzą. Obiekt należy do Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego – Państwowego Instytutu Badawczego (ITP-PIB) w Falentach, a poprzez dokonanie modernizacji jego systemu melioracyjnego okoliczne grunty mają zostać nawodnione i przeznaczone pod uprawę turzycy. Ta z kolei ma się stać surowcem do produkcji materiałów izolacyjnych wykorzystywanych w budownictwie. Projekt PaluWise jest finansowany ze środków unijnych (przeznaczono na niego 10 milionów euro), a jego realizacja potrwa 4,5 roku. Efektem projektu ma być dostarczenie wiedzy i narzędzi do wdrożenia strategii zrównoważonego zarządzania gruntami, która opierać się będzie na paludikulturze.

KORZYŚCI Z PALUDIKULTURY

Wprowadzenie modelu rolnictwa bagiennego może pomóc w osiągnięciu celów wyznaczanych przez Nature Restoration Law, które nakłada obowiązek odtwarzania zdegradowanych torfowisk, ale nie to jest najważniejsze. Paludikultura może sprawić, że osuszone torfowiska znów będą mokre i pełne życia, pomimo użytkowania rolniczego. Nawadniając te tereny, możemy zwiększać retencję wody i wspomagać jej prawidłowy obieg w ekosystemie, ograniczać emisję gazów cieplarnianych, zabezpieczać podziemne magazyny węgla, minimalizować osiadanie gruntu i wspomagać bioróżnorodność (w tym wiele zagrożonych gatunków), a wszystko to przy jednoczesnym dawaniu rolnikom wyjątkowego źródła dochodów. Gospodarze takich terenów korzystają ze wszystkich tych dobrodziejstw, a ponadto są lepiej przygotowani na występowanie susz i łagodzą ich skutki, regulując lokalny mikroklimat. Produkty wytwarzane z surowców pozyskiwanych z mokrego rolnictwa mogą z sukcesem zastępować te produkowane z surowców kopalnych, a ponadto same w sobie wiążą one węgiel i przechowują go w dłuższych lub krótszych ramach czasowych.

Biomasa potrzebna jest do różnych celów i w różny sposób może być pozyskiwana. Poprzez wykorzystywanie do jej produkcji terenów bagiennych ograniczamy wycinkę drzew w lasach bez strat na jakości, ponieważ pozyskiwany w ten sposób surowiec świetnie sprawdza się w budownictwie, produkcji, a także jako kompost, a z większym lub mniejszym powodzeniem może być wykorzystywany

również w energetyce, jako na przykład substrat do biogazowni. Przykłady takie, jak biogazownia przy niemieckim mieście Malchin, wykorzystująca rośliny bagienne (głównie turzycę, sity i trzcinę), pokazują, że może to być wykonalne i opłacalne rozwiązanie. Dostarcza ona ciepło do 543 gospodarstw domowych, przedszkola, dwóch szkół i kilku budynków biurowych. Biomasa pochodząca z takich roślin, jak trzcina, mozga trzcinowata i turzycza, nadaje się do produkcji gazu, ciepła i energii elektrycznej.

Innym ze sposobów na wykorzystanie biomasy z paludikultury jest produkcja pokryć dachowych o bardzo dobrej jakości, biowęgla, papieru, dekoracji, tektury, materiałów izolacyjnych i wykorzystywanych do wykończenia wnętrz, albo bioplastiku, z którego następnie może powstać szereg innych produktów. Uprawiana w Holandii pałka wodna daje doskonały materiał służący do wypełniania zimowych ubrań, kołder czy śpiworów, ale produkuje się z niej także naczynia i materiały budowlane. Z jej sprasowanych łodyg można wytwarzać wartościowe izolacje, które swoimi właściwościami nie ustępują styropianowi. Sposobów na wykorzystanie biomasy roślin bagiennych jest mnóstwo, a będzie ich przybywać z uwagi na postępujący rozwój tego wciąż słabo wykorzystywanego modelu rolnictwa.

Kolejną z możliwości, jakie daje paludikultura, jest Sphagnum farming, które polega na produkcji biomasy torfowców i dzięki temu umożliwia dostarczanie cennego produktu do celów ogrodniczych przy jednoczesnej ochronie naturalnych torfowisk. Pozwala to zmniejszyć zanieczyszczenie wód i przywrócić zdolność ich retencjonowania w krajobrazie, a także przyczynia się do lokalnego ochłodzenia poprzez zwiększone parowanie. Dotychczasowe działania, polegające na wydobywaniu torfu, były prowadzone z olbrzymią szkodą dla przyrody. Mimo to wciąż są praktykowane z uwagi na właściwości tego podłoża, które są cenne z punktu widzenia uprawy roślin zarówno w rolnictwie, jak i ogrodnictwie. Sphagnum farming wychodzi na przeciw tym problemom, zapewniając cenny surowiec, a jednocześnie wspierając zagrożone gatunki poprzez dostarczanie im odpowiednich siedlisk, gdzie mogą żyć i się rozwijać.

Biomasa pochodząca ze skoszonych łąk półnaturalnych świetnie nadaje się na siano przeznaczone dla zwierząt gospodarskich. Zalecane jest, aby siano pochodzące z łąk świeżych i wilgotnych, koszonych od czerwca, wykorzystywać jako paszę objętościową dla bydła, koni, owiec czy kóz. Z kolei siano pochodzące z późnego koszenia krajobrazów podmokłych i rzadko koszonych torfowisk może być z sukcesem stosowane jako ściółka i być przeznaczone do produkcji obornika. Siano o najwyższej wilgotności wraz z odrostami drzew i krzewów można z powodzeniem wykorzystywać do produkcji kompostu, który cieszy się dużą popularnością i stanowi doskonałą alternatywę dla powszechnie stosowanych w rolnictwie i ogrodnictwie podłoży torfowych.

Prowadzenie rolnictwa bagiennego, utrzymującego wysokie poziomy wód gruntowych, a co za tym idzie, zachowującego bogate w węgiel złoża torfu, wpisuje się w coraz popularniejszy i coraz powszechniejszy model rolnictwa węglowego. Jego wprowadzenie wymaga oczywiście środków finansowych, które można pozyskać z różnych źródeł oraz wiedzy, która pozwoli stosować odpowiednie praktyki tak, aby były jak najskuteczniejsze. Centrum Ochrony Mokradeł, prężnie działające w dziedzinie ochrony m.in. torfowisk, chętnie nawiązuje współpracę z rolnikami, chcącymi rozpocząć swoją przygodę

z paludikulturą. Podobnie, jak to miało miejsce na Łotwie, która wprowadzała rolnictwo bagienne w ramach projektu RIWET, w działania takie często angażują się nie tylko sami rolnicy, ale również instytucje badawcze i organizacje pozarządowe, które wspólnymi siłami, z wykorzystaniem krajowych i europejskich środków finansowych, potrafią osiągnąć duże sukcesy. Co więcej, korzyści płynące z poprawy funkcjonowania rozmaitych usług ekosystemowych (na przykład oczyszczania wody) czerpią wszyscy w pobliżu paludikultury.

PIERWSZE KROKI SYSTEMOWE

W 2025 roku w Polsce zaczęła obowiązywać norma GAEC 2 Ochrona torfowisk i obszarów podmokłych. Jest ona elementem warunkowości, do przestrzegania której zobligowane są osoby ubiegające się o przyznanie płatności bezpośrednich.

Norma ta dotyczy ochrony torfowisk i obszarów podmokłych położonych na glebach organicznych o zawartości materii organicznej co najmniej 40% suchej masy gleby w warstwie o miąższości nie mniejszej niż 40 cm. Obszary te zostały wyznaczone przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy. Na wskazanych obszarach obowiązuje m.in. zakaz wydobywania torfu, zaorywania (z pewnymi wyjątkami), a także budowania oraz odnawiania rowów służących do odwadniania i odprowadzania wody z terenu.

Od 2026 rolnicy, których grunty zostały objęte normą GAEC 2 mogą uzyskać wsparcie finansowe w ramach Interwencji rolno-środowiskowo-klimatycznej – Interwencja 8. Ochrona torfowisk i obszarów podmokłych na gruntach użytkowanych rolniczo. Dla tych terenów dedykowane są 3 warianty wsparcia:

- Wariant 8.1. Ochrona torfowisk i obszarów podmokłych na trwałych użytkach zielonych;
- Wariant 8.2. Ochrona torfowisk i obszarów podmokłych na gruntach ornych;
- Wariant 8.3. Przekształcanie gruntów ornych w użytki zielone.

A CO Z TERENAMI POZA NORMĄ GAEC 2?

W ramach interwencji rolno-środowiskowo-klimatycznych (Interwencja 1 i 2 Ochrona cennych siedlisk i zagrożonych gatunków na obszarach Natura 2000 oraz poza obszarami Natura 2000) rolnicy posiadający użytki rolne lub obszary przyrodnicze, na których występują dane typy siedlisk, w tym torfowiska niekoniecznie wyznaczone normą GAEC 2, mogą również ubiegać się o wsparcie finansowe. Interwencje rolno-środowiskowo-klimatyczne stanowią zachętę do tego, aby m.in. chronić tereny podmokłe, a ich celem jest zabezpieczanie cennych siedlisk przyrodniczych oraz miejsc lęgowych ważnych gatunków ptaków. Co ważne, wszystkie gatunki promowane przez te interwencje ściśle związane są z terenami podmokłymi i to one stanowią ekosystemy niezbędne do tego, aby zwierzęta te mogły żyć i się rozmnażać.

Wszystkie te działania pokazują, że mokradła w coraz większym stopniu dochodzą do głosu, a zarówno polskie, jak i europejskie rolnictwo zaczyna brać je poważnie pod uwagę. Można się spodziewać, że programy promujące torfowiska i bagna będą nie tylko kontynuowane, ale zachęt i motywacji może pojawiać się więcej. Oczywiście jest, że stanowiąc bardzo ważny element naturalnego środowiska, są one niezbędne do jego prawidłowego funkcjonowania, od którego zależy zarówno my, jak i nasze plony.

PRZYSZŁOŚĆ Z ROLNICTWEM BAGIENNYM

W celu ochrony torfowisk ustanawia się m.in. obszary Ramsar czy Natura 2000, ale wciąż niewielki procent zdegradowanych ekosystemów udaje się renaturyzować odpowiednimi działaniami wchodzącymi w skład ochrony czynnej. Powodem często jest fakt, że zdegradowane torfowiska stanowią grunty rolnicze, które nadal są wykorzystywane. Rozwiązaniem sytuacji może być większe zaangażowanie się w formę rolnictwa bagiennego, kończącego erę osuszania terenów podmokłych, czego wymagały tradycyjne formy użytkowania. Choć rynek upraw wciąż jest stosunkowo niewielki, z pewnością znacznie się powiększy w miarę rozpowszechniania się paludikultury, która ma dzięki temu duży potencjał na przyszłość. Jest to zrównoważona forma rolnictwa, odpowiadająca na potrzeby klimatyczne i promowana w ramach Nature Restoration Law, co pozwala przypuszczać, że jej rozwój i opłacalność będą rosły w kolejnych latach. Można się spodziewać, że przyczyni się do tego dostosowywanie instrumentów politycznych, które ułatwią prowadzenie i zakładanie upraw oraz napędzą rynek.

Biogospodarka jest przyszłościowym i rozwijającym się modelem gospodarki, który opiera się na zrównoważonym wykorzystaniu zasobów biologicznych przy minimalnym wpływie na ekosystemy, a paludikultura ma wysoki potencjał, aby stać się jej ważnym elementem. Efektywne i ekologiczne wykorzystanie mokradeł to innowacyjny sposób prowadzenia działalności rolniczej, przyczyniający się do zwiększenia różnorodności

upraw i produktów rolnych. Liczne zalety paludikultury są trudne do przecenienia, dzięki czemu z pewnością stanie się ważnym elementem rolnictwa przyszłości. Pozwoli ograniczyć emisję gazów cieplarnianych bez ograniczania przychodów dla rolników. ■

Źródło:

<https://www.gov.pl/web/retencja/paludikultura--czym-jest-i-dlaczego-jest-tak-wazna-dla-srodowiska>

<https://multipeat.org/pl/blog/rozpoczyna-sie-pilotazowy-projekt-paludikultury>

<https://wetlands.pl/news/paludikultura>

Centrum Ochrony Mokradeł – profil Facebook.

<https://kujawsko-pomorskie.pl/wspolpraca-miedzynarodowa/projekt-riwet-paludikultura-czyli-uprawy-na-odnowionych-terenach-podmoklych-dobra-praktyka-z-lotwy/>

Pępkowska-Król A., Wilk T. (2020r.); O znaczeniu torfowisk i ich zrównoważonym użytkowaniu w paludikulturze; Chrońmy Przyrodę Ojczystą.

Kotowski W. (2021r.); Bagna, ludzie i klimat. O ochronie torfowisk z punktu widzenia przeciwdziałania zmianie klimatu i adaptacji do niej; Fundacja Greenmind.

PaluWise - nota prasowa na rozpoczęcie projektu.

Dahms T., Oehmke C., Kowatsch A., Abel S., Wichmann S., Wichtmann W., Schröder C. (2017); Paludi-Pellets-Broschüre. Halmgutartige Festbrennstoffe aus nassen Mooren.

Broszura informacyjna: Możliwości wykorzystania biomasy z paludikultury (2021r.).

Kaca E. i in. (2025r.); Melioracje, retencja i gospodarka wodna w rolnictwie; E-poradnik.

Pępkowska-Król A., Mucha Ł. (2025); Biomasa z siedlisk zależnych od wody – problem czy szansa?; Broszura OTOP.

Kotowski W. (2023); Paludikultura = Rolnictwo Bagienne; Wykład w ramach Wszechnicy Fundacji Wspomagania Wsi.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (2025); Broszura „Płatności bezpośrednie, w tym ekoschematy oraz interwencje środowiskowe PS WPR 2023-2027”.

WARTO WIEDZIEĆ

Od 14 czerwca 2026 r. zmieniają się zasady sprzedaży miodu. Etykiety mają ujawniać kraje pochodzenia i procentowy udział składników w mieszankach. Modyfikacja przepisów wprowadza zakaz sprzedaży wyrobów pozbawionych naturalnego pyłku kwiatowego jako standardowego miodu stołowego. Zmiana eliminuje towary, które celowo pozbawiano cennych właściwości biologicznych. Zmiany dotyczą wyłącznie kryteriów jakościowych oraz przejrzystości etykietowania, a tradycyjna klasyfikacja miodów nektarowych, spadziowych oraz sekcyjnych pozostaje niezmieniona.

Źródło: <https://wiescirolnicze.pl/prawo-i-finanse/spore-zmiany-dla-branzy-produkcji-miodu-nowe-przepisy-wejda-w-zycie-juz-za-kilka-dni,31392/>

Główny Urząd Statystyczny rozpoczyna duże badanie gospodarstw rolnych w całym kraju. Obejme ono aż 120 tys. gospodarstw, czyli około 10 proc. wszystkich gospodarstw rolnych w Polsce. GUS chce sprawdzić, jak zmienia się polskie rolnictwo. Chodzi m.in. o strukturę gospodarstw, ich wielkość, typ produkcji i sposób funkcjonowania. Zebrane dane mają pomóc w przygotowaniu statystyk dotyczących gospodarstw rolnych. Celem badania jest dostarczenie informacji pozwalającej na dokonanie analizy zmian zachodzących w strukturze gospodarstw rolnych oraz ich wieloprzekrojowej charakterystyki. Otrzymane wyniki pozwolą na opracowanie typologii gospodarstw rolnych tj. wielkości ekonomicznej i typów rolniczych. Badanie realizowane jest w terminie od 1 czerwca do 14 sierpnia 2026 r., w tym od 1 do 16 czerwca w formie samodzielnego wypełnienia formularza przez Internet oraz od 17 czerwca do 14 sierpnia w postaci wywiadu telefonicznego lub bezpośredniego z ankierem statystycznym. Źródło: https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/zintegrowane-statystyki-gospodarstw-rolnych-2026-r-sgr?utm_com

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wprowadza program pilotażowy „Od lokalnego producenta do żłobka”. Świeże produkty od lokalnych rolników mają częściej trafiać na stoły najmłodszych dzieci. Program ma pomóc zwiększyć udział lokalnych produktów w żywieniu zbiorowym dzieci oraz stworzyć rozwiązania, które ułatwią współpracę między instytucjami opieki a producentami żywności działającymi w ich najbliższym otoczeniu. Szczegóły: <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/rusza-pilotaz-od-lokalnego-producenta-do-zlobka>

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja przewiduje odpowiedzialność karną za wprowadzanie do obrotu zafałszowanej żywności w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Szczegóły: <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/nowe-przepisy-przeciw-oszustwom-zywnosciowym-rzad-przyjal-projekt-ustawy>

MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA SOI JAKO KRAJOWEGO ŹRÓDŁA BIAŁKA

*Soja warzywna (*Glycine max* (L.) Merr.) należy do grupy roślin uprawnych o unikalnym profilu biochemicznym, a także istotnym znaczeniu gospodarczym.*

DR HAB. INŻ. ANNA FRAŚ | INSTYTUT HODOWLI I AKLIMATYZACJI ROŚLIN,
PAŃSTOWY INSTYTUT BADAWCZY, RADZIKÓW

Materiał opracowany w ramach Dotacji Celowej MRiRW realizowanej przez IHAR-PIB: Zadanie 7.1 Prowadzenie działalności upowszechnieniowej, prowadzenie współpracy i wymiana wiedzy z praktyką w ramach systemu AKIS. Artykuł został przekazany do wielu wydawnictw ODR.

W skali globalnej produkcja soi jest zdominowana przez kraje Ameryki Południowej i Północnej (Brazylia, USA, Argentyna), a następnie Chiny, Indie oraz Kanadę, gdzie uprawy opierają się głównie na odmianach modyfikowanych genetycznie (GMO). Wśród krajów Unii Europejskiej wiodącymi producentami soi są Włochy, Francja, Rumunia oraz na czwartej pozycji Polska. Rynek europejski wykazuje wysokie zapotrzebowanie na certyfikowaną soję wolną od modyfikacji genetycznych. Ma to bezpośredni wpływ na dynamiczny wzrost areału uprawy soi w Europie Środkowo-Wschodniej, która dysponuje dogodnymi warunkami do rozwoju tego gatunku.

Łącząc cechy rośliny wysokobiałkowej oraz oleistej soja stanowi fundament globalnego, jak i krajowego rynku paszowego i coraz ważniejszy element sektora spożywczego. Spośród wszystkich roślin bobowatych grubonasiennych wyróżnia się ona największą zawartością białka i tłuszczu, dlatego stanowi podstawowy surowiec do komponowania pasz. Biorąc pod uwagę obecną skalę produkcji zwierzęcej w Polsce, trudno jest znaleźć alternatywę dla tego gatunku. Polska jest wciąż uzależniona od importu soi, co stanowi potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa białkowego kraju, szczególnie przy uwzględnieniu czynników geopolitycznych w ostatnich latach. W celu zmniejszenia zależności, priorytetem na najbliższe lata jest zwiększenie zakresu samowystarczalności w temacie białka paszowego, poprzez zapewnienie jak największej ilości soi z krajowych zasobów.

Na tle innych roślin strączkowych soja wyróżnia się unikatowym składem chemicznym nasion, szczególnie w odniesieniu do wysokiej zawartości białka (Tabela 1), stanowiącej nawet do około 40%. Białko sojowe jest białkiem pełnowartościowym, lekkostrawnym i bardzo dobrze przyswajalnym, a jego wartość biologiczna jest zbliżona do białka jaja kurzego. Ponadto wyróżnia się doskonałym składem aminokwasowym, stanowi bogate źródło aminokwasów egzogennych, w tym lizyny. Wartościowa struktura białka soi czyni ją kluczowym komponentem w żywieniu zwierząt monogastycznych, jak również sprawia, że roślina ta może stanowić niezależne źródło białka w diecie roślinnej u ludzi.

Gatunek	Zawartość białka [%]
Ciecierzycza <i>Cicer erietinum L.</i>	17-28%
Fasola zwykła <i>Phaseolous vulgaris L.</i>	20-30%
Groch <i>Pisum sativum L.</i>	13,7-30,7%
Łubin <i>Lupinus albus L.</i>	35-44%
Soczewica <i>Lens culinaris Medik</i>	20,6-31,4%
Soja <i>Glycine max L. Merr.</i>	do 40%

Tabela 1. Zawartość białka w wybranych roślinach strączkowych [wg. Uday i in., 2022].

Wśród roślin strączkowych nasiona soi są również najbogatszym źródłem lipidów, które stanowią od 16% do 25% suchej masy i charakteryzują się korzystnym składem kwasów tłuszczowych. Około 60% całkowitej puli tłuszczów w soi stanowią niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe (NNKT), w tym około 50% kwasy ω -6 i około 8% kwasy ω -3. Kwasy te nie są wytwarzane przez organizm, a wykazują szereg działań prozdrowotnych i dlatego powinny być spożywane przez człowieka w odpowiednich ilościach. Soja jako bogate źródło NNKT stanowi pełnowartościowy surowiec do produkcji oleju.

Nasiona soi są także źródłem wielu innych składników bioaktywnych, między innymi takich jak związki mineralne, witaminy, błonnik pokarmowy, związki fenolowe o charakterze prozdrowotnym w odniesieniu do żywienia ludzi oraz antyżywnościowym w przypadku żywienia zwierząt. Przetworzenia termiczne nasion (np. proces ekstruzji lub tosterowania), eliminuje lub obniża poziom substancji antyżywnościowych, dzięki czemu możliwe jest uzyskanie doskonałej jakości makuchów sojowych lub pełnotłustej mączki. Produkty te stanowią idealny komponent paszowy dla drobiu, trzody chlewnej i ryb.

W Polsce soja przez lata uchodziła za uprawę eksperymentalną, jednak w ostatnich latach sytuacja uległa zmianie dzięki postępowi hodowlanemu i selekcji odmian o krótszym okresie wegetacji, doskonale radzących sobie w naszym klimacie. W 2024 roku areał uprawy soi w Polsce osiągnął blisko 80 tys. hektarów, natomiast w 2025 roku powierzchnia zasiewów przekroczyła barierę 100 tys. hektarów. Głównym motorem napędowym tego sukcesu jest postęp w krajowej i zagranicznej hodowli, wdrażanie programów wsparcia dla upraw białkowych oraz upowszechnianie rekomendacji odmianowych dla poszczególnych województw.

Postępujące zmiany klimatyczne, charakteryzujące się wzrostem średnich temperatur w okresie letnim, sprzyjają uprawie soi w Polsce, czyniąc ją gatunkiem bardziej przewidywalnym niż tradycyjne motylkowe, takie jak bobik czy łubin żółty, które negatywnie reagują na deficyty wody podczas kwitnienia. Wysoka wydajność białka z hektara plasuje soję na pozycji lidera transformacji białkowej kraju. Zarówno sektor paszowy, jak i spożywczy w Polsce wykazują rosnącą absorpcję krajowego surowca sojowego, jednak jego zasoby są wciąż nie wystarczające. Dalszy rozwój rynku sojowego w kraju będzie zdeterminowany stałym postępowo hodowlanym dostarczającym odmiany o wysokiej odporności na chłody wiosenne. Istotne jest także sukcesywne zwiększanie areału uprawy jakościowych odmian soi, co zapewni duże, jednolite i wystandaryzowane partie surowca oraz przyczyni się do rozbudowy lokalnej sieci zakładów tłoczniowo-przetwórczych. ■

Źródła:

Wang K., Long H., Pu Y., Zhuo Y., Che L., Xu S., Hua L., Li J., Feng B., Fang Z., Zhao X., Jiang X., Lin Y., Wu D. 2025. Nutritional values of soybean meal from different sources in multiparous sows. *Animal Nutr.*, 20, 80-87.
Messina M., Duncan A., Messina V., Lynch H., Kiel J., Erdman J.W. 2022. The health effects of soy: A reference guide for health professionals. *Front. Nutr.*, 9, 970364.
Uday C. Jha, Harsh Nayyar, Swarup K. Parida, Rupesh Deshmukh, Eric J.B. von Wettberg, Kadambot H. M. Siddique. 2022. Ensuring Global Food Security by Improving Protein Content in Major Grain Legumes Using Breeding and 'Omics' Tools. *Int. J. Mol. Sci.*, 23, 7710.

NOTOWANIA CEN

PRODUKTÓW ROLNICZYCH I ŚRODKÓW DO PRODUKCJI ROLNEJ W WIELKOPOLSCE

EWA WILCZEK | DZIAŁ EKONOMIKI I ZARZĄDZANIA GOSPODARSTWEM ROLNYM

Targowisko, czerwiec 2026										
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
Żyto paszowe	zł/dt		63.97	64.00		60.00	57.50	57.11	62.00	60.76
Pszenica paszowa	zł/dt	85.00	83.63	86.00		78.00	80.00	78.61	86.00	82.46
Jęczmień paszowy	zł/dt		77.85	76.00		70.00	71.50	72.81	75.00	73.86
Pszenżyto	zł/dt		76.11	76.00		68.00	70.00	68.00	74.00	72.02
Mieszanka zbożowa	zł/dt	68.00	68.21			64.00	68.00	65.00	68.00	66.87
Ziemniaki jadalne	zł/kg	1.63	1.95	1.93	1.95	1.65	1.65	1.75	1.87	1.80
Marchew jadalna	zł/kg	3.63	3.60	3.70	3.63	3.67	3.70	3.60	3.67	3.65
Pietruszka korzeń	zł/kg	6.85	6.67	6.67	6.00	6.80	6.80	6.00	6.00	6.47
Buraczki czerwone	zł/kg	3.05	3.03	3.00	3.00	2.95	2.95	2.98	3.10	3.01
Seler	zł/kg	6.63	6.00	6.17	6.00	6.70	6.67	6.00	6.00	6.27
Por	zł/szt	3.75	3.60	3.85	3.88	3.80	3.85	3.60	3.85	3.77
Pomidory	zł/kg	9.13	9.50	11.00	8.60		8.67	11.00	10.33	9.75
Ogórki	zł/kg	8.88	8.90	8.90	7.80		8.33	7.00	7.33	8.16
Prosię (15 kg)	zł/szt						200.00			
Cielę (40kg)	zł/szt		2100.00							2100.00
Krowy	zł/szt		5500.00							5500.00
Jaja	zł/szt	1.32	1.20	1.23	1.30	1.32	1.30	1.16	1.27	1.26
Ziemniaki jadalne wczesne	zł/dt	3.75	3.20	3.75	3.20		3.50		3.75	3.53
Kapusta biała	zł/kg	4.20	4.70	4.20	4.50	4.25	4.50	4.30	4.33	4.37
Jabłka deserowe	zł/kg	4.86	4.89	4.83	4.45	4.87	4.50	4.65	4.75	4.73
Truskawki	zł/kg	16.50		16.33	15.00	16.00	14.50	15.85	15.50	
Pomidory spod osłon - malinowe	zł/kg	11.00		10.00	8.00	10.00		8.25	9.00	9.38
Ogórki spod osłon - długie	zł/kg	7.63		8.00	7.70	8.00		8.00	7.85	7.86

Przedsiębiorstwa zbożowo-młynarskie i zakłady przetwórcze, czerwiec 2026										
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
Żyto konsumpcyjne	zł/dt	60.00	57.00	58.50	60.77	60.00		57.00	58.33	58.80
Pszenica konsumpcyjna	zł/dt	83.81	80.00	80.00	81.44	82.52	80.00	84.00	80.00	81.47
Jęczmień konsumpcyjny	zł/dt	72.60	67.00	67.00	70.84	73.06		66.24	67.00	69.11
Pszenica paszowa	zł/dt	77.56	72.00	72.00	74.29	78.86	79.00	79.36	73.00	75.76
Żyto paszowe	zł/dt	59.00	56.50	58.00	58.18	59.00	59.00	56.71	56.00	57.80
Jęczmień paszowy	zł/dt	71.15	67.00	67.50	68.00	70.95	70.00	68.00	69.00	68.95
Pszenżyto	zł/dt	66.00	63.00	63.50	65.46	66.00	66.00	63.45	64.00	64.68
Owies	zł/dt	54.39	49.75	56.00	55.00	55.00		47.00	49.00	52.31
Kukurydza na ziarno	zł/dt	86.00	83.00	85.00	83.00	86.00		84.50	84.00	84.50
Groch	zł/dt	85.60	84.00		86.00	85.00				85.15
Mak	zł/dt									
Gryka	zł/dt									
Łubin słodki	zł/dt	94.00	93.00		92.00	91.00				92.50
Ziemniaki przemysłowe	zł/dt	32.50								32.50

Usługi,				
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III
1 godz. najmu pracownika	zł/h	35.00	35.50	34.25
Orka pługiem 4-skib obrotowym+ciągnik 110 KM	zł/ha	341.30	306.67	345.00
Kompaktowy agregat do bezork. uprawy 5 m+ciągnik 220 KM	zł/ha	399.87	313.33	305.00
Strip-till (ciągnik 250 KM+agr. do upr. pasowej+6-rzęd. siewnik punktowy)	zł/ha			450.00
Podorywka	zł/ha	261.60	547.50	260.00
Kultywatorowanie	zł/ha	175.00	246.67	202.50
Talerzowanie	zł/ha	241.60	236.67	215.00
Bronowanie	zł/ha	330.00	233.33	192.00
Agregat uprawowy	zł/ha	175.00	200.00	245.00
Agregat uprawowo-siewny	zł/ha	309.87	273.33	307.50
Siew siewnikiem zbożowym	zł/ha	150.00	296.67	176.67
Siew siewnikiem punktowym	zł/ha	165.00	240.00	186.67
Sadzenie ziemniaków	zł/ha		260.00	270.00
Roztrząsacz obornika+ładowacz	zł/ha	708.29	433.33	562.50
Rozsiewacz wapna	zł/ha	213.27	346.67	166.67
Opryskiwacz zawieszany	zł/ha	202.60	245.00	143.75
Kosiarka rotacyjna	zł/ha	220.00	131.67	210.00
Kosiarko-sieczkarnia	zł/ha	900.00	216.67	675.00
Kombajn zbożowy	zł/ha	743.10	525.00	500.00
Kombajn zbożowy zbiór kukurydzy na ziarno	zł/ha	520.00	527.50	585.00
Kombajn do ziemniaków	zł/ha	224.90	570.00	975.00
Kombajn do buraków	zł/ha	900.00	433.33	1012.50
Prasa do słomy kosztująca wielkogabarytowa	zł/ha	240.00	1062.50	303.33
Prasa do słomy (zwijająca)	zł/ha	230.20	271.67	325.00
Ciągnik 120 KM z 1 przyczepą	zł/km	8.00	9.00	9.00
Ciągnik 120 KM z 2 przyczepami	zł/km	8.00		8.00

Małe ubojnie i przetwórnice - dzienny				
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III
Żywiec wieprzowy kl. I	zł/kg	4.12	4.66	4.69
Żywiec wieprzowy wybrakowany	zł/kg	2.65	2.60	3.00
Żywiec wołowy kategoria A	zł/kg	15.00	15.82	15.50
Żywiec wołowy wybrakowany	zł/kg	10.00	10.00	11.36

Duże Zakłady Przetwórcze - dzienny				
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III
Żywiec wieprzowy kl. I	zł/kg			4.60
Żywiec wieprzowy wybrakowany	zł/kg			2.50
Żywiec wołowy kategoria A	zł/kg	16.00		16.00
Żywiec wołowy wybrakowany	zł/kg	10.00		12.00

Rejon I: Złotów, Piła, Chodzież, Czarnków-Trzcianka.

Rejon II: Szamotuły, Międzychód, Nowy Tomyśl, Grodzisk Wlkp., Wolsztyn.

Rejon III: Kościan, Leszno, Gostyń, Rawicz.

Rejon IV: Oborniki, Poznań, Środa Wlkp., Śrem.

Rejon V: Wągrowiec, Gniezno, Września, Stępca.

Rejon VI: Konin, Turek, Koło.

Rejon VII: Krotoszyn, Jarocin, Pleszew, Kalisz.

Rejon VIII: Ostrów Wlkp., Ostrzeszów, Kępno.

czerwiec 2026					
Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
36.75	35.00	35.00	34.00	34.00	34.94
372.50	332.50	340.00	306.25	383.33	340.94
323.33	450.00	375.00	346.67	360.00	359.15
		462.50			456.25
250.00	230.00	227.50	255.00	220.00	281.45
250.00	233.33	241.67	273.50		231.81
205.00	220.00	221.67	251.67	223.33	226.87
210.00	220.00	197.50	250.00	210.00	230.35
266.67	242.50	242.50	315.00	216.67	237.92
316.67	286.67	300.00	306.25	266.67	295.87
266.67	230.00	200.00	239.17	240.00	224.90
200.00	212.50	227.50	252.50	190.00	209.27
318.33	220.00	337.50	431.67		306.25
480.00	355.00	420.00	226.67	380.00	445.72
140.00	135.00	156.67	243.25	148.33	193.73
90.00	130.00	93.33	190.00	136.67	153.92
250.00	197.50	200.00	660.00	186.67	256.98
550.00	660.00	675.00	500.00	666.67	605.42
500.00	506.67	505.00	536.67	533.33	543.72
517.50	547.50	550.00	535.00	553.33	541.98
2200.00	475.00	700.00	207.50	650.00	750.30
1133.33	1083.33	1050.00	535.00	920.00	883.44
250.00	260.00	250.00	245.00	245.00	356.98
310.00	295.00	325.00	188.50	256.67	275.25
8.00	8.17	9.00	9.00	7.13	8.41
9.00	10.00	10.00		9.00	9.00

ubój do 400 szt., czerwiec 2026					
Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
4.37	4.75	4.43	4.45	4.40	4.48
	2.67	2.83	3.00	2.50	2.75
15.00	15.06	15.00	15.65	15.17	15.27
	10.82	10.18	12.10	10.90	10.76

ubój powyżej 400 szt., czerwiec 2026					
Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
4.43			4.48		4.51
			3.19		2.85
14.50			14.77		15.32
10.30			10.00		10.58

Prywatni oferenci, czerwiec 2026										
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
Prowit LP	zł/dt	325.00	304.00	310.00	443.50	301.00	340.00	325.00	310.00	332.31
Prowit T	zł/dt	270.21	328.00	261.25	389.00	305.00	360.00	360.00	362.00	329.43
Mieszanka PW	zł/dt	163.67	265.50	212.75	299.57	253.33	268.00	221.67		240.64
Mieszanka PT-1	zł/dt	169.55	197.50	253.50	226.66	195.67	198.00	185.33	261.50	210.96
Mieszanka PT-2	zł/dt	163.28	200.00	216.75	229.06	196.50	198.10	181.00	239.00	202.96
Mieszanka L	zł/dt	164.46	201.00	217.00	234.00	219.00	225.67	189.33	215.00	208.18
Mieszanka CJ	zł/dt	170.93	229.00	216.50	277.00	251.50	228.67	215.00	212.50	225.14
Mieszanka B	zł/dt	169.24	210.00	198.50	304.50	195.00	206.67	215.00	234.58	216.69
Koncentraty 10%-owe dla:										
loch	zł/dt		323.75	302.00	355.55	330.00	335.00	295.00	315.00	322.33
prosiąt	zł/dt		330.00	324.50	542.00	352.50	350.00	340.00	341.00	368.57
warchlaków	zł/dt	306.72	320.00	294.25	404.00	347.50	338.33	322.00	315.00	330.98
tuczników	zł/dt	305.64	320.00	287.50	381.67	327.50	332.67	320.00	326.50	325.18
Koncentraty 15%-owe dla:										
loch	zł/dt	350.00		313.75	325.33	360.00				337.27
prosiąt	zł/dt	285.00		545.00	406.67	385.00		312.00		346.73
warchlaków	zł/dt	330.00	366.00	316.25	389.33	362.50		322.00		347.68
tuczników	zł/dt	292.56	335.00	301.75	334.67	347.50		313.00		320.75
Koncentraty 20%-owe dla:										
loch	zł/dt	331.20	325.00	323.00	352.00	335.50	325.00	329.00	332.50	331.65
prosiąt	zł/dt	419.20	372.00	330.00	347.20	378.33	330.00	366.50	382.00	365.65
warchlaków	zł/dt	263.20		328.33	326.67	379.50	320.00	329.00	368.50	330.74
tuczników	zł/dt	215.52		298.33	294.33	333.50	285.00	330.00	345.00	300.24
Inne pasze:										
śruta sojowa	zł/dt	191.95	206.00	198.88	191.38	202.50	190.00	200.00	252.50	204.15
śruta rzepakowa	zł/dt	144.19	140.60	133.00	124.25	141.00	145.00	132.50	170.50	141.38
otręby pszenne	zł/dt	81.37	94.00	77.00	76.00	85.00	90.00	71.67	88.00	82.88
otręby żytnie	zł/dt	71.00		68.75	52.50		75.00	60.00	76.00	67.21
Nawozy mineralne:										
Mocznik (46%)	zł/dt	329.00	234.50	293.00	336.67	320.00	313.67	317.88	307.50	306.53
Saeletra amonowa (34%)	zł/dt	222.50	207.60	196.50	213.25	195.00	208.33	200.50	202.50	205.77
Saeletrzak (28%)	zł/dt	200.00	178.40	178.00	195.00	171.00	181.67	193.85	182.50	185.05
Superfosfat granulowany (18%)	zł/dt	150.00	178.33	154.00	312.00	172.00		0.00	200.00	194.39
Superfosfat pylisty (18%)	zł/dt			149.00		150.00		0.00	190.00	163.00
Sól potasowa (60%)	zł/dt	184.00	175.50	184.00	185.67	179.33	186.33	194.33	204.00	186.65
Polifoska 8:24:24	zł/dt	303.00	290.00	279.67	309.00	291.50	312.00		307.00	298.88
Polifoska 6:20:30	zł/dt	301.25	273.25	277.25	294.00	286.00	295.67	278.75	308.00	289.27
Polifoska 4:12:32	zł/dt		243.67	230.00	267.00	267.50				252.04
Amofoska 4:16:18	zł/dt	156.00		167.00	296.50		175.00			198.63
Siarczan potasu	zł/dt	380.00		341.50						360.75
Superfosfat wzmocniony (40%)	zł/dt	278.33	265.00	263.75	298.00			285.00	290.00	280.01

Owoce i warzywa (sprzedaż hurtowa przez rolnika), czerwiec 2026										
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
Jabłka deserowe	zł/kg	4.00	4.37	3.93	3.90		4.25	3.90	3.90	4.03
Wiśnie	zł/kg									
Truskawki	zł/kg	14.75			14.83		14.00	14.00	14.00	
Pomidory gruntowe do przetwórstwa	zł/kg						8.00			
Ogórki gruntowe	zł/kg	8.00		8.15	8.00		8.00		8.00	8.03
Papryka czerwona	zł/kg	11.75	13.00	11.25	13.00		12.00	12.00	11.25	12.04
Papryka zielona	zł/kg	10.00	13.00	11.67	12.00		10.00	13.00	10.00	11.38
Marchew jadalna	zł/kg	3.00	3.00	3.00	3.31	3.25	3.00	3.00	3.00	3.07
Pietruszka - korzeń	zł/kg	4.75	4.75	4.75	4.30		4.50	4.00	4.00	4.44
Buraczki czerwone	zł/kg	2.60	2.30	2.35	2.30		2.50	2.60	2.55	2.46
Seler	zł/kg	4.40	4.63	4.90	4.40		4.90	4.20	4.25	4.53
Por	zł/szt	3.40	3.65	3.60	3.58		3.50	3.40	3.45	3.51
Cebula	zł/kg	3.00	3.00	3.00	3.05	3.08	3.35	3.10	3.50	3.13
Kapusta biała	zł/kg	3.10	3.20	3.23	3.25		3.50	3.10	3.20	3.23
Ziemniaki jadalne	zł/dt	154.00	150.00	153.33	152.50	154.00	150.00	151.50	155.00	152.29
Jabłka do przetwórstwa	zł/dt									
Ogórki spod osłon	zł/dt	485.00			490.00				480.00	485.00
Pomidory spod osłon	zł/dt	657.50		660.00	650.00				650.00	654.38
Kapusta biała wczesna	zł/dt								250.00	
Ogórki spod osłon - długie	zł/dt	370.00		360.00	350.00			330.00	337.50	349.50
Pomidory spod osłon - malinowe	zł/dt	758.00		750.00	700.00			700.00	700.00	721.60

Pozostałe ceny, czerwiec 2026										
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
Olej napędowy	zł/l	6.44	6.64	6.36	6.30	6.36	6.38	6.11	6.21	6.35
Cena sznurka do prasy	kl.	55.00	55.20	55.00	55.00	55.00	53.00	55.33	53.00	54.57
Cena siatki do prasy	zł/dt		437.50	436.25	449.75	450.00	438.33	430.00	433.33	439.31
Słoma żytnia	zł/dt	26.50	30.00	30.00	30.00	29.50	26.50	27.50	29.33	28.67
Słoma jęczmienna	zł/dt	28.00	32.00	31.00	32.00	31.00	28.33	28.00	30.00	30.04
Słoma pszenna	zł/dt	34.00	37.00	37.33	37.00	36.00	34.00	35.00	35.00	35.67
Siano łukowe	zł/dt	52.00	55.00	54.50	55.00	55.00	52.00	52.50	52.00	53.50
Obornik	zł/dt	20.00	20.00	21.00	26.00	25.00	25.00	20.00	20.00	22.13
Wapno węglanowe (bez kosztów transportu)	zł/dt	11.00	10.00	11.00	10.00	10.00	9.00	8.00	10.10	9.89
Wapno tlenkowe (bez kosztów transportu)	zł/dt			29.00		30.00	28.00			29.00
Cielę 40 kg	zł/szt	1600.00	1800.00	1600.00	1700.00	1650.00	1650.00	1683.33	1800.00	1685.42
Młódź bydła 50 kg	zł/szt	3500.00	3420.00	3100.00	3500.00	3400.00	3100.00	3450.00	3500.00	3371.25
Jałówka hodowlana	zł/szt	7625.00	7400.00	7400.00	7600.00	7400.00	7500.00	7300.00	7650.00	7484.38
Loszka hodowlana	zł/szt	1000.00	1000.00	1125.00	1233.33	1233.33	1000.00	1200.00	1000.00	1098.96
Koszty wizyty weterynarza	zł/wizytę	115.00	134.00	113.75	135.00	115.00	120.00	131.67	120.00	123.05
Inseminacja lochy (nasienie+usługa)	zł	50.00	103.60	77.50	72.50	85.00	70.33	90.33	80.00	78.66
Inseminacja krowy (nasienie+usługa)	zł	120.00	135.60	123.75	110.00	125.00	122.00	138.33	120.00	124.34
Krowa użytkowa	zł/szt	8000.00	8000.00	8050.00	8575.00	8000.00	7900.00	7900.00	8333.33	8094.79
Jednostka zbożowa	zł/dt	65.52	61.31	63.38	63.87	65.95	69.33	62.77	61.75	64.23

Mleko, czerwiec 2026										
Wyszczególnienie	jedn.	Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon IV	Rejon V	Rejon VI	Rejon VII	Rejon VIII	Średnia
Mleko - średnia cena w kl.extra	zł/l	1.65	1.82	1.95	1.68	1.72	1.80	1.79	1.68	1.76

PRENUMERATA:

Bezpośrednio w redakcji można zamówić prenumeratę indywidualną lub zbiorową na dowolny okres. Na prenumeratę zbiorową, powyżej 10 egzemplarzy czasopisma, udzielamy 25% rabatu.

Opłatę za wysyłkę należy przelać na rachunek Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Sieradzka 29, 60-163 Poznań, numer konta: 31 1130 1088 0001 3152 0620 0003.

Adres, na który mamy wysyłać czasopismo należy wysłać do redakcji pocztą lub mailem: poradnik.gospodarski@wodr.poznan.pl, razem z dowodem wpłaty.

KOSZT PRENUMERATY:

ROCZNEJ

0,00 zł – odbiór u doradcy

39,82 zł – z wysyłką pocztową

PÓŁROCZNEJ

0,00 zł – odbiór u doradcy

21,72 zł – z wysyłką pocztową

Realizując obowiązek informacyjny, wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1) – dalej RODO, Zamawiający informuje, że: 1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych (ADO) jest Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu 60-163 Poznań, ul. Sieradzka 29, adres mailowy: wodr@wodr.poznan.pl, tel. 61 868 52 72.

2. W sprawach związanych z ochroną danych osobowych może Pani/Pan kontaktować się z powołanym przez ADO Inspektorem Ochrony Danych, na adres mailowy: iod@wodr.poznan.pl.

3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane na podstawie:

a) art. 6 ust. 1 lit. b) RODO, w celu realizacji zamówienia na prenumeratę miesięcznika „Poradnik Gospodarski”,

b) Art. 6 ust. 1 lit. c) w celu rozliczenia opłat za prenumeratę miesięcznika.

4. Odbiorcami Pani/Pana danych mogą być:

a) podmioty uprawnione do obsługi doręczeń (kurierzy, operatorzy pocztowi),

b) podmioty, którym powierzaliśmy przetwarzanie danych osobowych na podstawie odrębnych umów (np. serwis sprzętu IT),

c) organy i podmioty upoważnione z mocy prawa.

5. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres 5 lat od zakończenia roku kalendarzowego, w którym nastąpiła rezygnacja z prenumeraty i została wystawiona ostatnia faktura/rachunek.

6. Pani/Pana dane osobowe nie będą profilowane oraz poddawane zautomatyzowanym procesom decyzyjnym.

7. Pani/Pana dane nie będą przekazywane do Państw trzecich oraz organizacji międzynarodowych i nie będą podlegały transgranicznemu przetwarzaniu.

8. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia w zakresie wynikającym z przepisów prawa, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec ich przetwarzania, a także prawo do przeniesienia swoich danych osobowych.

9. Ma Pani/Pan prawo wnieść skargę do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i skróć w tekstach. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

W OBIEKTYWIE DORADCY

#NaszeMomenty



Gdy partnerka mówi zaskocz mnie... 🐎😄



Kierownik zatwierdził uśmiechy i... poszedł na emeryturę 😂



Na ringu emocje... za barierką komisja śledcza 🐎



Życie to nie bajka.
Dobrze, że nie ma upatu ☁️



Maty basen, wielkie emocje.
Upat nam nie straszny 🥰



Biegniemy po owies czy po puchar? 🏆

POZYTYWNE PRZYKŁADY WSPÓŁPRACY, DOBRYCH RELACJI „NOWYCH” I „STARYCH” MIESZKAŃCÓW OBSZARÓW WIEJSKICH

W ostatnim czasie można zaobserwować napływającą ilość nowych mieszkańców wsi z miast. Jest to trend związany z dużym naciskiem na slow life, czyli wolne życie. Migracje ludności na tereny wiejskie są korzystne ze względu na rozwój obszarów wiejskich oraz promocję.

ELŻBIETA KOŁODZIEJCZUK | DORADCA WODR W POWIECIE WĄGROWIECKIM



Wieś stała się autentyczną oazą spokoju oraz wytchnienia dla ludzi zamieszkujących tereny miejskie. W latach 2004-2010 mniejsze gospodarstwa rolne zaczęły przekształcać się w gospodarstwa agroturystyczne. W takich miejscach jak gospodarstwa agroturystyczne, gdzie na co dzień poznaje się uroki wsi i zaczyna doświadczać życia biegnącego zgodnie z naturalnymi procesami występującymi w przyrodzie. Mieszkańcy miast mogą złapać oddech pełną piersią i poczuć luksus życia. Życia, które biegnie zgodnie z przemianami natury. Jan Kochanowski w Pieśni Świętojańskiej o Sobótce (Pieśń XII), pisze: „Wsi spokojna, wsi wesoła”, jest to idealny obraz jaki chcą widzieć mieszkańcy miast, przeprowadzający się na wieś i zaczynający nowe życie z dala od zgiełku miast.

Wieś jest przestrzenią do wielu kontaktów międzyludzkich, do spotkań, pikników, festynów i innych imprez organizowanych wewnątrz lokalnych społeczności. Gminy przyczyniają się do wspierania aktywności wiejskich poprzez dofinansowania dla Sołectw na inicjatywy mające na celu jednocześnie ludność Wsi. O takich inicjatywach informowani są mieszkańcy poprzez media społecznościowe jak i poprzez tzw. KURENDY, które jeszcze do dnia dzisiejszego są stosowane w wielu mniejszych miejscowościach. Sam fakt przekazywania, kurendy od domu do domu, po sąsiedztwie jest formą nawiązaniem kontaktu z najbliższym sąsiedztwem.

Mieszkańcy Wsi znają się wzajemnie. Jest to bardzo pozytywnie odbierane, przez mieszkańców nowo napływających na tereny wiejskie. Powiedzenia takie jak „Czym chata bogata, tym rada” czy „Gość w dom, Bóg w dom” są nadal aktualne i traktowane bardzo poważnie. Mieszkańcy wsi są otwarci na ludność napływową. Szanują nowych mieszkańców wsi, wymagając również szacunku dla nich samych i dla przyrody, która ich otacza.

Z nowych relacji wynika bardzo wiele korzyści dla terenów wiejskich. Coraz to nowe projekty, realizowane są na wsiach dzięki kreatywnym spojrzeniu na potrzeby mieszkańców lokalnych. Mieszkańcy wsi korzystają z działań wspierające rozwój lokalnych przestrzeni, sprawiając wieś bardziej atrakcyjną zarówno dla mieszkańców jak i dla turystów. Nowi mieszkańcy wsi często proponują lokalnym mieszkańcom nowe kreatywne spojrzenie na sprawy związane z tematyką ekologiczną, prowadzeniem gospodarstw w sposób prakulturowy czy wspólnymi

ogrodami społecznymi. Są to inicjatywy społeczne, które często pozytywnie wpływają na dalsze relacje mieszkańców oraz zawiązywanie mocniejszych więzi lokalnych.

Na wsiach często spotykane są lokalne stowarzyszenia czy inicjatywy takie jak OSP czy Koła Gospodyń Wiejskich, w ostatnich latach mocno wypromowane przez dofinansowania z Unii Europejskiej. Pomoc ze strony nowych mieszkańców terenów wiejskich polega w znacznym stopniu na podpowiedzi i pomocy ze strony formalnej, przygotowaniu projektów dofinansowywanych. Natomiast „stara” społeczność formuje granice oraz możliwości realizacji danych projektów. Dzięki czemu, dochodząc do kompromisów poprzez realizację pomysłów i planowaniu nowego podejścia do wielu spraw realizowane są wspólne działania. Lokalna społeczność osiąga sukces realizując każdy, nawet najmniejszy projekt.

Współpraca pozwala na ciągły rozwój terenów wiejskich, przy zachowaniu rdzennej historii i zwyczajów. Dzięki czemu dziedzictwo kulturowe terenów wiejskich jest ciągle wzbogacane. Relacje międzyludzkie pogłębiane. Natomiast przestrzeń polskiej wsi korzysta na tych zmianach poprzez poprawę infrastruktury budynków, dróg oraz estetykę natury. Wspólne starania mieszkańców zarówno tych rdzennych, starych jak i nowych napływowych z miast jest sprawą ważną, i priorytetową przy realizacji każdego z działań. Wpływa na rozwój terenów wiejskich oraz pozytywną relację wszystkich mieszkańców wsi. Dbając o wspólne dobro wsi, mieszkańcy chętnie nawiązują współpracę z jednostkami terytorialnymi, lokalnymi grupami działania, stowarzyszeniami wspierającymi rozwój wsi a także z uczelniami wyższymi co pozwala na wprowadzanie nowoczesnych rozwiązań w realizację zaplanowanych działań. Nowoczesne technologie wyróżniają polską wieś. Proponowane oraz wprowadzane nowe rozwiązania głównie są przedstawiane przez mieszkańców nowo napływających na tereny wiejskie. W dzisiejszych czasach mieszkańcy terenów wiejskich nastawieni są na rozwój. Chętnie korzystają z nowinek technologicznych. Pozytywna współpraca rdzennych oraz nowo napływających mieszkańców cechuje się wspólnym osiągnięciem celów poprzez zapewnienie tradycji oraz możliwości skorzystania z ciekawych technologicznie rozwiązań wspierających ich wspólne priorytety. ■



TURYSTYKA KONNA JAKO SZANSA DLA ROLNIKÓW I GOSPODARSTW AGROTURYSTYCZNYCH W WIELKOPOLSCE

Rozległe lasy, pola, jeziora i naturalne drogi śródpolne sprawiają, że Wielkopolska staje się coraz atrakcyjniejszym miejscem dla turystyki konnej oraz elementem oferty gospodarstw wiejskich.

Dla rolników i gospodarstw agroturystycznych to realna możliwość rozwoju działalności i dodatkowego dochodu.

WERONIKA RACZAK | DORADCA WODR W POWIECIE GRODZISKIM

Poszukiwanie dodatkowych źródeł dochodu w gospodarstwach rolnych skłania wielu właścicieli do rozszerzania działalności o usługi turystyczne, które coraz częściej opierają się na aktywnym wypoczynku blisko natury. Wśród form rekreacji szczególnie dynamicznie rozwija się turystyka konna, która łączy kontakt ze zwierzętami, ruch na świeżym powietrzu oraz poznawanie walorów krajobrazowych. Kraina nad Wartą, dzięki swoim zróżnicowanym terenom, posiada wyjątkowe warunki do wypoczynku w siodle.



WARUNKI PRZYRODNICZE WIELKOPOLSKI SPRZYJAJĄ TURYSTYCE KONNEJ

Wielkopolska należy do regionów, w których krajobraz sprzyja organizacji turystyki konnej w sposób naturalny. Charakterystyczne rozległe mozaikowe przestrzenie pól uprawnych i łąk, liczne kompleksy leśne, doliny rzeczne oraz tereny jeziora tworzą dogodne warunki do prowadzenia tras terenowych o różnym stopniu trudności. Dla osób korzystających z jazdy konnej szczególne znaczenie ma właśnie możliwość poruszania się poza ruchem drogowym, w spokojnym otoczeniu przyrody.

W Wielkopolsce, której siłą są przestrzeń, porządek krajobrazu rolniczego i liczne tereny przyrodnicze, turystyka konna może stać się jednym z najbardziej naturalnych kierunków rozwoju agroturystyki i promocji obszarów wiejskich.

KOŃ JAKO PRZEWODNIK PO WIELKOPOLSKIM KRAJOBRAZIE

Koń pozwala poznawać region inaczej niż większość środków transportu — wolniej, dokładniej i bliżej natury. To właśnie ten sposób przemieszczania się sprawia, że nawet znane tereny odkrywane są na nowo. W odróżnieniu od innych form aktywności fizycznej, jazda konna umożliwia dotarcie do terenów mniej dostępnych, a jednocześnie pozwala zachować naturalny rytm wypoczynku. Znaczenie ma również aspekt edukacyjny. Kontakt z koniem uczy odpowiedzialności, cierpliwości i szacunku do zwierząt, dlatego coraz częściej gospodarstwa organizują zajęcia dla dzieci i młodzieży szkolnej.

RAJDY KONNE JAKO ELEMENT ATRAKCYJNEJ OFERTY GOSPODARSTWA

W praktyce coraz większym zainteresowaniem cieszą się rajdy konne organizowane w formie kilkugodzinnych przejazdów terenowych przez pola, lasy, drogi śródpolne i lokalne trakty. Mogą one odbywać się w formie wielodniowej z noclegiem w różnych punktach turystycznych lub pod namiotami, gdzie dodatkową atrakcją mogą być wieczory przy ognisku czy regionalny poczęstunek organizowany przez gospodarzy. Turyści odwiedzający obszary wiejskie oczekują obecnie aktywnego wypoczynku, a możliwość poznawania krajobrazu z perspektywy końskiego grzbietu stanowi dla wielu osób istotny element wyboru miejsca pobytu.

MOŻLIWOŚĆ DYWERSYFIKACJI DOCHODÓW W GOSPODARSTWIE

Dla gospodarstw rolnych konie mogą stać się ważnym elementem dywersyfikacji dochodów. Nawet niewielka liczba koni odpowiednio przygotowanych do pracy z turystami umożliwia stworzenie atrakcyjnej oferty rekreacyjnej. W połączeniu z bazą noclegową i domową kuchnią daje to możliwość budowania konkurencyjnej oferty na rynku usług wiejskich.

Szczególnie cenne jest to, że turystyka konna nie wymaga całkowitej zmiany charakteru gospodarstwa. Może funkcjonować obok produkcji rolnej, wykorzystując istniejące zabudowania gospodarcze oraz naturalne otoczenie. W wielu przypadkach to właśnie lokalizacja gospodarstwa w pobliżu lasów, jezior lub terenów otwartych staje się największym atutem.

Korzyścią prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego oferującego jazdę konną jest możliwość wydłużenia sezonu turystycznego. Jeździectwo cieszy się zainteresowaniem nie tylko latem, lecz również wiosną i jesienią, gdy warunki pogodowe nadal sprzyjają aktywności na świeżym powietrzu.

Dla wielu rodzin rolniczych taka oferta może być sposobem na stabilizację ekonomiczną, szczególnie tam, gdzie skala produkcji rolnej nie pozwala na pełne wykorzystanie potencjału gospodarstwa. Wielkopolska posiada wszelkie warunki, aby ten kierunek rozwijać — zarówno ze względu

na środowisko naturalne, jak i coraz większe zainteresowanie mieszkańców miast wypoczynkiem na wsi.

ZNACZENIE LOKALNYCH TRAS I WSPÓŁPRACY MIĘDZY GOSPODARSTWAMI

Rozwój turystyki konnej wymaga jednak planowego podejścia do organizacji tras przejazdowych. Istotne znaczenie ma wyznaczanie bezpiecznych szlaków przebiegających przez atrakcyjne przyrodniczo tereny, z uwzględnieniem potrzeb zarówno jeźdźców, jak i właścicieli gruntów. W warunkach Wielkopolski szczególnie dobrze sprawdzają się trasy prowadzące przez lasy, tereny rolnicze oraz okolice zbiorników wodnych. Połączenie walorów przyrodniczych z tradycyjnym krajobrazem wsi stwarza warunki do rozwoju spokojnej, zrównoważonej turystyki.

W wielu regionach korzystnym rozwiązaniem okazuje się współpraca kilku gospodarstw, które wspólnie przygotowują ofertę obejmującą noclegi, wyżywienie oraz przejazdy konne po różnych odcinkach lokalnych tras. Tego rodzaju współpraca wzmacnia rozpoznawalność gmin i sprzyja promocji wsi oraz pozwalają na lepsze wykorzystanie potencjału regionu jako miejsca aktywnego wypoczynku. Turyści korzystają z usług gastronomicznych, kupują produkty regionalne, odwiedzają lokalne atrakcje i przedłużają pobyt na terenach wiejskich.

Współpraca między samorządami, gospodarstwami i organizacjami lokalnymi mogłaby znacząco zwiększyć atrakcyjność regionu dla turystów krajowych.

MOŻLIWOŚCI WSPARCIA INWESTYCJI W TURYSTYKĘ KONNĄ

Rozwój turystyki konnej w gospodarstwie może wiązać się z koniecznością poniesienia nakładów inwestycyjnych, dlatego istotne znaczenie mają dostępne instrumenty wsparcia finansowego. Rolnicy planujący rozszerzenie działalności o usługi turystyczne mogą korzystać z wybranych działań realizowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w ramach programów wspierających rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. W praktyce środki te mogą być przeznaczone między innymi na modernizację budynków gospodarczych, przygotowanie zaplecza noclegowego, budowę lub dostosowanie stajni, zakup podstawowego wyposażenia służącego obsłudze turystów oraz poprawę infrastruktury wokół gospodarstwa. W przypadku działalności agroturystycznej istotne znaczenie mają również inwestycje poprawiające bezpieczeństwo uczestników, takie jak ogrodzenia, przygotowanie wybiegów czy wyznaczenie miejsc do nauki jazdy.

Możliwość ubiegania się o wsparcie zależy od aktualnych naborów oraz warunków określonych w programach krajowych i regionalnych. Dlatego przed rozpoczęciem inwestycji warto skorzystać z doradztwa świadczonego przez jednostki terenowe doradztwa rolniczego, które pomagają ocenić możliwości finansowania oraz przygotować dokumentację.

Przed rozpoczęciem działalności warto przeanalizować kilka podstawowych elementów:

- ocenę położenia gospodarstwa pod względem dostępu do atrakcyjnych oraz bezpiecznych tras terenowych,
- stan i możliwość adaptacji istniejących budynków gospodarczych na potrzeby stajni,
- przygotowanie odpowiedniego zaplecza sanitarnego dla gości,
- dobór koni spokojnych i przystosowanych do pracy z osobami początkującymi,
- zapewnienie podstawowego wyposażenia ochronnego dla uczestników jazdy,
- ubezpieczenie działalności i uwzględnienie zasad bezpieczeństwa,
- rozpoczęcie współpracy z instruktorem jeździectwa oraz osobą posiadającą doświadczenie w prowadzeniu zajęć. ■

PROWADZENIE GOSPODARSTWA METODAMI EKOLOGICZNYMI. WIZYTA W GOSPODARSTWIE EKOLOGICZNYM

W obliczu zmian klimatycznych, degradacji gleby oraz rosnącej świadomości zdrowotnej społeczeństwa, prowadzenie gospodarstwa metodami ekologicznymi staje się nie tylko trendem, ale i koniecznością. Produkty ekologiczne zawierają mniej pozostałości pestycydów, nie mają sztucznych dodatków ani GMO, często są mniej przetworzone. Dla konsumenta oznacza to żywność bardziej „czystą” i bliższą naturze.

MICHAŁ GAWŁOWSKI | DORADCA WODR W POWIECIE PIŁSKIM

Rolnictwo ekologiczne to system gospodarowania oparty na naturalnych procesach przyrodniczych, który ogranicza stosowanie syntetycznych nawozów, pestycydów oraz organizmów modyfikowanych genetycznie (GMO). Jego celem jest zachowanie równowagi ekologicznej, ochrona bioróżnorodności oraz produkcja żywności wysokiej jakości. Gospodarstwo ekologiczne nastawione na produkcję mleka – krowiego i koziego – to system, w którym szczególny nacisk kładzie się na naturalność procesów, dobrostan zwierząt oraz wysoką jakość końcowych produktów. Dla konsumenta oznacza to nie tylko zdrowsze podejście do produkcji, ale także dostęp do tradycyjnych, często mniej przetworzonych wyrobów mlecznych.

W miesiącu marcu grupa rolników z powiatu złotowskiego miała możliwość zaznajomienia się z prowadzeniem gospodarstwa metodami ekologicznymi. Państwo Grażyna i Michał Mazur z Wiktorowa prowadzą gospodarstwo ekologiczne „Kozie Zdrowie” zdradzili tajniki prowadzenia gospodarstwa tą metodą. Gospodarze prowadzą gospodarstwo ekologiczne już od 16 lat. Systemem objęte jest całe gospodarstwo, produkcja roślinna, zwierzęca oraz przetwórstwo. W gospodarstwie rodzinnym można nabyć produkty ekologiczne kozie oraz krowie – mleko, jogurty, twarogi, jaję, a latem również warzywa. W gospodarstwie oprócz krów i kóz hoduje się kury i króliki. Odwiedzający mają okazję poznać szczegóły chowu zwierząt, zobaczyć proces przetwarzania mleka koziego i krowiego w twarogi. „Kozie Zdrowie” to doświadczenie autentycznego życia na wsi. W gospodarstwach ekologicznych zwierzęta utrzymywane są w warunkach zbliżonych do naturalnych. Krowy i kozy mają dostęp do pastwisk, świeżego powietrza oraz naturalnego światła. Ich dieta opiera się na paszach wolnych od GMO i sztucznych dodatków. Takie podejście przekłada się nie tylko na dobrostan zwierząt, ale również na jakość mleka, które zawiera cenne składniki odżywcze i charakteryzuje się lepszym smakiem. Duże znaczenie ma także zachowanie równowagi ekologicznej – zdrowe zwierzęta to mniejsza potrzeba stosowania leków i antybiotyków.

Istotnym elementem działalności gospodarstwa jest przetwórstwo mleka. W gospodarstwach ekologicznych odbywa się ono na niewielką skalę, co pozwala zachować tradycyjne metody produkcji. Po udoju mleko jest filtrowane i schładzane, a następnie może zostać poddane pasteryzacji, która zwiększa jego bezpieczeństwo mikrobiologiczne.

Jednym z głównych kierunków przetwórstwa mleka jest produkcja twarogu. Proces ten polega na koagulacji białek mleka przy użyciu podpuszczki oraz kultur bakterii. Następnie oddziela się serwatkę, a powstały skrzep poddaje formowaniu i dojrzewaniu. Kluczową rolę odgrywa tu fermentacja mlekowa, która nadaje produktom charakterystyczny smak i wpływa na ich trwałość. W gospodarstwie powstają tylko sery miękkie, nie wymagające procesu dojrzewania z dodatkiem ziół np. kozieradki. Sery z mleka koziego mają bardziej wyrazisty smak i aromat, natomiast z mleka krowiego – łagodniejszy i bardziej uniwersalny. Produkty fermentowane takie jak jogurt i kefir powstają dzięki działaniu bakterii kwasu mlekowego. W gospodarstwach ekologicznych często stosuje się tradycyjne kultury bakterii, bez sztucznych dodatków. Regularne spożywanie takich produktów wspiera mikroflorę jelitową i procesy trawienne.

Prowadzenie gospodarstwa ekologicznego ukierunkowanego na chów krów i kóz oraz przetwórstwo mleka to przykład zrównoważonego podejścia do produkcji żywności. Taki model gospodarowania opiera się na wykorzystaniu naturalnych procesów przyrodniczych, ograniczeniu chemii oraz dbałości o dobrostan zwierząt i jakość produktów końcowych.



W praktyce rolnik dba o żyzność gleby poprzez stosowanie nawozów naturalnych, takich jak obornik, oraz odpowiedni płodozmian. Dzięki temu uzyskuje się pasze wysokiej jakości, które stanowią podstawę żywienia krów i kóz. Prowadzenie przetwórstwa w gospodarstwie ekologicznym ma także znaczenie ekonomiczne. Umożliwia zwiększenie wartości dodanej produktów oraz skrócenie łańcucha dostaw. Konsument otrzymuje świeży produkt bezpośrednio od producenta, co buduje zaufanie i sprzyja rozwojowi lokalnych rynków.

Całość działalności wpisuje się w ideę zrównoważonego rozwoju, która zakłada odpowiedzialne gospodarowanie zasobami naturalnymi. Choć rolnictwo ekologiczne wymaga większego nakładu pracy i wiedzy, przynosi korzyści zarówno środowisku, jak i konsumentom. Podsumowując, gospodarstwo ekologiczne z produkcją mleka krowiego i koziego oraz jego przetwórstwem to model łączący tradycję z nowoczesnym podejściem do żywności. Oferuje produkty wysokiej jakości, powstające w zgodzie z naturą, a jednocześnie wspiera ochronę środowiska i rozwój lokalnej gospodarki. ■

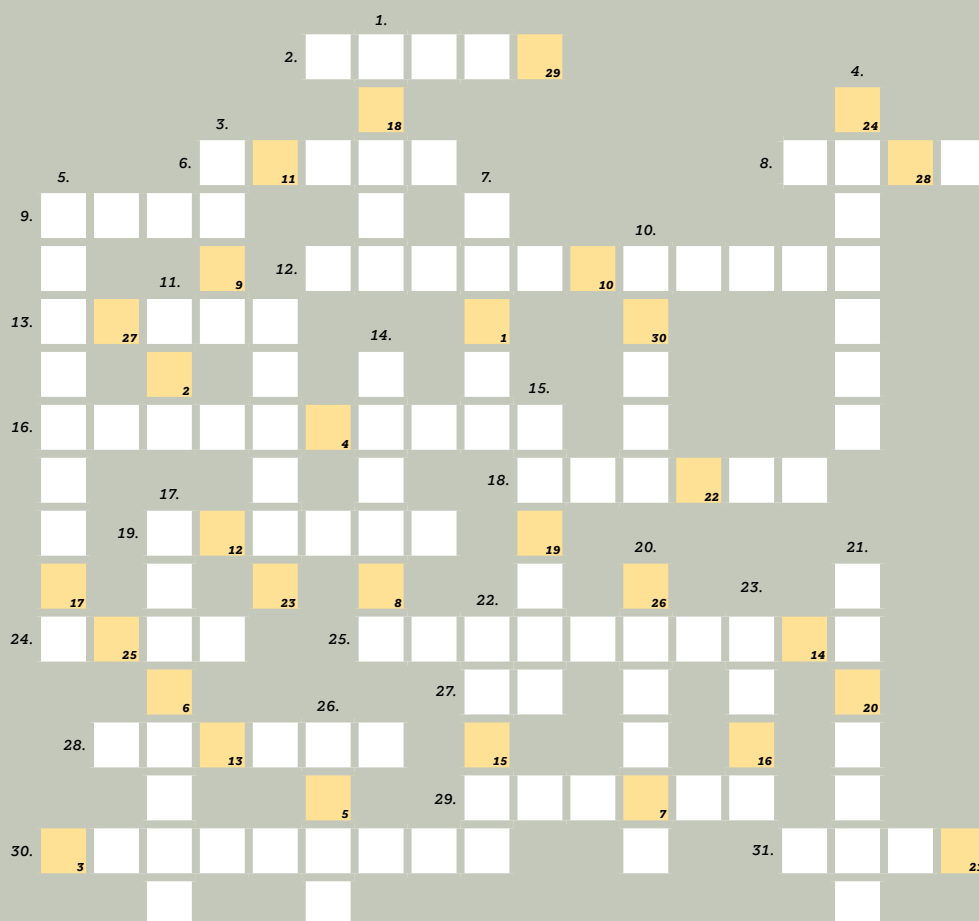
KĄCIK ROZRYWKI

PATRYK CHABASIŃSKI | DZIAŁ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH



W konkursie „Krzyżówka” w numerze lipcowo-sierpniowym do wygrania jest powerbank. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody, należy przesłać prawidłowe hasło z krzyżówki do 31 sierpnia 2026 na adres mailowy redakcji „Poradnika Gospodarskiego” tj.: gospodarski@wodr.poznan.pl

Zwycięzczynią czerwcowego konkursu została pani Urszula z Łąkiego (rozwiązanie: Na świętego Wita jaskółka zawita) Gratulujemy!



POZIOMO:

2. Dorosła samica konia
6. Wykonana z gumy zewnętrzna część koła samochodowego.
8. Dawne narzędzie rolnicze do ścinania zboża i trawy.
9. Znoszone przez kury.
12. Proces wytwarzania przez rośliny i inne organizmy zawierające chlorofil/bakteriochlorofil związków organicznych z dwutlenku węgla i wody przy udziale światła
13. Rzeka przepływająca przez środkową i południowo-wschodnią Europę, stanowiąca południową granicę Rumunii
16. Substancja hamująca rozwój lub zabijająca mikroorganizmy, stosowana jako lek.
18. Suchy owoc o twardej skorupie i jadalnym nasieniu.
19. Towarzyszące burzy nagłe wyładowanie elektryczne w atmosferze.
24. Udomowione zwierzę hodowlane z rodziny wołowatych, dające mleko i mięso.
25. Potoczne określenie na maszynę rolniczą uprawiającą glebę przy pomocy osadzonych na osi stalowych talerzy.
27. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.
28. Trójwymiarowe dzieło sztuki wykonane w kamieniu, drewnie, gipsie etc.
29. Kwitnąca na żółto roślina uprawna wykorzystywana do produkcji oleju
30. Postać z polskich wierzeń ludowych, demon lub zjawia ukazująca się w południe na polach.
31. Zielony owoc pokryty brązową, owłosioną skórką, którego nazwa pochodzi od nowozelandzkiego ptaka.

PIONOWO:

1. Ziemia lub majątek nadawany wasalowi przez seniora w średniowieczu w zamian za określone zobowiązania.
3. Żyzny obszar na pustyni, z występującą wodą i roślinnością.
4. Urządzenie mechaniczne do dojenia krów
5. Owad, którego gąsienice przed przepoczwarceniem tworzą kokon zbudowany z włókna używanego do produkcji tkanin.
7. Imię pierwszej sklonowanej owcy.
10. Naturalny lub sztuczny środek stosowany w celu poprawy żyzności gleby.
11. Metalowy element konstrukcyjny używany przy nitowaniu.
12. Drzewo, na którym rosną jabłka.
14. Produkt o dość gęstej konsystencji otrzymywany z pasteryzowanego mleka i zawierający żywe kultury bakterii.
15. Naczynie do przechowywania zboża lub dawna jednostka objętości ciał sypkich, głównie ziarna, wynosząca w zależności od rejonu i okresu od ok. 43 do 128 litrów.
17. Owad hodowany w celu uzyskania miodu.
20. Mocny napój alkoholowy, zwykle owocowy lub zbożowy, popularny w krajach niemieckojęzycznych.
21. Państwo wyspiarskie we wschodniej Azji, określane mianem Kraju Wschodzącego Słońca.
22. Najdłuższa francuska rzeka.
23. Substancja wydzielana przez pszczoły, wykorzystywana w ulu m.in. do budowy plastrów.
26. Niemiecki inżynier, wynalazca samochodu i pionier motoryzacji.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30

SZARY SMALEC Z WĄTRÓBKĄ

To tradycyjny wielkopolski specjał kulinarny.

Swój charakterystyczny ciemniejszy kolor i kremową konsystencję zawdzięcza starannie zmielonej wątróbce (np. drobiowej) duszonej wraz z cebulką i przyprawami, co stanowi doskonały przysmak do świeżego chleba.

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W GRABINIE WIELKIEJ

SKŁADNIKI:

0,5 kg świeżutkiej słoninki
0,5 kg wątróbki drobiowej

1 cebula
sól, pieprz, majeranek

Przygotowanie:

Pokrojona w kostkę świeżutką słoninkę smażymy na złoty kolor. Dodajemy pokrojoną w półplastry oczyszczoną cebulę, smażymy na złoto. Dodajemy na patelnię wątróbkę drobiową w całości. Gdy lekko się usmaży, rozgniatamy ją widelcem na jak najmniejsze kawałki. Dodajemy sól i pieprz do smaku. Gdy wątróbka jest już dosmażona (niezbyt mocno), zdejmujemy patelnię z ognia i kolejny raz dokładnie rozgniatamy wątróbkę. Sprawdzamy smak smalczyku. Dodajemy ewentualnie sól i pieprz do smaku. Można dodać majeranek, ale nie jest to niezbędne.

Smak chleba z szarym smalcem doskonale uzupełni ogórek kiszony lub małosolny. ■



**Wszystkim rolnikom
życzymy
bezpiecznych żniw
i obfitych plonów**



**Wielkopolski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego w Poznaniu**